

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 6

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SPÓŁKA AKCYJNA  
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.



**CHORZÓW I G. ŚL.**

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

# ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

produkują i polecają pierwszorzędnej jakości nawozy azotowe:



**AZOTNIAK  
SALETRE  
WAPNIOWĄ  
(GRANULOWANĄ)**

**SALETRA  
SIARCZAN AMONU**

**i wysokowartościowy nawóz fosforowy  
SUPERTOMASYNE  
o zawartości 16% i 30% kwasu fosforowego**

oraz produkty chemiczne: amonjak skroplony, azotyn sodowy, karbid, kwas azo-  
towy, saletrę amonową, saletrę sodową, saletrę potasową, salmiak, węglan amonu,  
wodę amonjalkalną chemicznie czystą, chlor ciekły, ług bielący (podchloryn sodowy),  
chlorobenzol (monochlorobenzol), paradwuchlorobenzol, ortodwuchlorobenzol,  
... .. sodę kaustyczną, wapno chlorowe, azot, tlen, wodór. ... ..

WSZELKICH INFORMACYJ UDZIELA **W CHORZOWIE**  
BIURO SPRZEDAŻY Z. F. Z. A.

# TARGI WIEDŃSKIE

6 ÷ 12 września 1936

Targi Techniczne i Gospodarstwa Rolnego do 13 września

## WIELKIE TARGI ŚRODKOWOEUROPEJSKIE

Wystawcy z 18 państw — Nabywcy z 70 krajów

Wystawy specjalne

Indyj Brytyjskich, Francji, Holandji, Italji i Węgier

Wiza wjazdowa zbędna. Legitymacja Targów i paszport upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czeskosłowacka niepotrzebna. Znaczne zniżki przejazdu na polskich, niemieckich, czeskosłowackich i austriackich kolejach oraz na liniach lotniczych

**WSZELKIE INFORMACJE ORAZ LEGITYMACJE TARGÓW (po zł 8.—) PRZEZ WIENER MESSE A. G., WIEN, VII**

oraz honorowe przedstawicielstwa

w Warszawie:

Poselstwo Austriackie, Koszykowa 11b

Izba Handlowa Polsko-Austriacka, Kredytowa 8 m. 4

Zarząd Główny P. B. P. „Orbis”, Ossolińskich 8

Pol. Biuro Podr. „Orbis”, Sp. z o. o. Marszałkowska 98

” ” ” ” ” Królewska 10

” ” ” ” ” Wierzbowa 11 (Pl. Teatralny)

” ” ” ” ” Nalewki 2

Wagons-Lits Cook, S. A., Hotel Bristol, Krak. Przedm. 42/44

Polskie Biuro Podróży „Francopol”, Mazowiecka 9

1870

Ponad 125 000 osób

odbyło podróże polskimi samolotami  
zdrowo i z pełnym zadowoleniem



**SAMOLOTY KURSUJĄ CODZIENNIE!  
NISKIE CENY BILETÓW!**

Ukazała się w sprzedaży **Z M I A N A** Nr. 16

kartek wymiennych

## TARYFY CELNEJ

wydawn. tyg. „POLSKA GOSPODARCZA”

zawierająca zmiany w związku z podpisaniem:

- 1) układu handlowego **polsko-francuskiego**
- 2) dodatkowego protokołu **polsko-austriackiego**
- 3) dodatkowego protokołu **polsko-szwedzkiego**
- 4) protokołu taryfowego **polsko-finlandzkiego**

ZMIANA Nr. 16 KARTEK WYMIENNYCH DO „TARYFY CELNEJ” ZAWIERA 229

STRON. CENA zł 8.00. DO NABYCIA W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPO-

DARCZA” W WARSZAWIE, UL. ELEKTORALNA 2, POKÓJ 26 (TELEFON 5-12-73)

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PROBLEM RYNKU MIĘSNEGO — J. WOJTYNA . . . . .	979	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .	995
W SPRAWIE JEDNOLITEJ MIĘDZYNARODOWEJ STA- TYSTYKI HANDLU ZAGRANICZNEGO — DR. ANTONI GAZEL . . . . .	982	POCZTA I TELEGRAF . . . . .	997
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
<b>GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:</b>		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	997
Wystawa Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	997
GÓRNICZTWO WĘGLOWE . . . . .	985	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
PRZEMYSŁ DRZEWNY . . . . .	989	PODATKI I OPŁATY . . . . .	997
Sytuacja eksportu drzewnego przemysłu przetwórczego w I pół- roczu 1936 r. — St. Walas		PIENIĄDZ I KREDYT . . . . .	998
<b>ROLNICTWO</b> . . . . .	990	Banki prywatne w 1935 r. i I półroczu 1936 r.	
Działalność kas targowych — T. D.		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1001
<b>HANDEL:</b>		<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	992	REALIZACJA NOWEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	992	FRANCJI — b. w. . . . .	1002
RYNEK AKCYJNY . . . . .	993	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b> . . . . .	994	HISZPANJA . . . . .	1003
Akcja oszczędnościowa na P. K. P. — B.			

## PROBLEM RYNKU MIĘSNEGO

**O**RGANIZACJA rynku mięsnego nie jest tylko kwestją techniki obrotu. Przy głębszym ujęciu tego zagadnienia natknijemy się na kwestje z dziedziny hodowli, rzemiosła, przemysłu mięsnego (rzeźni i zakładów przetwórczych), kredytu i t. d.

Przy pierwszych pracach na tym odcinku na czoło wysunęła się sprawa podaży zwierząt przez rolnika. Chodzi tu o dwie rzeczy: o jakość towaru i o wprowadzenie rolnika na rynek. Pod względem jakościowym towar nie jest należycie przygotowany do obrotu. Znane jest powszechnie zjawisko sprzedaży bydła w stanie chudym, zwłaszcza w województwach centralnych i wschodnich. Bydło takie opasane jest przez handlarzy i potem dopiero kierowane jest na rynki konsumpcyjne. W związku z tem rolnik nie może ominąć pośredników, t. j. nie może zjawiać się bezpośrednio na rynkach odbiorczych, lecz skazany jest na miejscowego pośrednika. W dodatku otrzymuje bardzo niską cenę, bo różnica wartości rynkowej sztuki chudej i tuczonej jest bardzo duża.

Podaż bydła chudego nie jest tylko kwestją uświadomienia rolnika. Jest ona przede wszystkim wynikiem warunków gospodarczych, w których tenże rolnik pracuje. (Gospodarstwo pastwiskowo-łąkowe z małą ilością ziemi ornej nie może bydła opasać). Dlatego też nie można się ograniczyć do propagandy, lecz opas bydła należy zorganizować przy pomocy zewnątrz. Zdaje się, że sprawa weszła na właściwe tory, bo zarówno ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. jak i organizacji rolniczych zwrócono na nią uwagę. Jeśli potrafimy zorganizować kredyt na cele opasu i podniesimy zdrowotność bydła<sup>1)</sup>, to otrzymamy na rynku towar, którego zbyt będzie można łatwo zorganizować.

Druga strona zagadnienia podaży — a mianowicie kwestja wprowadzenia rolnika na rynek — jest niemniej

<sup>1)</sup> Bydło, zakażone gruźlicą lub motylicą, nie nadaje się na opas. Spowoduje nadmierne rozpowszechnienie się tych chorób kwestja opasu wysoce się komplikuje.

skomplikowana. Dotychczas rolnik sprzedaje zwierzęta prawie wyłącznie tam, gdzie niema warunków dla gry sił konkurencyjnych i dla wytworzenia się ceny rynkowej, a więc poza rynkiem. Suma pieniężna, jaką otrzymuje, nie jest właściwie ceną, lecz pewnego rodzaju ekwiwalentem za odstąpienie towaru na sprzedaż. Twórcami ceny są kupcy, bez udziału rolnika. Przypomina to naszą rolę w handlu zagranicznym sprzed kilku lat, kiedy towar nasz odstępowaliśmy obcym kupcom w kraju, a nie docieraliśmy z nim na zagraniczne rynki zbytu, gdzie bez naszego udziału tworzono cenę. Jednym z podstawowych zagadnień organizacji zbytu zwierząt—jak zresztą i każdego innego artykułu—jest więc uaktywnienie roli producenta na rynku, jest uczynienie rolnika „stroną” przy tworzeniu ceny. Jeśli będzie jej współtwórcą, to będzie ją również otrzymywał, czyli tą drogą sprowadzimy rozpiętość między ceną u producenta i u konsumenta do właściwych granic. Oczywiście, słów powyższych nie należy rozumieć w ten sposób, że rolnik 100% swego towaru musi dostarczyć efektywnie na rynek w rozumieniu miejsca sprzedaży. Wystarczy, jeśli towar jego jest potencjalnie na rynku.

Istnieje—jak później zobaczymy—zagadnienie, czy do ośrodków konsumpcji należy przywozić żywiec czy mięso. W tym drugim wypadku rolnik nie mógłby docierać z żywcem na odległe rynki centralne, bo ubój byłby dokonywany w pobliżu miejsca hodowli, czyli musiałby sprzedawać miejscowemu pośrednikowi. Dlatego przy rozpatrywaniu kwestji podaży i udziału rolnika na rynku należy wziąć na uwagę sprawę dostaw zwierząt w stanie bitym przez rolnika, wzgl. przez organizację producentów. Chodziłoby tu o stworzenie rzeźni rolniczych wzgl. o wyzyskanie dla tych celów istniejących rzeźni miejskich.

Wprowadzenie rolnika na rynek wymaga całego szeregu zarządzeń i przeprowadzenia szeroko zakrojonej pracy organizacyjnej:

1.—Należałoby wprowadzić w życie zakaz sprzedaży zwierząt poza targowiskiem w tych wypadkach, gdy zostały doprowadzone do danej miejscowości na sprzedaż zgodnie z art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami, drobiem i mięsem; (zakaz ten teoretycznie obowiązuje już od 1934 r.; w życie nie został wprowadzony z braku dostatecznego nadzoru nad obrotem i z braku rozporządzenia wykonawczego, które ma przewidzieć słuszne wyjątki od tej zasady).

2.—Należałoby stopniowo ograniczać handel domokrajny, uwzględniając oczywiście pewne wyjątki, w których handel taki może być dopuszczony.

3.—Terminarz targów należałoby tak rozłożyć, aby podaż nie była nadmiernie rozdrobniona ani w terenie ani w czasie. W większości województw podział targów na wielkie i małe nie jest w praktyce przestrzegany. Dni targowych jest zbyt wiele. Na targowisku zjawia się niekiedy po kilkanaście, a nawet kilka sztuk bydła. Targiem takim, oczywiście, nie interesuje się kupiec zamiejscowy. Rynek taki nie ma kontaktu z rynkami zamiejscowymi. Jest to więc tylko odmiana handlu domokrajnego, bo sprzedawca skazany jest wyłącznie na miejscowego kupca.

4.—Należałoby powołać organizację zbiorowej (wagonowej) podaży—w postaci kół zbytu, spółdzielni i t. p. Z pojedynczą sztuką rolnik nie dotrze na odległy rynek. Organizacje te muszą być tak pomyślane, aby gwarantowały ciągłość dostaw. Sporadyczne dostawy

są kosztowniejsze i trudniejsze niż stałe. Przygodny dostawca jest gorzej widziany przez odbiorcę niż stały. Zarówno w tej jak i w każdej innej dziedzinie handlu rolniczego organizacja zbiorowej podaży jest sprawą nader pilną. Rolnictwo nie znieśnie bowiem na dalszą metę rozdrobnienia podaży. Organizacje takie powinny być powstać dla zbytu zwierząt zarówno w stanie żywym jak i w stanie bitym. W tym celu na rynkach konsumpcyjnych należałoby stworzyć odpowiednie warunki dla przywozu mięsa z uboju, dokonywanego przez rolników w rzeźniach spółdzielczych lub publicznych.

5.—W okolicach, w których organizacja targów zawodzi, a więc w których targowiska nie są należycie urządzone, lub gdzie ich wcale niema, należałoby urządzić specjalne spędy rolnicze.

6.—Należałoby wprowadzić ubezpieczenie żywca, aby odciążyć rolnika od ryzyka, związanego z dostawą na odległy rynek.

7.—Należałoby zorganizować służbę sprawozdawczą w zakresie cen, podaży i popytu, aby rolnik wiedział, dokąd i jaki towar ma kierować. Chodzi tu o komisje notowań cen, o porównywalność cen (jednolita nomenklatura i jednolite warunki handlowe), o sprawozdania w radio i w prasie, o publikowanie cedułów i sprawozdań na targowiskach i t. d.

8.—Należałoby wreszcie w ten sposób urządzić i zorganizować targowiska „centralne”, aby rolnik mógł na nie docierać.

W ostatniem zdaniu została poruszona kwestja, która wymaga szczegółowego omówienia. Wytlumaczy nam to w dużym stopniu niepowodzenia, z jakimi spotkały się dotychczasowe próby docierania rolnika na rynki centralne. Trzeba bowiem stwierdzić, że najlepsza organizacja podaży rolniczej, najlepsze spółdzielnie zawiodą—jeśli rynki centralne nie będą należycie zorganizowane i dostosowane do tej formy handlu.

Najważniejsze warunki udostępnienia rolnictwu tych rynków są następujące: solidny aparat komisowy, kredyt, stajnie, chłodnie, zrealizowanie ustawy o uboju rytualnym i taka polityka miasta, któraby łagodziła nadmierne wahania podaży i popytu.

Aparat komisowy jest niezbędny, ponieważ nietylko rolnik, ale nawet spółdzielnia nie może sprzedawać zwierząt bezpośrednio rzeźnikiem. Rzeźnicy wymagają z zasady kredytu, a spółdzielnia ani rolnik naogół nie mogą go udzielić. Gdyby to nawet możliwe było—z punktu widzenia finansowego—to byłyby trudności w związku z rozrachunkami na odległość. Zresztą wchodzi tu w grę również kwestja znajomości rynku. Rolnik nie mógłby ryzykować kredytu dla nieznanych rzeźników na obcym rynku. Instytucją komisową może być firma prywatna, kasa targowa lub giełda. Na rynkach wyjątkowo zabagnionych firma prywatna nie zaryzykuje finansowania obrotu na zdrowych zasadach, a zwłaszcza tanio; tam może działać jedynie instytucja społeczna lub publiczna (kasa targowa). Na rynku uporządkowanym (np. Poznań) wystarczy solidna firma prywatna. Giełda może dać jedynie pośrednictwo techniczne (maklera), gdyż do zakresu jej działania nie należy finansowanie obrotu. Dlatego to zarówno giełda warszawska jak lubelska—zmuszone były podjąć równoległe sprawę kredytowania rzeźnika i zaliczkowania rolnika.

Finansowanie obrotu przez aparat komisowy wymaga oparcia o instytucje bankowe.

Firmy komisowe powinnyby być koncesjonowane—podobnie jak to ma miejsce w szeregu innych krajów. Zachodziłaby potrzeba wydania w tym celu rozporządzenia Rady Ministrów.

Stajnie i chłodnie niezbędne są dla regulowania podaży. Bez tych urządzeń wahania cen są tak gwałtowne i nieobliczalne, że ze względu na związane z tem ryzyko dostawy kupców zamiejscowych i rolnicze ustają, a zaopatrywanie rynku przechodzi do rąk grupy osób, która kontyngentuje dowóz żywca i mięsa. Są to t. zw. kartele hurtowników—zjawisko normalne i nieuniknione na rynku niezorganizowanym według zdrowych zasad obrotu.

Realizacja ustawy o uboju rytualnym umożliwi dostęp rolnika do rzeźnika, bo odpadnie potrzeba rozdziału ubitej sztuki między jatkarzy chrześcijańskich i żydowskich.

Jeśli wreszcie posunięcia te uzupełnimy świadomą celu i czujną polityką miasta na tym odcinku, to odległy rynek centralny przestanie być loteryją, przestanie odstraszać dostawców zamiejscowych, i rolnicy zjawiają się na nim ze swym towarem, aby uzyskać najwyższe w kraju ceny.

Uzdrowienie rynku mięsnego od strony kupca jest może—wbrew utartym poglądom—rzeczą najprostszą. Zły kupiec jest wytworem nieodpowiednich warunków gospodarczych. Jego moralność, etyka i kultura handlowa jest tak samo zagadnieniem gospodarczem, jak np. jakość towaru, rozpiętość cen i t. p. Niskie kwalifikacje kupiectwa—osobiste i rzeczowe—przypisać tu należy przede wszystkim płynności elementu handlowego. Stabilizacja tego elementu pociągnie za sobą automatycznie podniesienie jego poziomu. Dążyć do niej należy przede wszystkim przez zmniejszenie ryzyka, które w obecnych warunkach w tej gałęzi handlu jest nadmierne. Poza tem należałoby wprowadzić jak najszerszej rozjemstwo społeczne, oraz skodyfikować zwyczaje handlowe. Sprawnie działające sądownictwo rozjemcze i ustalone zwyczaje handlowe uważać należy nie tylko za środek technicznego usprawnienia obrotu, ale również za środek wychowawczy.

Poza temi środkami natury gospodarczej mamy jeszcze do dyspozycji rejestrację osób handlujących, którą przewiduje art. 11 przytoczonego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27/X 1933 r.

Skolei należałoby się zastanowić, w jaki sposób można zmniejszyć ryzyko w handlu.

Przedewszystkiem należy chronić kupca przed niełojalną konkurencją i nieuczciwością. Wiadomo, że „zły kupiec wypiera dobrego”. Kupiec, nie posiadający świadectwa przemysłowego i nie płacący podatku, wypiera uczciwego płatnika podatków, kupiec, nie wywiązujący się ze swych zobowiązań pieniężnych, wypiera solidnego kredytobiorcę, szmugiel mięsa rujnuje sprzedawców mięsa, dowożonego legalnie i t. d. i t. d. Jeśli chodzi o handel mięsny, to możnaby zaryzykować twierdzenie, że tu od dawnych lat konkurencja rozgrywa się przede wszystkim na płaszczyźnie niełojalności jednego handlującego wobec drugiego. Jest to niejako licytacja zasad kupieckich im minus.

Drugim warunkiem stabilizacji kupiectwa mięsnego jest ochrona przed nadmiernymi wahaniami cen. Wahania te sprawiają, że handel ten jest jakby grą loteryjną. W stosunku do kupiectwa, zajmującego się handlem zwierzętami, niezbędną jest odbudowa rzemiosła mięsnego (zwłaszcza jatkarzy), które obecnie w dużej części przedstawia minimalną odpowiedzialność, a żyje

wyłącznie z kredytu. Ponadto wymienić tu należy takie środki, jak: ubezpieczenie żywca, dostosowany do warunków system poboru podatków, odciążenie handlujących od konieczności finansowania obrótów i t. d.

Trzecią dziedziną, wymagającą uporządkowania, jest gospodarka miast na tym odcinku. Chodzi tu o techniczne urządzenia rzeźni i targowisk wraz z halami i chłodniami, o usprawnienie administracji oraz organizacji rzeźni, targowisk i hal mięsnych (zarząd, regulaminy, nadzór i t. d.), o racjonalizację opłat i t. d. Spowodu niskiego stanu technicznego rzeźni marnujemy uboczne produkty uboju, lub uniemożliwiamy racjonalny ich zbyt. Jest to jedno z najistotniejszych źródeł rozpiętości cen żywca i mięsa. Złe zorganizowane targowiska i hale uniemożliwiają racjonalną sprzedaż zwierząt i mięsa. Opłaty targowe, jeśli są pozbawione myśli gospodarczej, stają się czynnikiem destrukcyjnym na rynku.

Nie bez znaczenia jest kwestja techniki handlowej. Wśród postulatów z tego zakresu wymienić tu należy na pierwszym miejscu: skodyfikowanie zwyczajów i warunków handlowych, ujednoczenie nomenklatury zwierząt i mięsa, rozbudowę sądownictwa rozjemczego i podniesienie fachowych kwalifikacyj osób handlujących.

Jedną z bolączek tej gałęzi handlu jest przewóz. Spowodu nieodpowiednich warunków technicznych przewozu straty w czasie transportu żywca według fragmentarycznych badań bliskie są strat, spowodowanych chorobami zakaźnymi. Wpływa to poważnie na rozpiętość cen żywca i mięsa oraz zwiększa ryzyko w handlu.

Wielkim problemem jest kwestja uprzemysłowienia tego największego działu naszej produkcji. Uprzemysłowienia wymaga przede wszystkim polityka eksportowa. Dziesiątki tysięcy drobnych indywidualnych warsztatów rzemieślniczych i z indywidualnym towarem nie zdobędą rynków dla masowego zbytu. Uczynić to może tylko nowoczesny wielki przemysł ze standaryzowaną masową produkcją. Wymaga tego w pewnym stopniu również organizacja rynku wewnętrznego. Bardzo drobne warsztaty nie mogą wywozić nie tylko zagranicę, lecz również na zamiejscowe rynki krajowe. Wskutek tego mamy w kraju masę rwnków lokalnych, które od siebie nawzajem nie zależą. Wymaga tego wreszcie racjonalizacja przetwórstwa—szczególnie z punktu widzenia wyzyskania ubocznych produktów uboju.

Z drugiej strony w razie uprzemysłowienia tej dziedziny produkcji staniemy wobec kwestji rzemiosła mięsnego. Fabryka mięsa może wyprzeć rzemieślnika.

Ostatnią grupę zagadnień stanowią sprawy, wchodzące w zakres ogólniejszej polityki gospodarczej na tym odcinku. Miją one jednakże ścisły związek z organizacją rynku. Wymienić tu należy kwestje: interwencji na rynkach centralnych przeciw przejściowemu nadwyżkom podaży i przeciw sezonowemu jej charakterowi na całym niemal obszarze Państwa, centralizację wzgl. decentralizację uboju i system organizacji rynków centralnych.

Podaż na rynkach centralnych, które są ostatnim etapem wędrówki towaru, musi być w pewnym stopniu regulowana. Jeśli się tego nie uczyni przy pomocy środków, leżących w zakresie polityki gospodarczej, to regulowanie jej nastąpi w sposób mechaniczny—w drodze porozumienia się nielicznej grupy handlujących w każdym z większych ośrodków konsumpcji.

Sprawa sezonowości podaży wkracza głęboko w dziedzinę polityki hodowlanej.

Szczególnie trudna jest odpowiedź na pytanie, czy ubój należy centralizować, wzgl. decentralizować? Waga tego zagadnienia wynika z następujących względów:

1. — Rzeźnie dzisiejsze nie są przedsiębiorstwami o nastawieniu handlowym, lecz zakładami użyteczności publicznej. Mają ona na celu przedewszystkiem zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych ludności miejskiej, a nie interes rolnika. Troszczyć się nietylko o racjonalny zbyć zwierząt i o racjonalne przetwórstwo tego żywego „surowca”, ile przedewszystkiem o dostarczenie mięsa.

2. — Przy rozdrobnionym uboju odpadki i uboczne produkty są przeważnie marnowane.

3. — Nadmiar rzeźni, który jest normalnym zjawiskiem w tym wypadku, gdy każda gmina troszczy się o zaopatrzenie swych mieszkańców w mięso, uważać należy za marnotrawstwo kapitału społecznego. Rzeźnie te są bowiem w małym stopniu wyzyskane.

4. — Przy rozdrobnieniu uboju mamy małe rzeźnie; poziom ich techniczny i sanitarny jest przeto z konieczności niski.

5. — Koncentrując ubój, musielibyśmy rozbudować urządzenia chłodnicze dla celów przechowywania i przewożenia mięsa.

6. — Koncentrując ubój, mielibyśmy podwójny przewóz: żywca do rzeźni, a mięsa do konsumenta.

7. — Forma handlu zależy bardzo ściśle od stopnia skupienia uboju. Jeśli ubój dokonywany będzie w miejscu hodowli, to rolnik, chcąc docierać do ośrodków konsumpcyjnych, będzie zmuszony sprzedawać zwierzęta w stanie bitym. W przeciwnym razie byłby skazany na miejscowego nabywcę żywca (w miejscu uboju) i nie miałby wpływu na kształtowanie się cen na rynkach centralnych. Otrzymywałyby — tak jak to obecnie ma miejsce — cenę regionalną. Właściwą cenę rynkową tworzyliby kupcy na głównych rynkach bez jego udziału.

Zagadnienie to jest już obecnie pilne, ze względu na to, że od rzeźni musimy teraz wymagać poważnych inwestycji. (Czyni to już zresztą okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 4/IV 1935 r.). Należałoby uniknąć inwestycji fałszywych.

Szybkiego rozstrzygnięcia wymaga również ostatnia z poruszonych kwestyj, a mianowicie kwestja systemu organizacji rynków centralnych. Od tego lub innego systemu zależy bowiem w konsekwencji organizacja całego rynku. Teoretycznie są tu następujące możliwości: a) sprzedaż i ubój zwierząt w miejscu konsumpcji, b) przywóz do danego ośrodka konsumpcji mięsa zamiast zwierząt, c) zakup zwierząt poza miejscem konsumpcji, a ubój w miejscu konsumpcji. d) system mieszany: częściowo przywóz zwierząt, częściowo przywóz mięsa.

Chodzić tu będzie, oczywiście, jedynie o ustalenie pewnej tendencji, a nie o ortodoksyjne stosowanie tej lub innej zasady, czyli o to, aby nie prowadzić dwóch różnych polityk równocześnie.

Ten pobieżny rejestr zagadnień, składających się na problem rynku mięsnego w Polsce, dałby się niezawodnie jeszcze uzupełnić. I w tem zestawieniu może on jednak zaimponować ogromem prac, jaki na tym odcinku jest do wykonania. Nasuwa się tu pytanie: kto to wszystko ma wykonać? Rozporządzenie Prezydenta z 1933 r. przewidywało możliwość przerzucenia tych prac na czynniki społeczne. Na tej podstawie zostały też powołane targowiskowe komisje nadzorcze. Rozwiązanie — zdaje się — słuszne. Bo z punktu widzenia praktycznego nie do pomyślenia jest powierzenie tych spraw wyłącznie organom administracji państwowej, gdy w grę wchodzi zainteresowania i obowiązki całej ludności rolniczej, setek tysięcy handlujących, setek miast, rzeźni, targowisk i t. d. Problem, związany z codziennym życiem milionów obywateli, może być należycie rozwiązany tylko rękami społeczeństwa.

Słusznymi wydają się też założenia wytyczonego przez politykę rządową programu prac. Program ten uwzględnia bowiem wszystkie ważniejsze elementy naprawy rynku: producenta, kupca, gospodarkę miast, urządzenia rynkowe, organizację przetwórstwa i t. d., czyli uniknął szczęśliwie koncepcji, oderwanej od życia.

Słuszność samej koncepcji komisji targowiskowych i zasad programu zamierzonych prac nie przesądza jednakże o pomyślnem rozwiązaniu samej sprawy. Wartość programu zależy ostatecznie od warunków, sposobu i tempa realizacji.

J. Wojtyna

## W SPRAWIE JEDNOLITEJ MIĘDZYNARODOWEJ STATYSTYKI HANDLU ZAGRANICZNEGO

**W**IELOSTRONNE ujednoczenie nomenklatury i sposobu rejestracji międzynarodowych obrotów handlu towarowego jest jednym z trudnych do realizacji postulatów statystyki gospodarczej. Korzyści, jakie wynikłyby ze stosowania identycznej terminologii towarowej oraz metody opracowania przywozu i wywozu wszystkich państw, są oczywiste. Dopiero powszechnie stosowana jednolita statystyka handlu zagranicznego umożliwiłaby, lub przynajmniej znakomicie ułatwiłaby, należyłą ocenę międzynarodowej wymiany towarowej co do rozmiaru, struktury, kierunków oraz pośrednictwa, a równocześnie każdy kraj miałby możliwość łatwego kontrolowania dokładności własnej rejestracji importu i eksportu w stosunkach z poszczegól-

nymi państwami. Największą zaś korzyść z takiej statystyki odniosłyby przedsiębiorstwa oraz instytucje, bezpośrednio zainteresowane w sytuacji i rozwoju zbytu towarów, a obecnie nawet rządy chyba wszystkich krajów — ponieważ problem uplasowania eksportu wszedł w zasięg koniecznej ingerencji państwowej.

Z powyższych względów, w różnej zresztą hierarchji, zagadnienie ujednostajnienia statystyki handlu międzynarodowego było od wielu lat w pełni doceniane i znalazło wyraz w pracach szeregu międzynarodowych kongresów i konferencji. Niemniej jednak tak słuszny postulat nie został dotychczas urzeczywistniony, na drodze bowiem jego realizacji znajdują się poważne przeszkody.



Statystyka handlu zagranicznego jest w poszczególnych państwach do pewnego stopnia ubocznym produktem działania podstawowego instrumentu polityki handlowej, a mianowicie taryfy celnej. Ponieważ zaś taryfa celna ma na celu, prócz względów fiskalnych, reglamentowanie przywozu i wywozu danego kraju stosownie do struktury i potrzeb gospodarczych obszaru, na którym obowiązuje, dlatego statystyka obrotów handlu towarowego, z nią związana, kładzie zmienny nacisk na pewne grupy towarów i bywa rozbudowana lub zgeneralizowana w stosunku do pewnych artykułów w różnym stopniu w poszczególnych państwach. Idealny zatem projekt międzynarodowej nomenklatury i klasyfikacji towarów, będących przedmiotem handlu, musiałby obejmować przynajmniej kilkanaście tysięcy pozycji.

Inne rozwiązanie, jakie się nasuwa — to klasyfikacja bardziej ogólna, nie następcząca wielkich trudności technicznych przy zaliczaniu poszczególnych pozycji krajowych statystyk handlu zagranicznego do odpowiednich grup towarowych projektu, traktowana jako zestawienie pomocnicze i publikowana równolegle ze szczegółowszemi własnymi statystykami i nie powodująca większych kosztów dodatkowego opracowania. W tym właśnie duchu jest skonstruowana dotychczas stosowana międzynarodowa klasyfikacja handlu zagranicznego — klasyfikacja uchwalona, jak wiadomo, przez Międzynarodową Konferencję w Brukseli w 1913 r., mniej znana z t. zw. szczegółowego wykazu towarów w 186 pozycjach, a więcej z zestawienia ogólnego w następujących 5 grupach: I — Zwierzęta żywe, II — Artykuły spożywcze i napoje, III — Surowce i półfabrykaty, IV — Wyroby gotowe, V — Złoto i srebro.

Zestawienia handlu zagranicznego według t. zw. szczegółowego schematu brukselskiego są opracowywane w zaledwie kilku państwach, oczywiście prócz normalnej krajowej statystyki, natomiast klasyfikacja ogólna w wymienionych 5 grupach przyjęła się powszechnie i ma zastosowanie w kilkudziesięciu krajach, stając się podstawowym sposobem ogólnego określania struktury wymiany towarowej. W Polsce Główny Urząd Statystyczny publikował w wydawnictwie „Roczniki Handlu Zagranicznego” obroty handlu zagranicznego z poszczególnymi krajami według szczegółowej nomenklatury brukselskiej do 1929 r., w latach zaś następnych, mianowicie do 1933 r. — według skróconego polskiego wykazu statystycznego towarów, lecz w ramach 5 ogólnych grup brukselskich. Równocześnie podawał Główny Urząd Statystyczny cały przywóz i wywóz Polski w zasadniczym pięciogrupowym brukselskim podziale do 1934 r. włącznie.

Prace, zmierzające do zastąpienia klasyfikacji brukselskiej, zostały przed kilku laty podjęte pod auspicjami Ligi Narodów. Mianowicie, t. zw. Komitet Rzecznawców Statystycznych przy Lidze Narodów (Comité d'Experts Statisticiens) podjął się realizacji zaleceń Międzynarodowej Konferencji dla Statystyk Gospodarczych, która odbyła się w Genewie w 1928 r., a która wysunęła postulat ujednoczonej klasyfikacji handlu międzynarodowego, opartej na ogólnej i powszechnej nomenklaturze celnej.

Pomysł ten nie znalazł uznania, natomiast wymieniony Komitet opracował projekt podstawowej klasyfikacji towarowej, który został po akceptacji przez Radę Ligi Narodów zakomunikowany wszystkim krajom dla wypowiedzenia się co do celowości jego i możliwości wprowadzenia w życie. Po nadesłaniu odpowiedzi

z poszczególnych krajów Komitet Rzecznawców Statystycznych na specjalnych sesjach zajął się ich rozpatrzeniem; w wyniku czego, częściowo zmodyfikował projekt pierwotny, starając się w miarę możliwości uwzględnić uwagi i sugestje opiniodawców, ustalając t. zw. listę minimalną towarów (liste minimum de marchandises). Tekst tej listy minimalnej został następnie podany do wiadomości zainteresowanym państwom z apelem o stosowanie jej w praktyce i wyrażeniem nadziei, że zastąpi ona z pożytkiem klasyfikację brukselską.

W stosunku do szczegółowego wykazu towarów klasyfikacji brukselskiej lista minimalna Komitetu Rzecznawców Statystycznych jest obszerniejsza i bardziej rozwinięta. Liczy ona 456 pozycji oraz 362 podpozycje, w ramach 50 grup towarowych, ujętych skolei w 17 większych działów. Porównanie wielkiej stosunkowo liczby pozycji projektu ze 186 pozycjami klasyfikacji brukselskiej daje wyraz aspiracjom listy minimalnej w kierunku ujęcia i przedstawienia składu obrotów handlowych państw, nawet takich, których handel zagraniczny obejmuje praktycznie wszystkie artykuły, będące przedmiotem transakcji kupna-sprzedaży, przy mniejszym uogólnianiu, niż to ma miejsce w klasyfikacji brukselskiej.

Równocześnie projekt ten jest dość elastyczny, ponieważ przewiduje pewne kryteria, które umożliwią państwom, których handel z zagranicą nie jest uniwersalny, na ograniczenie liczby podpozycji i pozycji w wypadkach, kiedy wartość towarów spada poniżej pewnej bezwzględnej sumy w rocznym przywozie lub wywozie, względnie nie osiąga drobnego odsetka wartości importu względnie eksportu.

Praktyka wykaże, w jakim stopniu omawiany projekt listy minimalnej towarów nadaje się do powszechnego stosowania, a najbliższe lata pozwolą ocenić, czy spotka go przyjęcie lepsze niż brukselską klasyfikację szczegółową.

W obecnej chwili wiadomo z przedmowy do części I polskiego „Rocznika Handlu Zagranicznego” za rok 1935, że część III tego wydawnictwa poświęcona będzie, między innymi, właśnie przeglądowi handlu zagranicznego Polski według projektu listy minimalnej towarów. O realizacji propozycji Komitetu Rzecznawców Statystycznych w innych krajach narazie nic nie wiadomo. Przypuszczać jedynie można, że przynajmniej za ubiegły rok kalendarzowy przykład naszego Głównego Urzędu Statystycznego nie będzie jeszcze miał wielu naśladowców. Jak zwykle, stoją temu na przeszkodzie trudności techniczne oraz niewątpliwie związane z tem dodatkowe koszty opracowania.

Lista minimalna towarów jest w dalszym ciągu podstawą do zestawienia, mającego zastąpić zasadniczą pięciogrupową klasyfikację brukselską. Jest to zestawienie towarów w przywozie i wywozie według stopnia obróbienia i przeznaczenia, względnie sposobu użytkowania (d'après le degré de preparation et l'usage). Podana na str. 984 tablica przedstawia handel zagraniczny Polski w latach 1934 i 1935, sklasyfikowany właśnie według tego projektu.

Jest oczywiste, że klasyfikacja obrotów handlowych według podanego wzoru w porównaniu z podziałem i nomenklaturą brukselską na 5 grup zawiera zamierzenia o wiele dalej idące.

Klasyfikacja brukselska, oprócz osobnego traktowania zwierząt żywych, artykułów spożywczych i napojów, oraz złota i srebra, dzieliła resztę towarów na 2 działy, mianowicie: surowce i półfabrykaty oraz wyroby gotowe.

Wyszczególnienie	I 9		3 4		I 9		3 5	
	Przywóz		Wywóz		Przywóz		Wywóz	
	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł
Ogółem:	25 553 312	798 760	145 649 910	975 342	25 728 296	860 645	134 418 043	925 040
Surowce . . . . .	19 483 733	421 395	119 402 069	438 612	18 876 374	427 060	109 748 792	419 243
Półfabrykaty . . . . .	5 470 023	154 336	25 191 373	429 407	6 076 748	162 065	23 570 303	396 750
Wyroby gotowe . . . . .	599 556	223 029	1 055 897	106 392	775 174	271 520	1 098 158	108 116
1. Artykuły nietrwałe do wyrobu produktów spożywczych, napoju, tytoniu	731 062	46 356	11 011 004	156 849	704 523	42 997	11 522 959	154 083
a) surowce . . . . .	723 059	45 240	8 770 572	131 580	693 563	42 230	8 596 000	119 126
b) półfabrykaty . . . . .	8 003	1 116	2 240 432	25 269	10 960	767	2 926 959	34 957
2. Artykuły nietrwałe dla produkcji rolnej	1 110 508	8 737	2 421 870	45 341	816 590	8 084	3 722 651	51 861
a) surowce . . . . .	717 024	5 004	956 648	28 182	521 469	4 830	2 095 018	33 145
b) półfabrykaty . . . . .	393 484	3 733	1 465 222	17 159	295 121	3 254	1 627 633	18 707
3. Artykuły nietrwałe dla przemysłu i handlu, oprócz wymienionych w p. p. 1 i 2	2 697 548	392 961	5 159 566	100 644	2 965 544	396 491	5 099 420	114 107
a) surowce . . . . .	2 066 111	269 674	4 167 444	47 349	2 271 185	274 279	4 037 462	60 649
b) półfabrykaty . . . . .	360 217	64 145	289 420	24 315	377 700	61 452	391 608	24 158
c) wyroby gotowe . . . . .	271 220	59 142	702 702	28 980	316 659	60 760	670 350	29 300
4. Artykuły trwałe dla drzemysłu i handlu	16 811 786	102 130	20 361 482	268 056	16 991 514	119 815	17 838 472	229 324
a) surowce . . . . .	12 989 527	22 681	5 400 487	24 251	12 512 140	23 465	4 526 422	18 905
b) półfabrykaty . . . . .	3 737 270	65 282	14 887 799	238 954	4 333 816	75 600	13 218 392	205 064
c) wyroby gotowe . . . . .	84 989	14 167	73 196	4 851	145 558	20 660	93 658	5 355
5. Artykuły nietrwałe: oleje i tłuszcze zwierzęce i roślinne, oraz ich podstawowe surowce . . . . .	1 390 130	41 179	87 084	4 648	768 133	29 073	125 844	8 980
a) surowce . . . . .	1 130 128	27 225	84 074	4 478	540 686	14 832	88 984	4 249
b) półfabrykaty . . . . .	260 002	13 954	3 010	170	227 447	14 241	36 860	4 731
6. Artykuły nietrwałe: paliwa, energia elektryczna i smary . . . . .	1 654 548	7 163	104 737 756	206 521	1 892 141	7 968	94 023 601	171 337
a) surowce . . . . .	961 748	2 371	98 956 674	158 240	1 073 882	2 300	89 201 854	131 373
b) półfabrykaty . . . . .	692 800	4 792	5 781 082	48 281	818 259	5 668	4 821 747	39 964
7. Artykuły trwałe dla wyposażenia rolnictwa, przemysłu i handlu . . . . .	133 234	75 866	96 803	18 854	189 899	105 607	104 145	15 199
a) surowce . . . . .	4	472	0	3 073	5	582	—	2 153
c) wyroby gotowe . . . . .	133 230	75 394	96 803	15 781	189 894	105 025	104 145	13 046
8. Artykuły nietrwałe: produkty spożywcze, napoje, tytoń . . . . .	964 588	58 533	1 638 448	126 095	1 327 411	74 105	1 825 187	132 192
a) surowce . . . . .	896 132	48 728	1 066 170	41 459	1 263 444	64 542	1 203 052	49 634
b) półfabrykaty . . . . .	18 247	1 314	524 408	75 259	13 445	993	547 104	69 169
c) wyroby gotowe . . . . .	50 209	8 491	47 870	9 377	50 522	8 570	75 031	13 389
9. Inne artykuły nietrwałe, przystosowane do detalicznej sprzedaży lub bezpośredniego użytku konsumenta . . . . .	34 657	37 843	51 171	31 718	35 625	37 511	47 831	28 566
c) wyroby gotowe . . . . .	34 657	37 843	51 171	31 718	35 625	37 511	47 831	28 566
10. Artykuły trwałe, przystosowane do detalicznej sprzedaży lub bezpośredniego użytku konsumenta (dobra inwestycyjne konsumentów) . . . . .	25 251	27 992	84 155	15 685	36 916	38 994	107 143	18 460
c) wyroby gotowe . . . . .	25 251	27 992	84 155	15 685	36 916	38 994	107 143	18 460
Towar zbiorowy . . . . .	—	—	571	931	—	—	790	931

Projekt klasyfikacji i nomenklatury Komitetu Rzeczników Statystycznych jest kompromisem wyjściem z kilku możliwych sposobów podziału. W rezultacie stosuje on powszechnie podział na artykuły: 1) służące do produkcji (grupy 1÷7), oraz 2) gotowe do drobnej sprzedaży, względnie przystosowane do użytku konsumenta (grupy 8÷10). Skolei poddaje powyższe zasadnicze działy dalszemu wewnętrznemu podziałowi na artykuły „trwałe” i „nietrwałe”, oraz według stopnia obróbienia towarów, a więc dzieli je na: surowce, półfabrykaty i wyroby gotowe (w oryginalnym brzmieniu: articles bruts, articles ayant subi une transformation simple, articles ayant subi une transformation plus avancée).

Projekt Komitetu Rzeczników Statystycznych jest zatem nader interesującym, lecz równocześnie dość skomplikowanym i trudnym przez swą wieloznaczność sposobem klasyfikacji obrotów handlowych. Bez dokładnej znajomości listy minimalnej towarów nie można się zorientować, jakie właściwie towary wchodziły w skład poszczególnych grup towarowych. Ponadto, jeżeli nawet klasyfikacja brukselska nasuwała pewne wątpliwości co do pewnych artykułów, zaliczanych do działu surowców i półfabrykatów, traktowanych zresztą

łącznie, to o ile więcej budzi się zastrzeżeń w odniesieniu do omawianego projektu, tak znacznie precyzyjniejszą klasyfikację i wprowadzającą, względnie stosującą do handlu zagranicznego pojęcia nomenklatury z dziedziny teorii ekonomicznej, naprzykład „dobra trwałe” i „nietrwałe”, między którymi granica jest z natury rzeczy płynna, lub „dobra inwestycyjne konsumentów”.

Ciągłości, względnie łączności omawianego projektu z klasyfikacją brukselską niema. Artykuły, nazwane w projekcie Komitetu Rzeczników Statystycznych surowcami, półfabrykatami i wyrobami gotowymi, nie pokrywają się z odpowiednimi grupami brukselskimi. Zwierzęta żywe podpadają w projekcie pod 1a i 7a (konie), złoto zaś i srebro winno się znaleźć razem z towarem zbiorowym, w podanej tablicy pominięte. Również artykuły spożywcze nomenklatury brukselskiej zostają rozdzielone między 3 działy, mianowicie 1, 8 i 2.

Komitet Rzeczników Statystycznych przywiązuje wagę do znaczenia, jakie będzie miała klasyfikacja handlu międzynarodowego według stopnia obróbienia i przeznaczenia towarów dla studjów nad koniunkturami gospodarczymi. Użyteczność ta będzie jednak

przypuszczalnie ograniczona do konjunktury światowej. Wobec bowiem odmiennych struktur gospodarczych poszczególnych krajów, branych z osobna, projekt Komitetu Rzeczników Statystycznych, stosowany z założenia do obrotów handlowych każdego państwa, nie może dać należytego wyrazu i nie może należycie uwydatnić charakterystycznych elementów importu i eksportu poszczególnych krajów, które mają znaczenie w ocenie jego wewnętrznej sytuacji i konjunktury ekonomicznej. Niema też dlatego uniwersalnie dobrej klasyfikacji struktury handlu zagranicznego, chyba bardzo ogólnej — jak brukselska, a przy wymaganiu precyzji konieczna jest indywidualizacja.

W związku z tem można nawet twierdzić, że oba sposoby przedstawienia struktury handlu zagranicznego nie wykluczają się wzajemnie, lecz nawet do pewnego stopnia uzupełniają się i możnaby je z pożytkiem stosować równolegle.

Projektowi nowej klasyfikacji bowiem, mimo wszelkich zastrzeżeń, nie można odmówić poważnych zalet. Stoi on o wiele wyżej od 5-klasowego podziału brukselskiego dzięki nowym omówionym sposobom przekroju wolumenu obrotów handlowych, lecz skutkiem tego jest mniej przystępny dla dotychczas korzystających ze statystyki handlu zagranicznego, przewaga jego bowiem wynika z zastosowania pojęć teoretycznych. Dlatego też mimo większej użyteczności nowej klasyfikacji handlu zagranicznego dla celów specjalnych podział według schematu brukselskiego zapewne się utrzyma niezależnie od powodzenia nowego projektu, zawdzięczając to swej prostocie i jasności, która spowodowała jego upowszechnienie się.

Dr. Antoni Gazel

# KRONIKA GOSPODARCZA

## GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

### WYSTAWA PRZEMYSŁU METALOWEGO I ELEKTROTECHNICZNEGO

W dn. 23 sierpnia b. r. nastąpi uroczyste otwarcie przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego w Warszawie.

Obejmie ona 6 działów: 1) metalowego przemysłu przetwórczego, 2) przemysłu elektrotechnicznego ze specjalnem uwzględnieniem radjotechniki, 3) surowców i półfabrykatów dla przemysłu przetwórczego, 4) i 5) naukowo-badawczy oraz postępu technicznego i wynalazków, 6) eksportowy.

W ramach Wystawy w bardzo szerokim zakresie wystąpi przemysł komunikacyjny. Reprezentowane 100% produkcji w tej dziedzinie, jakoteż wielkość zajętej na Wystawie powierzchni — czyni z działu komunikacyjnego odrębną i zamkniętą całość. Wystawione będą wszystkie środki komunikacji: wodnej, lądowej, kolejowej i powietrznej, oraz urządzenia i maszyny do budowy nawierzchni, nasypów, budowy portów i kompletne urządzenia sygnalizacyjne.

W ramach Wystawy znajdzie się też Muzeum Przemysłu Wojennego. Liczne eksponaty w nader wyrazisty sposób wykażą znaczenie i rolę przemysłu metalowego w dziedzinie obrony kraju.

Specjalnie cenną zdobyczą organizacyjną Wystawy jest dogodne dla zwiedzających i najcelowsze dla wystawców rozmieszczenie eksponatów. Wszystkie eksponaty, mianowicie, są podzielone na poszczególne grupy produkcji: odlewnictwo, obrabiarki, narzędzia, obsługa rolnictwa, urządzenia gospodarstwa domowego, urządzenia fabryk chemicznych i t. d., czyli na tyle grup, ile jest działów gospodarczych, obsługiwanych przez reprezentowane na Wystawie przemysły. W każdej zaś poszczególnej grupie wystawiają odpowiednie artykuły wszystkie fabryki, produkujące artykuły danej dziedziny gospodarczej. Jakkolwiek przy takim systemie wiele firm zamiast jednego stoiska musi urządzić i obsługiwać kilka stoisk, położonych w różnych często dość odległych od siebie grupach, to jednak zwiedzający mogą obejrzeć zgrupowaną w jednym miejscu interesującą ich produkcję w całości, a wystawca ma pewność, że z całkowitą jego produkcją zostanie zaznajomiona właściwa klientela. Poza tem przy tym systemie uzyskuje się przejrzysty obraz produkcji każdego działu, wyjaśnia się stan tej produkcji, jej postępek oraz braki.

## GÓRNICTWO WĘGLOWE

**STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W LIPCU 1936 R.** — Sytuacja przemysłu węglowego w lipcu w porównaniu z czerwcem — pod wpływem zwiększonego zapotrzebowania zarówno na rynku krajowym, jak i na rynkach zagranicznych — uległa pewnej sezonowej poprawie. W rezultacie ogólne wydobycie węgla kamiennego wzrosło o 13,32%, natomiast natężenie produkcji, t. j. przeciętna dzienna wytwórczość — z uwagi na większą o 4 liczbę dni roboczych w lipcu (27) — zmalała o ok. 3 tys. t i wynosiła ok. 87 tys. t. W przemyśle koksierskim zaznaczyła się pewna poprawa zarówno w zakresie produkcji, jak i zbytu ogólnego. W przemyśle brykierskim przy nieznacznym spadku produkcji zaznaczył się, mniej więcej w tym samym stopniu, spadek zbytu krajowego.

Liczbowo stan przemysłu w lipcu — według danych tych czasów — w poszczególnych rejonach ilustruje poniższe zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju <sup>1)</sup>	Ekspert	Zapasy na zwalach <sup>2)</sup>
Śląski . . . . .	1 755	999	626	734
Dąbrowski . . . . .	424	297	97	281
Krakowski . . . . .	160	140	—	86
<b>Razem:</b>	<b>2 339</b>	<b>1 436</b>	<b>723</b>	<b>1 101</b>
Czerwiec 1936 . . . . .	2 064	1 311	617	1 119
Lipiec 1935 . . . . .	2 385	1 339	807	1 553

Jak wynika z powyższego zestawienia, wydobycie węgla kamiennego w lipcu wzrosło w porównaniu z czerwcem o 275 tys. t, pozostając jednak niższe o 46 tys. t w porównaniu z analogicznym miesiącem

<sup>1)</sup> Bez zużycia własnego kopalni i deputatów.

<sup>2)</sup> Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalni, na deputaty oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

1935 r. Zaznaczyć przytem należy, że we wzroście wydobycia wszystkie rejonu węglowe partycypowały mniej więcej proporcjonalnie do wielkości swego wydobycia.

Ogólny zbył węgla kamiennego w lipcu wzrósł o 231 tys. t (11·98%). Ponieważ eksport wzrósł w stosunkowo nieco silniejszym stopniu niż zbył krajowy, przeto w ustosunkowaniu się eksportu do zbytu krajowego nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść eksportu. W ten sposób udział zbytu krajowego w ogólnym zbyciu węgla zmalał w lipcu do 66·51%, a udział eksportu wzrósł do 33·49%; odpowiednie liczby dla czerwca wynosiły 68·00% i 32·00%.

Zbył krajowy węgla kamiennego w lipcu wzrósł o 125 tys. t (9·53%), przewyższając o 97 tys. t odpowiedni zbył w lipcu 1935 r.

Udział poszczególnych grup odbiorców w lipcu w porównaniu z czerwcem przedstawiał się następująco:

	Czerwiec		Lipiec	
	tys. tonn	%	tys. tonn	%
Przemysł . . . . .	779	59'42	843	58'70
Koleje żelazne . . . . .	233	17'77	251	17'48
Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opalu domowego) . . . . .	299	22'81	342	23'82
<b>Razem:</b>	<b>1 311</b>	<b>100'00</b>	<b>1 436</b>	<b>100'00</b>

Na wzrost zbytu krajowego, jak wynika z powyższego zestawienia<sup>1</sup> wpłynęło zwiększone zapotrzebowanie — chociaż w niejednakowym stopniu — wszystkich 3 grup odbiorców. Najsilniej stosunkowo zwiększył się odbiór węgla na cele opalu domowego — a to głównie ze strony drobnych składników, gromadzących zapasy na okres zimowy.

Odbiór węgla ze strony przemysłu wynosił w lipcu 843 tys. t — wobec 779 tys. t w czerwcu, a zatem wzrósł o 64 tys. t (9·50%). Na wzrost zbytu węgla na cele przemysłowe wpłynęło głównie zwiększone zapotrzebowanie ze strony przemysłu hutniczo-żelaznego i innych metali oraz koksowni, co bezpośrednio pozostaje w związku z wyraźną poprawą koniunktury w hutnictwie. Również dało się zaobserwować pewne polepszenie w dziedzinie odbioru węgla w rolnictwie łącznie z jego przemysłami przetwórczymi oraz w przemyśle chemicznym, solnym i naftowym. Ponadto zanotować należy pewne ponadsezonowe ożywienie w przemyśle cukrowniczym i cementowym. Pozostałe gałęzie produkcyjne wykazują tylko nieznaczna poprawę w odbiorze węgla. Co się tyczy rynku wewnętrznego — to w zakresie wypłacalności zaobserwowano w miesiącu sprawozdawczym pewną poprawę. Również zaznaczyć należy, że w lipcu ujawniło się — po raz pierwszy od kilku miesięcy — większe zainteresowanie w zakresie sortymentów grubych, których zbył dotychczas był minimalny. Zapotrzebowanie na sortymenty średnie i miał utrzymuje się nadal w dotychczasowym natężeniu.

Eksport<sup>1)</sup> węgla kamiennego w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrósł o 106 tys. t (17·18%), w stosunku zaś do analogicznego miesiąca 1935 r. zmalał o 84 tys. t.

Zapasy na zwalach kopalnianych w miesiącu sprawozdawczym zmalały o 18 tys. t i wynosiły w dn. 31/VII i 101 tys. t.

Liczba robotników, zapisanych w kopalniach węgla kamiennego, wzrosła w lipcu o 248, co pozostaje w związku z pewnym sezonowym ożywieniem koniunktury w przemyśle węglowym. Wzrost załogi robotniczej nastąpił w rej. dąbrowskim i krakowskim, natomiast w rej. śląskim stan załogi robotniczej nieznacznie zmniejszył się. Zmiany te obrazuje poniższe zestawienie:

Rejony	Czerwiec	Lipiec
Śląski . . . . .	43 918	43 842
Dąbrowski . . . . .	16 994	17 303
Krakowski . . . . .	5 979	5 994
<b>Razem:</b>	<b>66 891</b>	<b>67 139</b>

Ceny węgla w kraju pozostały niezmiennione. Ceny węgla eksportowego — fob Gdynia/Gdańsk przy mocnej tendencji utrzymały się mn. w. na poziomie poprzedniego miesiąca.

Frachty morskie na przewóz węgla w lipcu — pod wpływem pewnego ożywienia w eksporcie — lekko zwyżkowały. Za statek ok. 3 000 t płacono — w sh: Sztokholm, Göteborg 5/-, Kopenhaga, Aarhus 4/9, Tromsø 5/6, Oslo 5/3, Bergen 6/-, Drondjem, Stavanger 5/9, Helsingfors 4/3, Ryga 4/-, Reval 4/-, Rouen 7/4'5, Bordeaux 8/3, Nantes 8/-, Nice 12/6, Amsterdam, Rotterdam 5/6, Antwerpja 4/9, Algier/Bona, Philippeville, Sfax-Oran 10/6, Malta 8/9, Wenecja, Livorno-Spezia 9/-, Genova 8/9, Buenos Aires 11/6, Rio de Janeiro 9/-÷10/6, porty Jugosławii 9/-.

Produkcja koksu wynosiła w lipcu 131 tys. t — wobec 120 tys. t w czerwcu, a zatem wzrosła o 11 tys. t (9·17%). Wzrost produkcji koksu

został wywołany zwiększonym zapotrzebowaniem zarówno na rynku krajowym, jak i na rynkach zagranicznych. W rezultacie ogólny zbył koksu w lipcu osiągnął 129 tys. t — wobec 116 tys. t w czerwcu, a zatem wzrósł o 13 tys. t (11·21%). Z ogólnego zbytu 129 tys. t — na zbył krajowy przypada 99 tys. t, czyli o 5 tys. t więcej niż w czerwcu, a na eksport 30 tys. t, czyli o 8 tys. t więcej. Wzrost zbytu krajowego został wywołany zarówno zwiększonym zapotrzebowaniem ze strony przemysłu, jak i na cele opalu domowego. Co się tyczy eksportu — to wzrosły wysyłki do Austrii, Szwecji, Rumunii i Norwegii, pozbawionego eksportu do Włoch, Portugalji i Jugosławii. Ponieważ ogólny zbył koksu łącznie z zużyciem własnym koksiań odpowiadał m. w. produkcji — przeto zapasy koksu utrzymały się na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiły na dz. 31/VII 234 tys. t. Załoga robotnicza pozostała bez zmiany.

Produkcja brykietów utrzymała się mn. w. na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiła 11 tys. t; również ogólny zbył brykietów nie uległ zmianie i stanowił 11 tys. t. Zapasy pozostały bez zmiany.

**EKSPORT WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE SIERPNI 1936 R.** w porównaniu z przeciętną za połowę lipca — w związku z mniejszą o 1·5 liczbą dni roboczych (12 wobec 13·5) — zmalał o 11 tys. t i wynosił 350 tys. t. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę łącznie z węglem okrętowym w I połowie sierpnia wynosiła ok. 27·5 tys. t, a zatem wzrosła o ok. 0·5 tys. t w porównaniu z przeciętnym dziennym wywozem w poprzednim miesiącu. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego wynosiła ok. 23·5 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 4 tys. t. Spadek eksportu dotyczył wyłącznie rej. śląskiego, z którego wywieziono 299 tys. t, czyli o 14 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę poprzedniego miesiąca, natomiast eksport z rej. dąbrowskiego wzrósł o 3 tys. t — do 51 tys. t.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono ogółem 30 tys. t, czyli o 8 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę lipca. Spadek wywozu dotyczył głównie Austrii.

Eksport na rynki skandynawskie wzrósł o 16 tys. t i wynosił 144 tys. t, przyczem zaznaczyć należy, że wzrosły jedynie wysyłki do Szwecji i Finlandji, zmalały natomiast do Norwegii i Danji.

Eksport na rynki bałtyckie pozostał bez zmiany i ograniczał się wyłącznie do wysyłek na Łotwę.

Wywóz na rynki zachodnio-europejskie w okresie sprawozdawczym kształtował się niepomyślnie i wynosił zaledwie 58 tys. t — wobec 77 tys. t przeciętnie w I połowie lipca, a zatem zmalał o 19 tys. t. Na spadek wysyłek do tej grupy rynków wpłynęło głównie poważne zmniejszenie się wywozu do Belgji.

Eksport na rynki południowo-europejskie stanowił zaledwie 38 tys. t, a zatem zmalał o 23 tys. t. Spadek wywozu dotyczył głównie Włoch.

Wywóz na rynki pozaeuropejskie wzrósł bardzo poważnie i wynosił 40 tys. t — wobec zaledwie 10 tys. t w I połowie lipca. Na wzrost eksportu do krajów pozaeuropejskich wpłynęło głównie wznawienie wysyłek do Egiptu i Algieru, jakoteż wzmocniony eksport do Argentyny.

Wysyłki do W. M. Gdańska, jak również odbiór węgla ołętowego w okresie sprawozdawczym kształtowały się znikczo.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w okresie sprawozdawczym w porównaniu z przeciętną za połowę lipca wzrósł o 3 tys. t i wynosił 318 tys. t, z czego na Gdynię przypada 230 tys. t, czyli o 7 tys. t więcej, a na Gdańsk 85 tys. t, a zatem o 4 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę lipca b. r.

**PRZEMYSŁ WĘGLOWY W CZERWCU 1936 R.** — Wydobycie węgla kamiennego w czerwcu 1936 r. ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony węglowe	Czerwiec 1936		Styczeń ÷ czerwiec		
	tonn	1913=100	1936		1913
			tonn	1913=100	
Śląski . . . . .	1 554 238	57'95	9 869 451	61'34	16 091 052
przec. dzienna . . . . .	67 575	62'57	66 238	61'33	107 994
Dąbrowski <sup>1)</sup> . . . . .	369 618	65'04	2 445 912	71'74	3 409 602
przec. dzienna . . . . .	16 070	69'52	16 415	71'01	23 116
Krakowski <sup>2)</sup> . . . . .	140 634	85'63	826 469	83'87	985 398
przec. dzienna . . . . .	6 115	92'47	5 547	83'88	6 613
<b>Ogółem:</b>	<b>2 064 490</b>	<b>60'47</b>	<b>13 141 832</b>	<b>64'15</b>	<b>20 486 052</b>
przec. dzienna . . . . .	<b>89 760</b>	<b>65'17</b>	<b>88 200</b>	<b>64'04</b>	<b>137 723</b>

<sup>1)</sup> Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

<sup>2)</sup> Nie obejmuje kopalni rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/1 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

<sup>1)</sup> Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 32/1936, str. 924.

## Zbyt węgla kamiennego w kraju w czerwcu 1936 r.

Tabl. II

Rodzaj odbiorców	Czerwiec 1936 tonn	Styczeń ÷ czerwiec			
		I 9 3 6		I 9 3 5	
		tonn	%	tonn	%
<b>I. — Przemysł</b>					
Hutniczy:					
żelazny . . . . .	92 841	566 305	7'07	553 034	7'13
innych metali . . . . .	26 084	170 092	2'12	172 315	2'22
Koksiarnie . . . . .	163 420	1 011 966	12'64	899 729	11'61
Brykociarnie . . . . .	10 607	68 889	0'86	81 701	1'05
Gazownie . . . . .	21 449	125 232	1'56	135 918	1'75
Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, niemające węgla własnego) <sup>1)</sup> . . . . .	4 967	29 308	0'37	24 446	0'32
Naftowy . . . . .	3 698	24 555	0'31	29 643	0'38
Solny . . . . .	5 890	47 466	0'59	45 705	0'59
Cementowy, ceramiczny, cegielniano i wapienny	122 669	465 026	5'81	370 600	4'78
Obróbczy (metale i inne) . . . . .	8 620	52 908	0'66	62 982	0'81
Chemiczny . . . . .	31 341	222 381	2'78	189 360	2'44
Garbarski i przetworów zwier.	2 719	16 499	0'21	17 506	0'23
Rolniczy (przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie) . . . . .	31 808	250 894	3'13	253 859	3'28
Cukrowniczy . . . . .	42 423	82 879	1'03	72 578	0'94
Papierniczy . . . . .	28 202	187 629	2'34	158 634	2'05
Włókienniczy . . . . .	52 323	372 655	4'65	368 057	4'75
Inne gałęzie przemysłu . . . . .	129 718	795 160	9'93	666 200	8'60
<b>Razem przemysł<sup>1)</sup>:</b>	<b>778 779</b>	<b>4 489 844</b>	<b>56'06</b>	<b>4 102 267</b>	<b>52'93</b>
<b>II. — Inni odbiorcy</b>					
Koleje żelazne . . . . .	232 631	1 409 056	17'59	1 396 906	18'02
Żegluga . . . . .	1 800	8 560	0'11	10 988	0'14
Institutek miejsk. (elektrownie, tramwaje, wodociągi i inne, oprócz gazowni)	33 554	200 753	2'51	206 238	2'66
Wojskowość . . . . .	27 694	93 840	1'17	109 243	1'41
Institutek państw. Opał domowy <sup>2)</sup> . . . . .	6 877	56 860	0'71	57 887	0'75
Opał domowy <sup>2)</sup> . . . . .	121 357	860 852	10'75	800 762	10'33
Pośrednicy . . . . .	108 225	888 742	11'10	1 066 304	13'76
<b>Razem inni odbiorcy<sup>2)</sup>:</b>	<b>532 138</b>	<b>3 518 663</b>	<b>43'94</b>	<b>3 648 328</b>	<b>47'07</b>
<b>Ogółem w kraju:</b>	<b>1 310 917</b>	<b>8 008 507</b>	<b>100'00</b>	<b>7 750 595</b>	<b>100'00</b>

Wzrost (+) względnie spadek (—) wydobycia w czerwcu 1936 r. w porównaniu z majem b. r. oraz z czerwcem 1935 r. przedstawia się następująco:

Rejony	W stosunku:				
	do maja 1936 r.		do czerwca 1935 r.		
	tonn	%	tonn	%	
Śląski . . . . .	—	3 317	0'21	+ 9 486	0'61
Dąbrowski . . . . .	—	163	0'04	+ 15 486	4'37
Krakowski . . . . .	+	8 740	6'63	+ 12 539	9'79
<b>Ogółem:</b>	<b>+</b>	<b>5 260</b>	<b>0'26</b>	<b>+ 37 511</b>	<b>1'85</b>

Z zestawienia tego wynika, że wydobycie węgla kamiennego w czerwcu b. r. w porównaniu z majem b. r. wzrosło o 0'26%, w stosunku zaś do czerwca 1935 r. zwiększyło się o 1'85%.

Ogólny zbyt węgla kamiennego w czerwcu w porównaniu z majem wzrósł o 32 270 t (1'70%), przyczem zbyt węgla w kraju wzrósł o 18 200 t,

a eksport o 14 070 t. Ponieważ zbyt krajowy i eksport w czerwcu wzrosły w jednakowym stosunkowo stopniu, przeto udział zbytu krajowego w ogólnym zbyciu węgla utrzymał się mn. w. na poziomie poprzedniego miesiąca, wynosząc 68'00%, gdy eksport — 32'00%. Zaznaczyć przytem należy, że ogólny zbyt węgla łącznie z zużyciem własnym kopalni i deputatami przewyższał bieżącą wytwórczość o 44 716 t, co w rezultacie wpłynęło na zmniejszenie się stanu zapasu węgla na zwalach kopalnianych.

## Eksport węgla kamiennego w czerwcu 1936 r.

Tabl. III

Kraje	Czerwiec 1936 tonn	Styczeń ÷ czerwiec			
		I 9 3 6		I 9 3 5	
		tonn	%	tonn	%
<b>I. — Rynki środkowo-europejskie</b>					
Austria . . . . .	49 575	313 982	8'11	369 821	8'58
Węgry . . . . .	1 400	2 875	0'07	2 385	0'06
Czechosłowacja . . . . .	2 215	10 700	0'28	142 272	3'30
Niemcy . . . . .	—	42	—	3 856	0'09
<b>II. — Rynki skandynawskie</b>					
Szwecja . . . . .	147 989	1 052 581	27'18	998 023	23'15
Norwegja . . . . .	30 250	198 070	5'11	225 438	5'23
Danja . . . . .	14 665	130 290	3'37	211 849	4'91
Islandja . . . . .	—	1 000	0'03	8 410	0'20
Finlandja . . . . .	19 160	70 091	1'81	41 450	0'96
<b>III. — Rynki bałtyckie</b>					
Łotwa . . . . .	3 210	21 595	0'56	24 422	0'57
Litwa . . . . .	3 210	20 040	0'52	22 242	0'52
Kłajpeda . . . . .	—	—	—	—	—
Estonja . . . . .	—	1 555	0'04	2 180	0'05
<b>IV. — Rynki zachodnio-europejskie</b>					
Francja . . . . .	89 468	576 443	14'89	522 225	12'12
Belgia . . . . .	21 892	207 221	5'35	125 752	2'92
Holandja . . . . .	10 980	64 075	1'65	55 124	1'28
Irlandja . . . . .	—	—	—	45 820	1'06
Szwajcaria . . . . .	4 828	42 941	1'11	38 885	0'90
Anglja . . . . .	—	—	—	—	—
<b>V. — Rynki południowo-europejskie</b>					
Włochy . . . . .	97 147	488 688	12'62	822 889	19'09
Jugosławja . . . . .	—	5 120	0'13	32 300	0'75
Rumunja . . . . .	10	75	—	6 188	0'14
Grecja . . . . .	4 310	61 955	1'60	45 093	1'04
Hiszpanja . . . . .	—	—	—	4 200	0'10
Portugalia . . . . .	—	—	—	2 030	0'05
Malta . . . . .	1 450	14 005	0'36	8 125	0'19
<b>VI. — Rynki pozaeuropejskie</b>					
Algier . . . . .	3 500	18 800	0'49	56 977	1'32
Egipt . . . . .	—	30 525	0'79	37 916	0'88
Pozostała Afryka . . . . .	—	8 650	0'22	4 970	0'11
Argentyna . . . . .	14 463	109 243	2'82	51 615	1'20
Brazylja . . . . .	12 450	25 850	0'67	—	—
Daleki Wschód . . . . .	—	—	—	—	—
Inne kraje . . . . .	13 095	13 125	0'34	16 774	0'39
<b>VII. — Węgiel okrętowy</b>					
Razem zagranicę	597 834	3 754 637	96'97	4 163 247	96'59
<b>VIII. — W. M. Gdańsk</b>					
Ogółem:	19 185	117 433	3'03	147 103	3'41
<b>Ogółem:</b>	<b>6 170 019</b>	<b>3 872 070</b>	<b>100'00</b>	<b>4 310 350</b>	<b>100'00</b>

Wzrost (+) lub spadek (—) zbytu krajowego jak również eksportu w czerwcu w porównaniu z majem w poszczególnych rejonach węglowych obrazuje poniższe zestawienie:

1) Bez zużycia na cele techniczne kopalni.

2) Bez zużycia na deputaty.

Rejony	Zbyt w kraju		Eksport	
	tonn	%	tonn	%
Śląski . . . . .	+ 2 075	0'27	+ 18 235	3'58
Dąbrowski . . . . .	+ 4 914	1'89	— 4 220	4'49
Krakowski . . . . .	+ 11 211	9'69	+ 55	275'00
Ogółem :	+ 18 200	1'41	— 14 070	2'33

ak wykazuje tabl. II, zbyt węgla w kraju w czerwcu 1936 r. w porównaniu z majem b. r. wzrósł o 1'41%, a eksport — o 2'33%. Podkreślić przytem należy, że poprawa w zbyciu węgla nastąpiła wskutek podniesienia się wywozu z rejonu śląskiego i analogicznego niemal przyrostu w zbyciu krajowym na kopalniach rejonów dąbrowskiego i krakowskiego. Wzrost czerwcowy został wywołany głównie zwiększeniem zapotrzebowaniem ze strony rynku prywatnego — w związku z gromadzeniem zapasów na okres zimowy, natomiast dostawy węgla dla kolei żelaznych wykazały w miesiącu sprawozdawczym pewien spadek. Odbiór węgla ze strony przemysłu w czerwcu w porównaniu z majem nie wykazywał poważniejszych odchyżeń. Jeżeli chodzi o poszczególne gałęzie produkcji — to wzrosły wysyłki węgla dla przemysłu cementowego i cukrowniczego, który rozpoczął przygotowania zapasów węgla na nadchodzącą kampanję produkcyjną. Ten wzrost zapotrzebowania nie uwidocznił się jednakże w ogólnym przyroście węgla przemysłowego, gdyż jednocześnie zmalało zapotrzebowanie przemysłu hutniczo-żelaznego i przemysłu chemicznego, również zaznaczyło się pewne osłabienie odbioru węgla ze strony rolnictwa, koksowni i przemysłu papierniczego. Pozostałe gałęzie produkcji nie wykazywały w odbiorze węgla w czerwcu w porównaniu z majem poważniejszych różnic.

Jak wykazuje tabl. III, eksport węgla zagranicę w czerwcu wzrósł o 14 070 t, przyczem wzrost wywozu dotyczył tylko rej. śląskiego, natomiast z rej. dąbrowskiego eksport nieco zmalał. Wywóz na rynki

środkowo-europejskie nieznacznie wzrósł, utrzymując się zresztą na bardzo niskim poziomie — wskutek stosunkowo niewielkiego kontyngentu importowego Austrii, przydzielonego polskiemu kopalniom. Eksport na rynki skandynawskie kształtował się niekorzystnie — głównie wskutek obniżenia odbioru węgla przez Danję w następstwie wydania przez nią dla węgla polskiego świadectw walutowych w rozmiarach, odpowiadających tylko połowie kontyngentu. Również nie bez wpływu pozostawał na kształtowanie się wywozu polskiego węgla do tej grupy rynków silniejszy przyrwy węgla niemieckiego. Spadek wywozu węgla na rynki zachodnio-europejskie został wywołany zmniejszeniem wywozu węgla do Francji — głównie w pozycji węgla okrętowego, a to w następstwie wybuchu strajku w portach francuskich. Odbiór węgla ze strony pozostałych krajów tej grupy rynków w czerwcu w porównaniu z majem nie wykazywał poważniejszych różnic. Co się tyczy wywozu węgla na rynki południowo-europejskie — to wykazały one dość znaczną poprawę, pozostającą w związku z rozpoczęciem dostaw na poczet zawartej w maju tranzakcji clearingowej na dostawę 200 tys. t węgla. Eksport na rynki pozaeuropejskie wykazywał dość znaczny spadek, powstały przez obniżenie się załadunku do Argentyny. Wysyłki do W. M. Gdańska, jak również zbyt węgla okrętowego wykazały znaczną poprawę, mianowicie wywóz węgla okrętowego wzrósł o 10 tys. t, a do W. M. Gdańska — o 5 tys. t.

Obrót węgla, koksu i brykietów podany jest w tabl. IV, z której wynika, że zapasy węgla w końcu miesiąca sprawozdawczego wynosiły 1 118 886 t — wobec 1 166 684 t w miesiącu poprzedzającym, a zatem zmalały o 47 798 t. W przemyśle koksarskim nastąpił pewien spadek produkcji i zbytu ogólnego.

Sytuacja przemysłu węglowego w czerwcu w porównaniu z majem nie uległa naogół zmianie, co wyraziło się w niezmiennym prawie poziomie wydobywania, natomiast liczba dniówek odrobionych — przy mniejszej liczbie dni roboczych (25 wobec 23) — wzrosła w czerwcu o 1 536 (0'13%) i wynosiła 1 185 266.

Obrót węgla, koksu i brykietów w Państwie Polskim w czerwcu 1936 r.  
(w tonnach)

Tabl. IV

REJONY WĘGLOWE	Pozostałość z poprzedn. miesiąca	Wydobycie (produkcja)	Do dyspo- zycji	R O Z C H Ó D							Ogółem	Pozostałość na zwłacz na następ. mies.
				Z b y t			Z u ż y c i e					
				W kraju	Zagra- nicę	Razem	Cele własne zakład.	Deputaty robot. urzęd.	Razem	Ogółem		
W ę g i e l k a m i e n n y												
Śląski . . . . .	749 537	1 554 238	2 301 301	919 693	527 161	1 446 854	97 096	19 822	1 538	118 456	1 565 310	735 991
Dąbrowski <sup>1)</sup> . . . . .	325 138	369 618	694 182	264 321	89 783	354 104	36 753	6 254	769	43 776	397 880	296 302
Krakowski <sup>2)</sup> . . . . .	92 009	140 634	232 609	126 903	75	126 078	15 675	3 102	261	19 038	146 016	86 593
Ogółem :	1 166 684	2 064 490	3 228 092	1 310 917	617 019	1 927 936	149 524	29 178	2 568	181 270	2 103 206	1 118 886
K o k s												
Śląski . . . . .	228 414	120 136	348 550	94 329	21 967	116 296	28	—	—	28	116 324	232 226
B r y k i e t y												
Śląski . . . . .	540	10 770	11 310	11 183	—	11 183	17	—	—	17	11 200	110

Z liczby wszystkich dniówek odrobionych — spadła liczba dniówek zwykłych odrobionych do 1 150 719, t. j. o 4 825 (0'42%), natomiast liczba dniówek nadliczbowych wzrosła o 6 362 (22'57%), wynosząc 34 547.

Liczba wszystkich dniówek opuszczonych zmalała w czerwcu w porównaniu z majem o 129 650 (25'11%) i wynosiła 386 668, co stanowi 33'60% zwykłych dniówek odrobionych; spadek liczby tych dniówek został spowodowany zmniejszeniem się liczby „świętówek” o 93 727 (27'14%) do 251 659, wynosząc 21'87% zwykłych dniówek odrobionych — wobec 29'89% w maju. Również zmalała liczba dniówek urlopowych, a mianowicie o 26 496 (24'50%) i wynosiła 81 633.

Na przeciętnie zatrudnionego robotnika przypada w czerwcu zwykłych dniówek odrobionych 17'22, wszystkich opuszczonych 5'78, w tem „świętówek” 3'76; odpowiednie liczby w maju wynosiły: 17'28, 7'72 i 5'16.

Przeciętne wydobywanie węgla na robotniko-dniówkę w czerwcu w porównaniu z majem w rej. śląskim spadło o 6 kg i wynosiło 1 977 kg, natomiast w pozostałych rejonach wzrosło, a mianowicie: w rej. dąbrowskim o 18 kg, t. j. do 1 345 kg, i w rej. krakowskim o 10 kg, t. j. do 1 309 kg.

Przeciętne zarobki dorosłego mężczyzny w gotówce na dniówkę odrobioną pozostały w czerwcu w rej. śląskim bez zmiany i wynosiły zł 8'37, w pozostałych zaś rejonach uległy tylko minimalnym wahaniom, a mianowicie: w rej. dąbrowskim wzrosły o gr 2 do zł 6'72 — wobec zł 6'70 i w rej. krakowskim zmalały o gr 7, wynosząc zł 6'23 — wobec zł 6'30 w maju.

W związku ze spadkiem liczby dniówek odrobionych, przypadających na przeciętnie zatrudnionego robotnika, przeciętny miesięczny dochód dorosłego mężczyzny w gotówce zmalał i wynosił w czerwcu: w rej. śląskim zł 152'15 — wobec zł 152'50 w maju, w rej. dąbrowskim zł 108'01 — wobec zł 112'86. W rej. krakowskim — wobec wzrostu liczby dniówek odrobionych, przypadających na przeciętnie zatrudnionego robotnika — przeciętny dochód w gotówce wzrósł i wynosił zł 106'17 — wobec zł 103'53 w maju.

Przeciętny całkowity miesięczny dochód dorosłego mężczyzny zmalał we wszystkich rejonach i kształtował się następująco: w rej. śląskim zł 169'94 — wobec zł 171'01 w maju, w rej. dąbrowskim zł 122'65 — wobec zł 123'89 i w rej. krakowskim zł 121'77 — wobec zł 122'33.

Przeciętny miesięczny koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4 osób, chociaż niejednolicie obliczany, wynosił w czerwcu: dla rej. śląskiego zł 131'47 — wobec zł 132'45 w maju i w rej. dąbrowskim zł 91'95 — wobec zł 90'60.

1) Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

2) Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/1 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

## PRZEMYSŁ DRZEWNY

**SYTUACJA EKSPORTU DRZEWNEGO PRZEMYSŁU PRZETWÓRCZEGO W I PÓŁROCZU 1936 R.**—Eksport artykułów drzewnego przemysłu przetwórczego kształtował się w I półroczu b. r. naogół pomyślnie, gdyż nietylko utrzymał się na poziomie analogicznego okresu ub. r. lecz przejął tendencje rozwojowe — mimo, iż warunki ekspansji tego wywozu były mniej korzystne, niż w ub. r. Wagowo zwiększenie wywozu w omawianym okresie wynosi 5%, wartościowo — 0,3%.

Jedną z przyczyn, hamującą ten eksport, a dającą się w tym okresie bardziej odczuć niż w ub. r., była silniejsza konkurencja państw zagranicznych w zakresie cen sprzedażnych i tem też należy tłumaczyć różnicę, jaka zachodzi między wynikiem ilościowym a wartościowym eksportu.

Zauważyć należy, iż udział wartościowy wywozu artykułów drzewnego przemysłu przetwórczego w stosunku do ogólnej wartości wywozu grupy drewna i wyrobów z niego uległ w I półroczu b. r. skurczeniu w porównaniu z tym samym okresem ub. r., a mianowicie w 1935 r. wynosił on 27,0%, gdy w 1936 r. — 24,8%; różnica ta jest wynikiem wzrostu wywozu drewna w b. r. Jakkolwiek z punktu widzenia dewizowego eksport drzewny w ogólności, jako oparty o surowiec krajowy, jest korzystniejszy niż inny eksport, oparty o surowiec wzgl. półfabrykat zagraniczny — to jednak zwiększenie udziału artykułów przemysłu przetwórczego w ogólnym wywozie drewna winno być zasadą, realizowaną chociażby stopniowo ale stale.

Wywóz drzewnego przemysłu przetwórczego ilustruje poniższe zestawienie:

	I półrocze 1935		I półrocze 1936		Wzrost (+) lub spadek (—) w stos. do 1935 r.			
	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł	% wagi	% wartości
Deszczułki do opakowań . . . . .	76 392	1 149	87 427	1 314	+1 035	+165	14	14
Fryzki dębowe . . . . .	105 512	1 637	137 487	2 093	+31 975	+456	30	28
Kłepki nieobrobione dębowe . . . . .	43 008	646	58 157	1 125	+15 149	+479	35	74
„ inne . . . . .	9 489	168	6 905	103	— 2 584	— 65	27	38
Deszczułki, tafle posadzkowe . . . . .	21 913	920	21 274	682	— 639	—238	3	26
Szpuntły drewniane, beczki, pasy, kadzie i t. p. wyroby będnarskie. . . . .	2 194	148	4 357	94	+ 2 163	— 54	98	36
Ćwieki, kołki, szpilki do obuwia . . . . .	5 903	271	2 213	91	— 3 690	—180	62	70
Fornierzy . . . . .	6 175	519	6 511	606	+ 336	+ 87	5	17
Dykty . . . . .	290 626	11 128	259 026	10 285	—31 600	—843	10	7,5
Listwy, gzymsy, ramy . . . . .	515	60	311	88	— 204	+ 28	39	47
Mebble gięte, ich części . . . . .	23 103	3 742	24 740	3 667	+ 1 637	— 75	7	2
Mebble inne . . . . .	3 669	419	5 806	425	+ 2 137	+ 6	58	1,5
Wyroby drewniane oprócz mebli . . . . .	2 400	120	7 470	413	+ 5 070	+293	211	244
<b>Razem:</b>	<b>590 899</b>	<b>20 927</b>	<b>621 684</b>	<b>20 986</b>	<b>+30 785</b>	<b>+ 59</b>	<b>5</b>	<b>0,3</b>

Z liczb tych wynika, iż ilościowe zwiększenie wywozu nastąpiło w pozycjach: deszczulek do opakowań, fryzów dębowych, klepek nieobrobionych dębowych, szpuntów beczek i t. p., fornierów, mebli giętych i innych oraz różnych wyrobów drewnianych osobno niewymienionych, spadek zaś — obejmuje pozostałe artykuły.

W dziedzinie eksportu dykty nastąpiło nieznaczne pogorszenie w porównaniu z ub. r. — zarówno pod względem tonnażu, jak i wartości wywozu. Charakterystyczne jest, iż spadek wywozu dykt przypada na okres wzmogonej produkcji tego artykułu w I półroczu b. r. Według danych Związku Fabrykantów Dykt i Fornierów w Polsce, wzrost wytwórczości dykt w stosunku do I półrocza ub. r. wynosił 11 tys. m<sup>3</sup> przy produkcji w I półroczu 1936 r., wynoszącej 75 tys. m<sup>3</sup>. Ponieważ łączny zbyty dykt, t. j. obejmujący sprzedaż w kraju i zagranicę, zwiększył się w ub. r. zaledwie o 5 tys. m<sup>3</sup> i to jedynie dzięki ulokowaniu większej ilości dykt na rynku wewnętrznym — przeto powstała nadwyżka w ilości ok. 6 tys. m<sup>3</sup> odpowiada ilości zmniejszonego eksportu. Zasluguje również na uwagę fakt, iż spadkowi wywozu dykt z Polski towarzyszy wydatne wzmoczenie wywozu tego artykułu ze strony innych państw, poza Z. S. R. R., eksportujących dyktę, jak: Finlandja, Norwegja, Szwecja, Łotwa, Estonja.

Najistotniejszą przyczyną spadku eksportu dykt jest zbyt słaba zdolność konkurencyjna naszego przemysłu w stosunku do konkurentów, rzucających ten artykuł na rynku odbiorcze po cenach wybitnie dumpingowych, Pogorszenie jakości eksportowanych dykt, wywołane niedostateczną podażą dobrego surowca, gdyż dobra gatunkowa olszyna wobec przedłużenia cła ulgowego jest wywożona zagranicę — stanowi również ważny czynnik, wpływający ujemnie na rozwój tego eksportu.

Wprowadzona kontrola dewiz na odcinku eksportu dykt nie spowodowała żadnych perturbacji.

Głównym rynkiem zbytu pozostaje w dalszym ciągu Anglja, dokąd wywóz wynosił zł 3 065 tys., następnie Holandja — zł 1 513 tys., dalej Belgja — zł 1 183 tys., Argentyna — zł 942 tys. Z innych ważniejszych krajów odbiorczych wymienić należy (w tys. zł): Indje Brytyjskie — 669, Palestynę — 517, Egipt — 398, Grecję — 205, Danję — 205. Eksport dykt kierowany był ogółem do 53 krajów, w tem do 31 krajów pozaeuropejskich. Udział rynków pozaeuropejskich w wartości ogólnej eksportu dykty wynosił 32%. Zmniejszenie wywozu w I półroczu b. r. w porównaniu z tym samym okresem ub. r. nastąpiło do następujących krajów: do Anglji o zł 767 tys. (20%), Grecji — o zł 66 tys. (18%), Palestyny — o zł 282 tys. (35%), Meksyku — o zł 175 tys. (72%), Indyj Holenderskich — o zł 113 tys. (90%), natomiast wzrost zaznaczył się do Belgji o zł 324 tys. (37%), Danji — o zł 60 tys. (41%), Holandji — zł 196 tys. (14%), Szwecji, Syrii, Egiptu, Tunisu. Eksport do pozostałych krajów nie uległ poważniejszym zmianom. Jak z powyższego wynika, największy spadek obserwujemy przy wywozie na rynek angielski, na którym konkurencja Z. S. R. R., Finlandji i Łotwy jest szczególnie dotkliwa.

W zakresie cen eksportowych nie nastąpiła poprawa. Wprawdzie wagowy spadek wywozu jest wyższy od wartościowego — z czego wynika, iż wartość eksportowa i q podniosła się, a mianowicie z zł 38 do zł 39 — to jednak faktycznie w zakresie eksportu dykt mokraklejonych, stanowiących ok. 80% ogólnego wywozu tego artykułu, ceny mają tendencję raczej zniżkową. Na wzrost wartości eksportowej dykty w okresie sprawozdawczym składa się wywóz poszczególnych większych partji dykt suchoklejonych i fornierowanych.

Wywóz mebli giętych wykazuje wzrost ilościowy przy jednoczesnym spadku wartościowym, co wskazuje na spadek wartości jednostki eksportowanego towaru. Wartość i q wynosiła w I półroczu b. r. zł 148 — wobec zł 162 w analogicznym okresie ub. r. I tu mamy do zanotowania niepomyślnie kształtowanie się cen sprzedażnych.

W kierunkach wywozu miały miejsce następujące zmiany: dotychczas głównym odbiorcą tych wyrobów były Stany Zjedn. — w okresie sprawozdawczym na plan pierwszy wysunęła się Anglja, dokąd eksport wynosił zł 913 tys., t. j. wzrósł o zł 176 tys. (24%) w stosunku do I półrocza 1935 r. Do Stanów Zjedn. wywóz osiągnął wartość zł 800 tys., t. j. uległ nieznacznej redukcji, a mianowicie o zł 83 tys. (9%). Na szczególną uwagę zasługuje wzrost wywozu do Egiptu, wynoszący ok. 90%. Znaczniejsze ilości wywieziono również do Indyj Brytyjskich, Holandji, Palestyny, Związku Południowo-Afrykańskiego. Ogółem wywóz mebli kierowany był do 13 krajów.

W okresie sprawozdawczym powołane zostało do życia Zrzeszenie Fabrykantów Mebli Giętych w Polsce. Statut tego Zrzeszenia został już zatwierdzony przez Min. Przemysłu i Handlu; ma ono na celu obronę interesów ekonomicznych przemysłowców mebli giętych oraz zabieg o zwiększenie pojemności rynków zbytu wewnątrz kraju i zagranicą. Terenem działalności Zrzeszenia jest cały obszar Państwa, siedzibą zaś Warszawa. Członkami Zrzeszenia mogą być zarejestrowane firmy, prowadzące fabryki mebli giętych. Władzami tej organizacji są: Walne Zebranie, Zarząd, Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza. Dla zrealizowania swych celów Zrzeszenie może spośród swych członków powoływać komisje, sekcje i komitety, których ustrój i zakres działania określają regulaminy, uchwalone przez ogólne zebranie członków.

Zgodnie z brzmieniem odnośnego przepisu statutu o możliwościach tworzenia sekcji i komitetów — został utworzony przy Zrzeszeniu Komitet Eksportowy Mebli Giętych, którego program działalności obejmuje: wszelkie czynności, mogące przyczynić się do rozwoju i usprawnienia eksportu mebli giętych, prowadzenie polityki eksportowej mebli giętych, studja nad warunkami importu na poszczególnych rynkach zbytu, badanie nowych rynków zbytu i propagandę polskich mebli giętych na obcych rynkach zbytu, dążenie do rentownego kształtowania się eksportu mebli giętych oraz do ograniczenia zbędnej konkurencji. Członkiem Komitetu Eksportowego może być każde przedsiębiorstwo, należące do Zrzeszenia Fabrykantów Mebli Giętych w Polsce, które trudni się eksportem mebli giętych i zgłosi swój akces do Komitetu.

Organami tego Komitetu są: ogólne zebranie jego członków oraz zarząd.

Zrzeszenie grupuje obecnie prawie wszystkie wytwórnie mebli giętych, założycielami zaś jego były następujące firmy: Michał Ader, Fabryka Mebli Giętych, Jazowsko, Polski Przemysł Drzewny — Czernski, Jakimowicz i S-ka, Zamość, Thonet-Mundus — Polska Fabryka Mebli Giętych, Bielsko oraz f. Synowiec Zipsera, Zamość.

Powstanie samodzielnej organizacji branżowej w dziedzinie mebli giętych, jak również Komitetu Eksportowego będzie miało niewątpliwie poważne znaczenie dla dalszego rozwoju eksportu mebli giętych — artykułu wybitnie eksportowego. Prace Komitetu powinny iść przedewszystkiem po linii uzdrowienia eksportu do Stanów Zjedn., a więc zlikwidowania wzajemnej konkurencji i podniesienia cen sprzedażnych.

Wywóz fryzów dębowych wykazał dalszy wzrost. Największy udział eksportu tego artykułu przypada na Szwecję, a mianowicie (w tys. zł) — 855, skolei na Anglię — 393, Belgję — 259, Holandję — 253, Niemcy — 174, Szwajcarię — 46, Czechosłowację — 35, Danię — 33. Znaczne wzmoczenie eksportu nastąpiło do Szwecji — o zł 404 tys. (90%), Holandji — o zł 172 tys. (212%), Belgji — o zł 259 tys. (140%), zmniejszenie zaś — do Anglii o zł 174 tys. (30%) i Szwajcarii.

Deszczułki do opakowań były eksportowane do 3 krajów (w tys. zł): Palestyny — 676, Holandji — 535, Anglii — 88. Wzrost w omawianym okresie wywozu do Palestyny o zł 374 tys. (123%) jest odzwierciedleniem wykorzystywania przez eksporterów polskich tych poważnych możliwości importowych w dziale deszczulek, jakie reprezentuje ten kraj jako dostawca owoców. Spadek wywozu do Holandji wynosi zł 132 tys. (20%).

Eksport klepek dębowych nieobrobionych odbywa się do następujących krajów (w tys. zł): Niemcy — 501, Anglii — 374, Belgja — 132, Hiszpanja — 42, Francja — 37. W stosunku do I półrocza ub. r. wydatnie zwiększył się wywóz klepek do Niemiec i Anglii.

W zakresie deszczulek i taflí posadzkowych zanotować należy dość znaczną redukcję wywozu do Anglii, a mianowicie o zł 234 tys. (34%). Na poszczególne rynki wywieziono (w tys. zł): Anglii — 453, Niemcy — 107, Egipt — 26, Belgja — 15.

Forniry znajdowały zbyt głównie na rynkach (w tys. zł): holenderskim — 214, angielskim — 141, belgijskim — 94. Zwiększenie wywozu nastąpiło na rynki: angielski i belgijski.

Wartość eksportowa 1 q artykułów drzewnego przemysłu przetwórczego kształtowała się w I półroczu b. r. następująco (w zł): deszczułki do opakowań 15, fryzy dębowe 15, klepki nieobrobione 19, deszczułki i tafle posadzkowe 32, wyroby bednarskie 21, ćwieki, kołki i szpilki do obuwia 41, forniry 93, listwy, gzymsy, ramy 283, meble — oprócz giętych — 73.

Udział najważniejszych artykułów drzewnych w wartości ogólnej wywozu drzewnego przetwórczego wyrażał się (w % -ach) następująco: dykta — 50, meble gięte — 17, fryzy dębowe — 10, deszczułki

do opakowań — 6, klepki dębowe nieobrobione — 5; łącznie artykuły te stanowiły 88%.

Eksport wyrobów koszykarskich w okresie sprawozdawczym wynosił — 9 865 q wartości zł 1 387 tys., co stanowi zwiększenie ilościowe o 1 660 q (20%) przy spadku wartościowym o zł 26 tys. (2%). Głównym rynkiem zbytu pozostały Stany Zjedn., do których wywóz wynosił zł 1 135, a więc utrzymał się na poziomie z ub. r. (zł 1 144 tys.). Inne kraje odegrały w wywozie rolę minimalną; i tak, do Anglii wywieziono za zł 95 tys., do Holandji — za zł 66 tys., do Francji — za zł 10 tys., do Palestyny — za zł 10 tys., do Danii — za zł 10 tys.

Wartość 1 q eksportowanych wyrobów koszykarskich obniżyła się w b. r. do zł 140 — z zł 172 w ub. r.

Z zakresu zadań organizacji eksportu zanotować należy przedewszystkiem wprowadzenie cła wywozowego na wszelkie wyroby koszykarskie ze stawką zł 200 od 100 kg (rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 3/VI 1936 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 45/1936). Jest to cło o charakterze organizacyjnym i standaryzacyjnym. Odnośne rozporządzenie weszło w życie w dn. 29/VI b. r. Obwieszczeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 17/VII b. r. („Monitor Polski” Nr. 171/1936) został ustalony tryb postępowania przy wydawaniu zaświadczeń na bezcłowy wywóz wyrobów koszykarskich. Stosownie do przepisów tego obwieszczenia, zaświadczenia Min. Przemysłu i Handlu na bezcłowy wywóz tych wyrobów będą wydawane za pośrednictwem izb przemysłowo-handlowych tym eksporterom wyrobów koszykarskich, którzy wykażą, że zgłoszony do wywozu transport wyrobów koszykarskich odpowiada warunkom, ustalonym przez Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Rcf. Roln. dla danego sortymentu wyrobów koszykarskich i dla danego rynku odbiorczego. Warunki te będą podawane do wiadomości zainteresowanym za pośrednictwem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Jednocześnie z wprowadzeniem cła wywozowego rozpoczęło działalność Ogólnopolskie Zrzeszenie Eksporterów Wyrobów Koszykarskich w Krakowie. W dn. 1/VII b. r. odbyło się w Krakowie zebranie konstytuujące tego Zrzeszenia, w którym wzięli udział eksporterzy wyrobów koszykarskich oraz w międzyczasie dla eksportu zorganizowane spółdzielnie rzemieślnicze, a mianowicie: Spółdzielnia Koszykarska w Wawrzyńcach i w Brokach n/Bugiem. Na zebraniu tem wybrano Prezesem Ogólnopolskiego Zrzeszenia P. Stiefla, Zarząd w osobach PP.: Mianowskiego, Wagnera, Wachtla, Hanfingla, oraz Komisję Rewizyjną i Komisję Cennikową. Należy zaznaczyć, iż już obecnie Komisja Cennikowa przeprowadziła podwyżkę cen eksportowych przeciętnie o ok. 20%, rozpoczynając w ten sposób realizację zadań Zrzeszenia.

Z powyższego przeglądu sytuacji eksportowej drzewnego przemysłu przetwórczego w I półroczu b. r. wyprowadzić można wniosek, iż eksport ten stale — choć nieznacznie — się rozwija.

St. Walas

## ROLNICTWO

### !DZIAŁALNOŚĆ KAS TARGOWYCH W POLSCE

Zadaniem kas targowych jest usprawnienie obrotu mięsnego, co znajduje m. in. swój wyraz w finansowaniu transakcyj, zawieranych za pośrednictwem kas, oraz w prowadzeniu przez nie sprzedaży komisowej. Działalność kas targowych ma duże znaczenie zarówno dla rolnika-sprzedawcy, jak i dla rzemieślnika-nabywcy (rzeźnika czy wędliniarza). Jeżeli chodzi o rolnika-producenta, to działalność kas ma na celu ułatwienie rolnikom bezpośredniego zbytu zwierząt rzeźnych na większych rynkach konsumpcyjnych przy gwarancji uzyskania możliwie rentownej ceny za żywiec oraz regulowanie samej podaży w drodze udzielania rolnikom kredytów na opasanie. Jednocześnie kasy, udzielając rzeźnikom lub wędliniarzom kredytu czy to towarowego czy też gotówkowego na dogodnych warunkach, wpływają mogą na niezależnienie się ich od korzystania z kredytu hurtowników. Prowadząc sprzedaż komisową, kasy mogą przyczynić się do wyeliminowania zbędnego pośrednictwa oraz umożliwienia nawiązania bezpośredniego kontaktu rolnikom z odbiorcami mięsa — detalistami. W ten sposób kasy mogłyby wpłynąć na stworzenie warunków, w znacznej mierze ułatwiających prowadzenie racjonalnego handlu mięsnego.

Na terenie Polski istnieją 3 kasy targowe: w Warszawie, Krakowie i Mysłowicach. Jednakże rynki, na których kasy te działają, dalekie są jeszcze od racjonalnego uregulowania, a działalność ich niewszędzie — jak dotąd — idzie po linii interesów rolnictwa. Chcąc bliżej omówić znaczenie tych kas dla rolnictwa, należy przedstawić ich powstanie oraz rolę na rynkach, na których one znajdują się. Przedewszystkiem należy szczegółowo zaznajomić się z powstaniem oraz działalnością Kasy Targowej w Warszawie, będącej największym rynkiem zbytu żywca, który odbiera najlepszy materiał rzeźny z terenu całego kraju. Należy przy-

tem podkreślić, że od czasu powstania „właściwej” już kasy targowej w stolicy od połowy 1934 r. stosunki, panujące na warszawskim rynku mięsnym, uległy pewnej poprawie.

Pierwsze próby założenia kasy targowej w Warszawie były robione już w 1924 r., kiedy to władze miejskie założyły kasę, posiadającą charakter ściśle bankowy. Kasa korzystała z funduszy miejskich (Wydziału Zaopatrywania m. st. Warszawy) i miała za zadanie udzielanie kredytów gotówkowych. Kasa, udzieliwszy kredytów na paręset tysięcy złotych, z których większa część została stracona, w 1926 r. uległa likwidacji. W 1928 r. Komisja Ankieta Prezydium Rady Ministrów, badając zagadnienie usprawnienia obrotu mięsnego, doszła do wniosku, że dla racjonalizowania stosunków, panujących na stołecznym rynku mięsnym, konieczne jest ponowne zorganizowanie kasy targowej. Z tego też względu w 1932 r. powstał w Warszawie t. zw. Dział Finansowania przy Rzeźni Miejskiej, nosił on jednak ponownie charakter ściśle bankowy. Kredyty udzielane były przeważnie hurtownikom, których zwłaczanie i wyeliminowanie z rynku było jednym z zasadniczych zadań Działu Finansowania. Dopiero pod koniec swej działalności Dział zaczął wydawać bony detalistom-rzemieślnikom, którymi regulowali oni swe zobowiązania wobec hurtowników. Następnie, w 1934 r., z chwilą zorganizowania właściwej kasy targowej, cały kapitał obrotowy Działu wraz z wierzytelnościami (częściowo zamrożonemi) został przelany do nowo-powstałej kasy. Okres działania tych „namiastek” kasy nie wywarł wpływu na uregulowanie stołecznego rynku mięsnego, gdyż pracowały one głównie z hurtownikami i częściowo z detalistami, a nie utrzymywały żadnego prawie kontaktu z rolnikami-producentami. Z tego też powodu rolnik miał nadal zamknięte bezpośrednie wejście na rynek stołeczny ze swym towarem oraz uniemożliwione nawiązanie stosunków z odbiorcami (rzemieślnikami).

Właściwa kasa targowa powstała dn. 22 marca 1934 r. jako spółka



z ograniczoną odpowiedzialnością o charakterze prywatno-prawnym. Udziałowcami kasy są: Państwowy Bank Rolny, Gmina m. st. Warszawy i Giełda Mięсна. Kapitał zakładowy spółki wynosi zł 1,5 miljn. i podzielony jest na 30 udziałów po zł 50 tys. Każdy ze spółników wniósł sumę zł 500 tys., t. j. posiada 10 udziałów. Przedmiotem działalności Kasy jest: finansowanie i przeprowadzanie operacji komisowych w stosunku do żywca, produktów uboju i innych surowców, używanych w przetwórstwie mięsnym, pochodzących z podaży producenta-rolnika lub organizacji rolniczych, jak rzeźni i przetworni, znajdujących się w administracji spółdzielni lub instytucji rolniczych, w drugim rzędzie — komisowa sprzedaż żywca z podaży prowincjonalnego kupca i hurtownika. (Operacje komisowe uskutecznia się przez Kasę na ryzyko komitenta). Poza to Kasa ma następujące zadania: prowadzenie uboju zwierząt rzeźnych za pośrednictwem Działu Handlowego Rzeźni Miejskiej na zlecenie komitenta-rolnika celem sprzedaży mięsa i innych produktów uboju; finansowanie detalisty i przetwórcy (przy odpowiedzialnej selekcji) przez sprzedaż żywca i mięsa, pochodzącego z podaży rolniczej i w drugim rzędzie ewent. z podaży hurtownika; ubezpieczenie zwierząt rzeźnych od ryzyka ukrytych wad chorobowych, padnięcia w drodze i t. p.; dzierżawienie i eksploatawanie odpowiednich urządzeń, jak bocznice koljowe, chłodnie i t. p., oraz prowadzenie rozrachunków pieniężnych pomiędzy sprzedawcami i nabywcami. Jednakże nie wszystkie te zadania Kasa spełnia, a obecnie zajmuje się ona głównie komisem, działalnością kredytową i przeprowadzaniem rozrachunków pieniężnych, wypływających ze wszystkich transakcji żywcem i mięsem. Przymus rozrachunku przez Kasę wszystkich transakcji żywcem i mięsem obowiązuje na podstawie uchwały Giełdy Mięśnej z marca 1934 r. Obróczy tej uchwały obowiązywała jeszcze uchwała Giełdy Mięśnej (od dn. 15/V do dn. 17/XII 1934 r.), postanawiająca, że wszystkie obroty bydlęm na targowisku warszawskim muszą odbywać się za pośrednictwem komisów Kasy. Uchwała ta jednak nie mogła być zrozumiałych względów przez czas dłuższy utrzymać się, gdyż stwarzała ona wyraźnie monopolistyczny charakter Kasy jako komisjonera.

Kasa nie zajmuje się asekuracją zwierząt, czynność tę prowadzi prywatne towarzystwo asekuracyjne, i jest ona praktykowana jedynie w stosunku do trzody chlewnej. Asekuracja obejmuje padnięcia oraz występowanie pewnych wad chorobowych przy uboju zwierząt, czyniących mięso niezdatnym do spożycia. Wydaje się wskazaniem rozciągnięcie asekuracji również i na bydło.

W najbliższej przyszłości naskutek osiągniętego już porozumienia z organizacjami rolniczymi Kasa ma zająć się udzielaniem kredytów rolnikom na opasanie bydła, co w znacznej mierze może wpłynąć na uregulowanie samej podaży oraz uniezależnienie producentów od hurtowników.

Należy jeszcze omówić samą technikę sprzedaży komisowej, prowadzonej przez Kasę, gdyż posiada to poważne znaczenie dla rolnika. Każdy producent, chcąc uskutecznić sprzedaż za pośrednictwem Kasy, musi przesyłać Kasie wypełnioną deklarację, zawierającą: ilość sztuk żywca, oddawanego w komis, limit ceny sprzedaży, świadectwa pochodzenia zwierząt, adres oraz wskazanie miejsca, gdzie należy przesłać należność.

Deklaracja taka stanowi rodzaj umowy na dokonanie sprzedaży komisowej, zawartej pomiędzy komitentem i Kasą. Po nadejściu towaru Kasa reguluje koszty przewozu, załatwia formalności weterynaryjne, reguluje wszelkiego rodzaju opłaty, zajmuje się żywcem na targowisku, a następnie dokonuje sprzedaży za pośrednictwem swych komisjonerów. Kasa stara się dokonywać sprzedaży w możliwie najkrótszym czasie, uzależnione jest jednak od sytuacji, panującej w daną chwilę na rynku. Sprzedaż odbywa się na ryzyko komitenta (Kasa nie bierze na siebie odpowiedzialności za uzyskaną cenę). Po dokonaniu transakcji Kasa przesyła przewaźnie jeszcze tego samego dnia komitentowi należność z potrąceniem swych wydatków, związanych ze sprzedażą żywca. Należy zaznaczyć, iż pod względem jakości nadsyłanego Kasię w komis żywca towar kupiecki jest lepszy od rolniczego — zwłaszcza o ile chodzi o bydło. Jednocześnie bydło, nadsyłane przez większą własność, jest lepsze od bydła mniejszej własności, nadsyłanego zbiorowo przez organizacje rolnicze. Z tego też względu konieczne jest zwrócenie większej uwagi drobnych rolników na opasanie bydła, co obecnie przy kredytowej pomocy Kasy nie powinno napotykać na większe trudności.

Pozatem Kasa wypłaca spółdzielniom rolniczym, prowadzącym dostawy i organizacyjny skup bydła na swym terenie, akredytywy, a to wobec szczupłości ich środków lub konieczności dawania rolnikom zaliczek. Akredytywy są wypłacane za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności lub banków spółdzielczych po przedstawieniu listów przewozowych, stwierdzających ilość i rodzaj sztuk zwierząt, zafrachtowanych na Kasę. Wypłaconą akredytywę potrąca Kasa wraz z kosztami od sumy, uzyskanej ze sprzedaży nadesłanego żywca.

Udział komisów rolniczych z wyjątkiem trzody chlewnej, gdzie stanowi znacznie większy % od komisów kupieckich, był do końca 1935 r. minimalny. Jednakże już w pierwszych miesiącach bieżącego roku nastąpiła pewna zmiana, i daje się zauważyć wzrost komisów rolniczych w stosunku do kupieckiego nawet i w zakresie transakcji bydlęm, przytem większość komisów rolniczych pochodzi z podaży spółdzielni rolniczych.

Jak można wywnioskować na podstawie omówionych danych — działalność Kasy Targowej w Warszawie od 1934 r. zaczyna dawać pozytywne rezultaty oraz wpłynęła już w pewnej mierze na zmianę stosunków, panujących na warszawskim rynku mięsnym. Oceniając dotychczasową działalność Kasy z punktu widzenia interesów rolnictwa, można stwierdzić, że Kasa w znacznej mierze ułatwia rolnikom bezpośrednio wejście na rynek stołeczny bez uciekania się do pomocy pośredników. Wyrazem tego jest ostatnio znaczny wzrost dostaw bydła i trzody, zorganizowanych przez spółdzielnie i organizacje rolnicze. Jednocześnie Kasa, udzielając detalistom kredytu towarowego, zwalnia ich od zależności od hurtowników. Udzielanie kredytu w gotówce detalistom — wobec poprzednich strat Kasy — nie praktykuje się obecnie.

W każdym bądź razie Kasa Targowa w Warszawie, o ile nadal będzie prowadzić swą działalność według zakresu obecnie planu, w zupełności spełni zadanie, dla którego została powołana.

Krakowska Kasa Targowa została założona w 1927 r. Gmina m. Krakowa zawarła z Bankiem Małopolskim oraz Cechem Rzeźników i Masarzy spółkę z ogr. odp. pod nazwą „Caro”. Kapitał zakładowy spółki wynosił zł 550 tys. i składał się z udziałów: Gminy m. Krakowa — zł 200 tys., Banku Małopolskiego — zł 200 tys. i Cechu Rzeźników i Masarzy — zł 150 tys. Zadaniem Kasy było popieranie, ułatwianie oraz finansowanie obrotu zwierzętami rzeźnymi, mięsem i przetworami mięsnymi. W tym okresie Kasa współpracowała również i z rolnikami, udzielając im kredytów, nieznacznych zresztą, na opasanie. W 1930 r. Gmina m. Krakowa nabyła od Cechu Rzeźników i Wędliniarzy udziały na sumę zł 100 tys. Następnie, w 1930 r. Gmina m. Krakowa przejęła udziały Banku Dyskontowego (sukc. Banku Małopolskiego) i Cechu Rzeźników i Wędliniarzy. Przejęcie tych udziałów nastąpiło w wyniku utraty kapitału zakładowego. Z tego też względu powstała konieczność rozwiązania spółki. Chcąc jednak uniknąć jej likwidacji, Gmina m. Krakowa nabyła udziały bezpłatnie i zobowiązała się do pokrycia pretensyj wierzyteli. Od 1933 r. rozpoczął się nowy okres działalności Kasy Targowej w Krakowie — o kapitale zł 52 tys. Dzięki pewnym finansowym posunięciom Kasa uregulowała częściowo dawne długi spółki oraz uzyskała częściowo zwrot udzielonych poprzednio kredytów.

Obecnie Kasa obsługuje wyłącznie rzeźników i masarzy, posiadających stały kredyt. Kredyt udzielany jest w towarze, a tylko w wyjątkowych wypadkach w gotówce. Wysokość kredytu oznaczana jest przez Zarząd Kasy po wysłuchaniu opinii i zw. Rady Cenzorów, w skład której wchodzi kierownik Kasy oraz przedstawiciele: Gminy m. Krakowa, Komisji Targowej, handlujących bydlęm, wyznaczonych przez Izbę Przemysłowo-Handlową, oraz 2 zastępców, wybranych przez Cech Rzeźników i Wędliniarzy. Jest to jedyny w Polsce o podobnym składzie organ opiniodawczy przy Kasie Targowej w sprawie udzielania kredytów. Oprocentowanie kredytu wynosi ok. 12% w stosunku rocznym, dla rzeźników w przeciągu pierwszych 4 dni jest on bezprocentowy, a dla masarzy w przeciągu 8 dni. Jednocześnie ok. 90% detalistów pokrywa swe zapotrzebowanie wyłącznie na miejscowym rynku. Komisowi Kasa nie prowadzi, czynią to specjaliści komisjonerzy, którzy nawet zaliczkują dostawców. O ile chodzi o kontakt Kasy z rolnikiem-producentem, to on zupełnie nie istnieje, z tego też względu działalność Kasy nie posiada znaczenia dla rolnictwa. Jednakże ostatnio Kasa czyni pewne kroki w celu zainteresowania rolnictwa bezpośrednim obywatelstwem żywcem rynku krakowskiego. Jednocześnie ze swej strony i Krakowska Izba Rolnicza dąży do nawiązania bezpośrednich stosunków pomiędzy producentami (przy pomocy organizacji rolniczych) i rynkiem krakowskim za pośrednictwem Kasy. Prowadzone w tym kierunku prace powinny dać w najbliższym czasie pozytywne rezultaty.

Trzecia kolejka — Targowa Kasa w Mysłowicach została założona w 1930 r. — o kapitale zakładowym zł 27 tys. Pod względem organizacyjnym Kasa wchodzi w skład przedsiębiorstwa, które pod nazwą „Centralna Targowica w Mysłowicach, Sp. z o. o.” dzierżawi i prowadzi targowice: myślowicką i sosnowiecką. Kasa obejmuje działalnością swą wyłącznie obroty bydlęm na targowicy w Mysłowicach. Uzyskała ona kredyt z Państwowego Banku Rolnego w wysokości zł 500 tys. Kredyt, udzielany przez Kasę, jest kredytem krótkoterminowym dla rzeźników i komisjonerów. Kredyt dla rzeźników jest oprocentowany w wysokości 12-15% w stosunku rocznym, a dla komisjonerów — bezprocentowy, gdyż „Centralnej Targowicy” zależy na przyrządaniu możliwie największej liczby kupców. Producenti-rolnicy z kredytu tego bezpośrednio nie korzystają. Kasa komisów nie prowadzi oraz nie stara się o nawiązanie bezpośredniego kontaktu z rolnikami.

Z istniejących kas targowych na terenie Polski jedynie Kasa Targowa w Warszawie spełnia zadanie, do którego została powołana; krakowska Kasa ma zamiar w najbliższej przyszłości wejść w bliższy kontakt z rolnikami, natomiast działalność Kasy myślowickiej powinna ulec gruntownej reorganizacji.

W opracowaniu znajduje się obecnie ustawa „o kasach targowych”, która stworzy podstawy prawne dla kas targowych. Wydaje się wskazaniem, aby polityka kas szła w kierunku udostępnienia rolnikom-producentom bezpośredniej sprzedaży żywca w drodze komisów detalistom oraz załatwiania wszystkich innych formalności, zmierzających do uspra-

nienia obrotu mięsnego, przede wszystkim do uregulowania podaży. Jednocześnie dla racjonalnego funkcjonowania kas wydaje się pożądanym, aby w zarządach brali udział przedstawiciele wszystkich zainteresowanych działalnością kasy, gdyż umożliwi to odpowiednie nastawienie kasy. Pozatem kasy powinny być w minimalnym stopniu dochodowe — ze względu na swój charakter. Przymus rozrachunku, obowiązujący

na rynkach, gdzie kasy istnieją, będący dodatkowym sprawdzianem cen, powinien być utrzymany nadal tam, gdzie obowiązuje, oraz wprowadzony tam, gdzie go dotychczas niema.

Należy zorganizowane i prowadzone kasy targowe przyczynić się mogą w znacznej mierze do racjonalizacji obrotu mięsnego.

T. D.

## HANDEL

### HANDEL ZAGRANICZNY

**HANDEL ZAGRANICZNY W LIPCU 1936 R.** — Po okresie załamania się obrotów handlowych w czerwcu, o którego przyczynach pisaliśmy w poprzednim sprawozdaniu, nastąpił w lipcu poważny zwrot, wyrażający się zwykłą obrotów o zł 34·1 miljn., czyli o 25·8%, w porównaniu z czerwcem (zł 166·5 miljn. — wobec zł 132·4 miljn.). W ten sposób obroty handlu zagranicznego w lipcu przekroczyły poziom, notowany z początkiem b. r., dorównując kwotom z okresu marzec + maj, t. j. z okresu najwyższego nasilenia tegorocznej wymiany handlowej z zagranicą.

Liczby szczegółowe za 7 miesięcy b. r. przedstawiają się następująco (w miljn. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo dodatnie
Styczeń . . . . .	75·6	80·8	5·2
Luty . . . . .	76·3	77·9	1·6
Marzec . . . . .	80·3	83·3	3·0
Kwiecień . . . . .	83·5	86·5	3·0
Maj . . . . .	81·2	85·2	4·0
Czerwiec . . . . .	62·0	70·4	8·4
Lipiec . . . . .	82·4	84·1	1·7

Jak widać, zwiększenie obrotów handlu zagranicznego w lipcu nastąpiło dzięki zarówno wzrostowi importu, jak i eksportu. Ze względu jednak na to, że przywóz wzrósł w stopniu znacznie większym (o zł 20·4 miljn.) niż wywóz (o zł 13·7 miljn.), saldo dodatnie bilansu handlowego zmniejszyło się poważnie — do zł 1·7 miljn. Poważny wzrost importu jest jednak zjawiskiem całkowicie zrozumiałym i uzasadnionym. W pierwszym okresie działania nowych zasad reglamentacji towarowej i wprowadzenia reglamentacji dewizowej w Polsce nastąpiło znaczne obniżenie przywozu, co wyrównane — niejako — zostało wzrostem w lipcu, przyczem zaznaczyć należy, że zwykła ta dotyczy przede wszystkim różnych surowców, potrzebnych do przeróbki polskiemu przemysłowi. W tem oświetleniu spadek salda dodatniego bilansu handlowego nietylko że nie jest niepokojący, ale przeciwnie — uważać go należy za objaw, świadczący o unormowaniu wymiany towarowej z zagranicą i zaufaniu zagranicznych dostawców do rynku polskiego.

W dziedzinie handlowo-politycznej najważniejszym zdarzeniem w okresie sprawozdawczym było zawarcie w dn. 18/VII b. r. układu handlowego i płatniczego polsko-francuskiego, który niewątpliwie przyczynił się do zmniejszenia wymiany towarowej między obu krajami; przewidywać jednak należy, że wzrośnie zwłaszcza eksport polski do Francji, przede wszystkim naskutek uzyskania dla towarów polskich we Francji stawek taryfy minimalnej. Dotychczasowy system generalnych stawek celnych dla większości polskich artykułów eksportowych uniemożliwił im penetrację na rynek francuski, nawet w tych wypadkach, gdy chodziło o towary, nieobjęte francuską reglamentacją importową. Drugim skolem, pomyślnym dla wymiany handlowej Polski z zagranicą, faktem jest wymiana dokumentów ratyfikacyjnych (z dn. 31/VII 1936 r.) do traktatu handlowego z Kanadą, zawartego jeszcze w ub. r. Dzięki uzyskaniu korzystniejszego niż dotychczas traktowania celnego i niektórych specjalnych zniżek, będzie mógł eksport polski na rynek kanadyjski zacząć się rozwijać normalnie. W toku znajdują się pertraktacje z Włochami oraz z Danją, w najbliższym zaś czasie podjęte będą rozmowy ze Szwajcarią, która wprowadziła od dn. 1/VII b. r. blokowanie należności za import, dokonany z Polski, co oczywiście wpłynęło hamująco na wywóz z Polski, gdyż wielu eksporterów powstrzymywało się z dokonywaniem dostaw.

Przewidywać wypada, że w sierpniu obroty handlowe Polski z zagranicą utrzymają się na poziomie lipca, z tem, że eksport będzie mieć dalszą tendencją do wzrostu, w związku zaś z tem saldo dodatnie bilansu handlowego powinno ulec poprawie w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Pod względem kierunkowym nastąpiły w obrotach handlu zagranicznego pewne przesunięcia. W przywozie na pierwszym miejscu utrzymują się nadal Niemcy, na drugim — Stany Zjedn., na trzecim — Anglja, natomiast na czwarte miejsce wysunęły się Indie Brytyjskie — przed Belgią, Austrią i Czechosłowacją; za temi krajami znajduje się dopiero Francja, a obecnie — po zawarciu układu — wysunie się ona zapewne na bliższe miejsce. W wywozie pierwsze miejsce przypada w dalszym

ciągu Anglja, drugie — Niemcom, trzecie — Stanom Zjedn.; na czwartym miejscu znajduje się obecnie Holandia, ze względu na wzrost wywozu, spowodowany efektywnym działaniem nowego układu handlowego z tym krajem. Po Holandji następuje Szwecja, Austrija, Francja i Belgja.

W I półroczu b. r. wzrósł w porównaniu z ub. r. przywóz z następujących krajów europejskich: Anglja, Belgji, Niemiec, Norwegji, Szwajcarii, Szwecji, Turcji oraz z krajów pozaeuropejskich: Argentyny, Australji, Nowej Zelandji, Palestyny, Stanów Zjedn., Syrii i Unji Północno-Afrykańskiej. Jednocześnie wzrósł eksport do Anglja, Belgji, Czechosłowacji, Finlandji, Grecji, Holandji i Szwecji oraz do krajów pozaeuropejskich: Argentyny, Egiptu, Japonji i Stanów Zjedn.

W zakresie towarowym wzrósł w lipcu b. r. wywóz towarów następujących (w miljn. zł):

	Lipiec	Czerwiec
Masło . . . . .	3·7	0·9
Węgiel . . . . .	10·7	8·2
Trzoda chlewna . . . . .	3·8	2·1
Jaja . . . . .	4·1	3·0
Bale, deski . . . . .	8·0	7·1
Bekony . . . . .	3·1	2·4
Nawozy . . . . .	0·9	0·2
Szyby kolejowe . . . . .	1·5	1·0
Żyto . . . . .	1·8	1·6
Forniery, dykty . . . . .	1·8	1·6

Natomiast zmniejszył się wywóz poniższych towarów (w miljn. zł):

	Lipiec	Czerwiec
Papierówka . . . . .	0·1	0·6
Przędza wełniana . . . . .	0·6	1·0
Żelazo i stal . . . . .	2·0	2·4
Blacha żelazna i stalowa . . . . .	0·7	1·1
Owies . . . . .	1·5	1·9
Skóry surowe . . . . .	0·7	1·0

W przywozie wzrosły dostawy: tytoniu (zł 3·2 miljn. — wobec zł 0·8 miljn.), skór futrzanych (zł 3·7 miljn. — wobec zł 2·1 miljn.), szmat (zł 2·4 miljn. — wobec zł 0·9 miljn.), bawełny i odpadków (zł 9·8 miljn. — wobec zł 8·5 miljn.), śledzi (zł 1·5 miljn. — wobec zł 0·3 miljn.), wełny owczej niepranej (zł 1·9 miljn. — wobec zł 0·7 miljn.), rud manganowych (zł 1·0 miljn. — w czerwcu brak), elektrycznych maszyn i aparatów (zł 2·7 miljn. — wobec zł 1·7 miljn.), wełny czesanej (zł 1·5 miljn. — wobec zł 0·5 miljn.), sprzętu elektrotechnicznego (zł 1·1 miljn. — wobec zł 0·3 miljn.), przędzy wełnianej (zł 1·3 miljn. — wobec zł 0·6 miljn.), żelastwa (zł 3·4 miljn. — wobec zł 2·8 miljn.), skór surowych (zł 3·1 miljn. — wobec zł 2·6 miljn.), cyny technicznie czystej (zł 1·1 miljn. — wobec zł 0·6 miljn.), kawy (zł 0·8 miljn. — wobec zł 0·4 miljn.), śliwek (zł 0·3 miljn. — w czerwcu brak), żelaza i stali (zł 1·0 miljn. — wobec zł 0·7 miljn.). Natomiast zmniejszył się import: ryżu (zł 0·1 miljn. — wobec zł 1·5 miljn.), rud cynkowych (zł 0·2 miljn. — wobec zł 1·1 miljn.) oraz herbaty (zł 0·3 miljn. — wobec zł 0·5 miljn.).

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 3 ÷ 14/VIII 1936 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	3 ÷ 8/VIII		10 ÷ 14/VIII		Wzrost (+) lub spadek (—)
	Pszenica		%		
Warszawa . . . . .	22·00	21·50	—	2·3	
Poznań . . . . .	20·85½	20·25½	—	2·9	
Lwów . . . . .	20·00	19·37½	—	3·2	
Średnia . . . . .	20·95	20·38	—	2·8	

Ż y t o			
Warszawa . . .	14'88	14'25½	- 4'3
Poznań . . .	14'38	14'04½	- 2'4
Lwów . . .	13'19	13'24	+ 0'3
Średnia . . .	14'15	13'84½	- 2'2
O w i e s			
Warszawa . . .	14'75	14'50	- 1'7
Poznań . . .	14'75	13'88	- 5'9
Lwów . . .	12'81	12'19	- 4'9
Średnia . . .	14'10	13'52	- 4'2
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	—	19'00	—
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	—	19'00	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	17'13	16'63	- 3'0
Poznań . . .	—	16'75½	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	17'13	16'69	—

— Okres sprawozdawczy (od 10 do 14 sierpnia) przyniósł falę lekkiej niżki niemal wszystkich notowań oraz redukcję obrotów. Ujemne salda tygodniowe (w zł na 100 kg) na giełdzie warszawskiej odnotowały: pszenica jednolita 753 grl i zbierana 742 grl 0'50, żyto stare i nowe I standart 700 grl i II standart 687 grl 0'75, jęczmień o wadze 678/673, 649 i 620'5 grl 0'75, owies I standart, I A standart i III standart 0'50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 0'50 oraz wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej 0'75; zwykowały natomiast otręby pszenne (grube, średnie i mialkie) oraz otręby żytnie 0'50. Na giełdzie poznańskiej zniżkowały (spadek notowań — w zł na 100 kg): pszenica 1'00, żyto nowe 0'50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 1'00, wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej 0'75, otręby pszenne i żytnie 0'25, a zwykowały jedynie otręby jęczmienne 0'50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 12 882 t, w tem 6 267 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 17 795 i 6 798).

**Warszawa.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 753 grl 21'50÷22'00 (22'00÷22'50), — zbierana 742 grl 21'00÷21'50 (21'50÷22'00), żyto stare i nowe I standart 700 grl 14'00÷14'25 (14'75÷15'00), — I A standart 710 grl 14'25÷14'50 (bez obrotów), — II standart 687 grl 13'75÷14'00 (14'50÷14'75), jęczmień browarny 689 grl 18'50÷19'50 (bez obrotów), — o wadze 678/673 grl 16'75÷17'00 (17'50÷17'75), — o wadze 649 grl 16'25÷16'50 (17'00÷17'25), — o wadze 620'5 grl 16'00÷16'25 (16'75÷17'00), owies I standart 497 grl 14'50÷15'00 (15'00÷15'50), — I A standart 516 grl 15'50÷15'25 (15'50÷15'75), — III standart 460 grl 14'00÷14'50 (14'50÷15'00), mąka pszena I gat. 0÷20% 36'00÷38'00 (36'50÷38'50), — I gat. 0÷45% 34'00÷36'00 (34'50÷36'50), — I gat. B 0÷55% 33'00÷34'00 (33'50÷34'50), — I gat. C 0÷60% 32'00÷33'00 (32'50÷33'50), — I gat. D 0÷65% 31'00÷32'00 (31'50÷32'50), — II gat. A 20÷55% 30'00÷31'00 (30'50÷31'50), — II gat. B 20÷65% 28'00÷30'00 (28'50÷30'50), — II gat. D 45÷65% 25'00÷26'00 (25'50÷26'50), — II gat. F 55÷65% 24'00÷25'00 (24'50÷25'50), — II gat. G 60÷65% 23'00÷24'00 (23'50÷24'50), — pastewna 16'00÷17'00 (16'50÷17'50), mąka żytnia wyciągowa I gat. 0÷30% 23'50÷24'50 (24'25÷25'25), — I gat. 0÷50% 23'50÷24'50 (24'25÷25'25), — I gat. 0÷65% 22'50÷23'50 (23'25÷24'25), — II gat. 50÷65% 18'00÷18'50 (18'75÷19'25), — razowa 0÷95% 18'00÷18'50 (18'75÷19'25), — poślednia ponad 65% 13'00÷13'50 (13'75÷14'25), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11'00÷11'50 (10'50÷11'00), — średnie z przemiału standartowego 10'00÷10'50 (9'50÷10'00), — mialkie z przemiału standartowego 10'00÷10'50 (9'50÷10'00), otręby żytnie z przemiału standartowego 9'00÷9'50 (8'50÷9'00).

**Poznań.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 19'75÷20'00 (20'75÷21'00), żyto nowe 13'75÷14'00 (14'25÷14'50), jęczmień 710/725 grl bez obrotów, — 667/676 grl bez obrotów (16'50÷16'75), — browarny bez obrotów, — zimowy bez obrotów, — ncwy 16'25÷17'00, owies nowy 13'50÷14'25, mąka wraz z workiem: pszena I gat. A

0÷20% 33'25÷35'00 (34'25÷36'00), — I gat. A 0÷45% 32'50÷33'00 (33'50÷34'00), — I gat. B 0÷55% 31'50÷32'00 (32'50÷33'00), — I gat. C 0÷60% 31'00÷31'50 (32'00÷32'50), — I gat. D 0÷65% 30'00÷30'50 (31'00÷31'50), — II gat. A 20÷55% 29'25÷29'75 (30'25÷30'75), — II gat. B 20÷65% 28'75÷29'25 (29'75÷30'25), — II gat. D 45÷65% 26'25÷26'75 (27'25÷27'75), — II gat. F 55÷65% 22'00÷22'50 (23'00÷23'50), — II gat. G 60÷65% 20'50÷21'00 (21'50÷22'00), — III gat. A 65÷70% 18'50÷19'00 (19'50÷20'00), — III gat. B 70÷75% 16'50÷17'00 (17'50÷18'00), mąka żytnia wyciągowa I gat. 0÷30% 22'00÷22'25 (22'75÷23'00), — I gat. 0÷50% 21'50÷21'75 (22'25÷22'50), — I gat. 0÷65% 20'50÷21'00 (21'25÷21'75), — II gat. 50÷65% 15'25÷16'25 (16'00÷17'00), — poślednia ponad 65% 13'75÷14'75 (14'50÷15'50), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 9'50÷10'25 (9'75÷10'50), — grube z przemiału standartowego 10'50÷11'00 (10'75÷11'25), otręby żytnie z przemiału standartowego 10'00÷10'50 (10'25÷10'75), otręby jęczmienne 10'75÷12'00 (10'25÷11'50).

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 10 do 14 sierpnia 1936 r.

Sytuację rynku akcyjnego giełdy warszawskiej można scharakteryzować w okresie sprawozdawczym następującymi cechami: przy tendencji mocniejszej niemal wszystkie notowane papiery wykazały wyższą notowań; obroty wzrosły nietylko co do ogólnej kwoty, ale również objęły większą niż dotychczas liczbę akcyj; dawało się odczuć zwiększone zainteresowanie rynkiem ze strony klienteli. Zwyżki kursowe (w zł) kształtowały się następująco: Bank Polski 2'00, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 0'75, Lilpop 0'75, Norblin 3'50, Ostrowiec 0'50 i Starachowice 0'25; bez zmiany notowany był kurs akcyj Modrzejowa, a po obniżonym o zł 1'00 kursie obiegały akcje Warsz. Tow. Kopalń Węgla.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej w czerwcu i lipcu b. r.:

	Czerwiec		Lipiec	
	ilość tranzakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość tranzakcyj	na kwotę (tys. zł)
Przemysł metalowy . . .	182	261	87	104
„ maszynowy i elektrotechniczny . . .	213	293	96	143
Górnictwo . . .	42	45	9	12
Przemysł spożywczy . . .	100	163	38	53
„ chemiczny . . .	2	3	—	—
„ mineralny . . .	—	—	—	—
Banki . . .	293	708	279	660
w tem:				
Bank Polski . . .	289	705	276	660
Inne przemysły . . .	—	—	—	—
Ogółem:	823	1 473	509	972

Lipiec, podobnie jak i czerwiec miesiąc wakacyjny, zaznaczył się na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej dalszą redukcją zarówno kwot tranzakcyj, jak i liczby zawartych tranzakcyj — w pierwszym wypadku o ok. 34%, w drugim — o ok. 39%. W związku z tą nierównoległością w ruchu liczb i kwot tranzakcyj — przeciętna wartość tranzakcyj nieznacznie wzrosła. W uszeregowaniu obrotów poszczególnymi grupami akcyj nie nastąpiły żadne przesunięcia; jeśli chodzi o udział procentowy obrotów poszczególnymi grupami akcyj w ogólnych obrotach — to wzrósł udział obrotów akcjami bankowymi kosztem wszystkich pozostałych grup.

Na giełdach: krakowskiej i lwowskiej — tranzakcyj akcjami nie zawierano zupełnie, na giełdzie poznańskiej — akcje Banku Polskiego obiegały po kursie o zł 2'00 podwyższonym.

## GIELDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
w zł z a a k c j ę				
Bank Polski . . .	zł 100	97'50	97'00	97'50
Warsz. Tow. Fabryk Cukru . . .	zł 100	.	.	27'50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla . . .	zł 100	14'75	14'00	14'75
Lilpop . . .	zł 25	13'00	12'75	12'75
Modrzejów . . .	zł 50	.	.	5'75
Norblin . . .	zł 100	59'50	59'50	59'50
Ostrowiec . . .	zł 50	28'75	28'00	28'50
Starachowice . . .	zł 100	34'00	32'75	33'25
Haberbusch i Schiele . . .	zł 100	.	.	39'50

## GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

## GIEŁDA LWOWSKA

Akcje — bez notowań.

## GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 98'00—96'00 (96'00—95'00).

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

## AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA NA P. K. P.

Załamanie się przed kilku laty konjunktury gospodarczej pociągnęło za sobą w stosunku do kolei z jednej strony wzrastający spadek przewozów, z drugiej — konieczność interwencyjnego przeważnie obniżania taryf przewozowych, co w sumie spowodowało trudności budżetowe i niebezpieczeństwo gospodarki deficytowej. Niebezpieczeństwo to zażegnane zostało kilkakrotnie znacznymi obniżkami płac personelu kolejowego, które stanowiły największą pozycję wydatków eksploatacji. Jednakże ten mechaniczny sposób utrzymywania równowagi budżetowej nie mógł być uznany za wystarczający, tem bardziej że zakres jego z natury rzeczy jest ograniczony. Wobec tego akcję oszczędnościową należało rozciągnąć na inne dziedziny, a w szczególności na gospodarkę materiałową i na organizację pracy. W tak wielkim przedsiębiorstwie, jak P. K. P., akcja taka mogła dać poważne wyniki, musiała jednak być prowadzona planowo i bardzo ostrożnie, aby nie hamować rozwoju przedsiębiorstwa, a co ważniejsze — nie prowadzić do jego dewastacji i pogorszenia stanu sprawności technicznej.

Mając te względy na uwadze, jeszcze w 1931 r. powołał Minister Komunikacji komisje oszczędnościowe dla poszczególnych działów gospodarki kolejowej. Komisje te pracowały do połowy 1934 r., t. j. do czasu powołania Komisji Usprawnienia Kolejnictwa, która przejęła agendy wymienionych wyżej komisji oszczędnościowych.

Jak wskazuje nazwa, Komisja Usprawnienia Kolejnictwa ma znacznie szersze zadania niż sama tylko akcja oszczędnościowa. Ta ostatnia zresztą pod naporem konieczności budżetowych doszła w ostatnich latach do punktu niemal kulminacyjnego, przyczem rozwój niektórych dziedzin gospodarki kolejowej, uznanych za mniej ważne, musiał nawet ulec zahamowaniu.

W tym stanie rzeczy zagadnienie oszczędności na kolei stało się szczególnie delikatnym, gdyż uzyskanie pewnych dalszych oszczędności głównie w dziedzinie organizacyjnej jest jeszcze zapewne możliwe, ale jednak dalsze oszczędności rzeczowe w niektórych działach eksploatacji kolei byłyby niebezpieczne dla sprawności kolejowego aparatu przewozowego. Więcej nawet: w niektórych działach kolejowych należałoby raczej rozluźnić śrubę oszczędnościową celem doprowadzenia tych działów do stanu, który istniał przed stosowaniem dalekoidących oszczędności.

Mając powyższe względy na uwadze, Pan Minister Komunikacji powołał ostatnio specjalną międzydepartamentową komisję oszczędnościową, która w okresie kilkumiesięcznym ma rozpatrzyć całokształt zagadnień, mających wpływ na dalszą racjonalizację gospodarki kolejowej.

Zadaniem powołanej komisji będzie nie tylko dalsza obrona równowagi budżetu kolejowego, ale również dążenie do jego aktywizacji bez naruszenia sprawności technicznej kolejowego aparatu przewozowego.

B.

**NOWA TARYFA TOWAROWA DLA BEZPOŚREDNIEJ KOMUNIKACJI POMIĘDZY POLSKĄ I RUMUŃSKIMI PORTAMI MORSKIMI.** — W „Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr. 24, poz. 410 ogłoszono zarządzenie o wejściu w życie z mocą obowiązującą od dn. 15/VIII 1936 r. nowej bezpośredniej taryfy towarowej dla komunikacji pomiędzy Polską i rumuńskimi portami morskimi.

Taryfa ta przewiduje narazie tylko port Constanța i przeznaczona jest dla przesyłek, przewożonych tranzytem przez Rumunię i dalszego ich wywozu morzem przez port Constanța, tudzież dla towarów, dowiezionych morzem do portu Constanța spoza granic celnych Rumunii dla następnego przewozu tranzytowego przez Rumunię do Polski.

Stawki opłat przewozowych tej taryfy, w odróżnieniu od polsko-rumuńsko-lewantyńskiej taryfy towarowej, nie zawierają stawek morskich i dają nadawcy możliwość dowolnego kierowania przesyłką z portu, względnie do portu Constanța i załadowania na statek.

Nowa taryfa składa się z Części I, zawierającej „Postanowienia specjalne do konwencji międzynarodowej o przewozie towarów kolejami żelaznymi, warunki stosowania, postanowienia taryfowe, opłaty dodatkowe, wykaz odległości taryfowych i spis taryf artykułowych”, oraz z Części II, obejmującej narazie 14 następujących taryf artykułowych: Nr. 1 Towary wszelkiego rodzaju, Nr. 4 Ziarna roślin strączkowych, Nr. 5 Nasiona sezamu i buraków cukrowych, Nr. 10 Tytoń surowy, Nr. 25 Drzewo i wyroby drzewne, Nr. 34 Konserwy, Nr. 35 Drób bity, Nr. 38 Masło i ser, Nr. 39 Jaja, Nr. 120 Węgiel drzewny, Nr. 140 Włókno roślinne afrykańskie, Nr. 155 Papier i wyroby z papieru, Nr. 196 Rzeczy przesiedlenia, Nr. 210 Zwierzęta żywe.

Taryfa Część II zbudowana jest w formie stawek globalnych od polskich stacji nadania do portu Constanța i odwrotnie.

W stosunku do polsko-rumuńsko-lewantyńskiej bezpośredniej taryfy towarowej stawki opłat przewozowych tej taryfy zostały znacznie obniżone, niejednokrotnie nawet do wysokości 50%.

Omawiana wyżej taryfa wydana została w 3 językach: polskim, rumuńskim i niemieckim. Wprowadzenie tej taryfy spełnia życzenia wielu firm, utrzymujących handel z krajami Lewantu i portami śródziemnomorskimi, dla których bezpośrednie stawki do tych portów oraz obowiązek posługiwania się wyłącznie statkami rumuńskiej żeglugi morskiej nie były zbyt dogodnie.

J. K.

**NOWE LISTY PRZEWOZOWE T. ZW. KARBONIZOWANE NA P. K. P.** — W zeszycie 9/1936 tyg. „Polska Gospodarcza” (str. 251) informowaliśmy o wprowadzeniu w 3 dyrekcjach okręgowych kolei państwowych (we Lwowie, Poznaniu i Wilnie) listów przewozowych t. zw. karbonizowanych na 5-miesięczny okres próbny (1/II+30/VI). W zeszycie 29/1936 tygodnika (str. 834) podaliśmy wiadomość o wprowadzeniu tych listów przewozowych na całą sieć kolei polskich wobec stwierdzenia w okresie próbnym, że listy przewozowe karbonizowane są formą dokumentu przewozowego, dogodną dla kolei i interesantów.

Obecnie — wobec pewnych zarzutów, stawianych przez sferę gospodarczą listom przewozowym karbonizowanym z okresu próbnego — należy wskazać, jakie ulepszenia wprowadza list przewozowy karbonizowany, obowiązujący od dn. 1/VII 1936 r. oraz podać pewne dalsze szczegóły odnośnie zarządzeń, które zostaną wydane celem uwzględnienia słusznych postulatów klientów kolei.

List przewozowy karbonizowany stosowany jest nie tylko na kolejach polskich; oprócz Polski obowiązuje on na kolejach austriackich (od 1932 r.) i łotewskich, a ostatnio został wprowadzony na kolejach czechosłowackich. O ile chodzi o rozmiary tych listów przewozowych — to tylko austriackie mają powierzchnię o ¼ większą od listu przewozowego polskiego, podczas gdy listy przewozowe łotewskie i czechosłowackie nie są większe od listów przewozowych polskich.

Nowy list przewozowy polski, obowiązujący od dn. 1/VII 1936 r., zawiera szereg ulepszeń dla możliwie najbardziej racjonalnego wykorzystania miejsca. Postulat ten zrealizowano, starając się przyczynić jak najwięcej miejsca na rubryki, które mają być wypełniane przez nadawcę lub koleją, a możliwie jak najmniej na drukowany tekst listu przewozowego. Wskutek tego w układzie listu przewozowego nastąpił szereg przesunięć, które pozwoliły na wydatne powiększenie niektórych rubryk. I tak, powiększono przedewszystkim rubrykę „Nazwa towaru”, która ma obecnie 9 linii — zamiast 7 dotychczasowych. Rubryki na wpisanie słowami deklaracji wartości dostawy, zaliczenia i zaliczki w gotowości nie są też obecnie mniejsze od takich rubryk w liście przewozowym dawnego wzoru (niekarbonizowanym). Przez wpuszczenie napisów w linie powiększyło się znacznie miejsce na wpisanie nazwy stacji przeznaczenia, na odbiorcę i jego adres, na oświadczenia nadawcy, na uwagi nadawcy dla odbiorcy (niewiążące kolei) i t. p. Natomiast sprawa powiększenia samego formatu listu przewozowego nie mogła być załatwiona pozytywnie, gdyż dla większości przesyłek obecny rozmiar jest wystarczający a tylko w stosunkowo nielicznych przypadkach zajdzie potrzeba dołączenia arkuszy dodatkowych dla wskazania nazwy towaru.

Wiele zarzutów podniesiono przeciwko nowym listom przewozowym ze względu na karbonizację, t. j. na masę kalkową (transkryt), którą po-

wleczone są piwsze 4 części kompletu. Ta masa kalkowa niejednokrotnie rozmazywała się, brudząc i czyniąc nieczytelnymi dalsze odbitki. Obecnie przy nowych listach przewozowych zastosowano lepszy gatunek masy kalkowej. Jest to masa kalkowa również dostatecznie czuła, jednakże mająca po odpowiednim jej przesuszeniu tę zaletę, że w bez porównania mniejszym stopniu się rozmazuje. Ponadto należy zaznaczyć, że rozmazywanie się masy kalkowej było przeważnie powodowane przez nieostrożne i nieumiejętne obchodzenie się z listami przewozowymi karbonizowanymi ze strony klientów oraz personelu kolejowego. Obecnie personel kolejowy został pouczony, jak należy postępować z listami przewozowymi karbonizowanymi, i przypadki nieostrożnego obchodzenia się z nimi będą niewątpliwie coraz rzadsze. Niektórzy przedstawiciele sfer gospodarczych skarżyli się ponadto na to, że nowe listy przewozowe, powleczone masą kalkową, przechowywane wśród innych dokumentów lub dołączone do ksiąg, brudzą i zamazują te dokumenty i księgi. Takiego brudzenia da się łatwo uniknąć przez składanie listu przewozowego na pół masą kalkową do wewnątrz.

Dalszym ulepszeniem nowych listów przewozowych jest podniesienie gatunku papieru, który obecnie będzie cieńszy i lepszy aniżeli papier na listy przewozowe, stosowane w okresie próbnym.

Pewne zastrzeżenia wywołała też sprawa nakładu listów przewozowych karbonizowanych. Jak wiadomo, nowe listy przewozowe mogą być narazie drukowane tylko nakładem kolei. Nakład prywatny został tu wyłączony ze względu na konieczność bardzo ścisłego przestrzegania ustalonego układu listu przewozowego z uwagi na szcuple jego rozmiary oraz ze względu na wymóg użycia dobrych gatunków papieru i masy kalkowej. W razie zezwolenia na nakład prywatny zbyt trudno byłoby badać, czy układ ściśle odpowiada układowi przepisowemu, czy papier jest dostatecznie cienki, oraz czy masa kalkowa jest należyście czuła i niebrudząca. Wskutek zakazu drukowania listów przewozowych nakładem prywatnym odpadała zasadniczo możliwość zaopatrzenia ich w nadruki firm, jak np. w nazwę towaru, rodzaj opakowania, nazwisko i adres nadawcy i t. p. Przy listach przewozowych dawnego wzoru (niekarbonizowanych) takie zaopatrywanie listów przewozowych i wtórników w nadruki firm było bardzo rozpowszechnione, gdyż ułatwiał ono wypełnianie listu przewozowego i wtórnika. Idąc po linii ułatwień dla klientów, opracowywane jest obecnie zarządzenie, umożliwiające zamawianie u kolei listów przewozowych karbonizowanych z nadrukami firm. Druk takich listów przewozowych z nadrukami będzie wykonywany przy zamówieniu najmniej 1 000 listów przewozowych. Cena 1 000 listów przewozowych z nadrukami będzie niższa od ceny 1 000 listów

przewozowych bez nadruków. Zamówienia będzie się składało prawdopodobnie w najbliższej dyrekcji okręgowej kolei z równoczesnym wpłaconiem należności za zamówioną ilość listów przewozowych i złożeniem wzorów żądanych nadruków.

Specjalne znaczenie dla przemysłu węglowego będzie miało opracowywane obecnie zarządzenie, dopuszczające przy eksporcie zamorskim węgla, koksu i brykietów w ilości najmniej 600 t używanie oprócz wtórnika tylko jednej części listu przewozowego zamiast 4, przyczem zarówno ta część listu przewozowego jak i wtórnik nie mają być powleczone masą kalkową. Zarządzenie to uzasadnione jest okolicznością, że na przesyłki węgla, koksu i brykietów, nadawane do dalszego wywozu drogą morską na podstawie taryf *pk 1* i *pk 3*, nie sporządza się zupełnie cedułu. Wobec tego części kompletu, zatytułowane „Grzbiet”, „Odpis” i „Zawiadomienie”, których zadaniem jest zastąpienie cedułu, są przy wspomnianych przesyłkach zupełnie zbędne. Karbonizowania odwrotnej strony wtórnika listu przewozowego zaniechano zgodnie z życzeniem zainteresowanych sfer gospodarczych, zwłaszcza że dla kolei nie jest ono potrzebne, gdyż ceduły przy tych przesyłkach się nie sporządza. Takie listy przewozowe i wtórniki będą zatem wypełniane oddzielnie. Będą one drukowane tylko nakładem prywatnym według wzorów, przewidzianych dla listów przewozowych i wtórników, obowiązujących od dn. 1/VII 1936 r. Za zaopatrzenie tych listów przewozowych i wtórników stemplem kontrolnym kolei kolej będzie pobierała odpowiednią opłatę. Kolej będzie miała prawo odmówić ostemplowania, jeżeli nie złoży się jej do ostemplowania conajmniej 100 listów przewozowych i wtórników. Jeżeli braknie w liście przewozowym i wtórniku miejsca na oznaczenie nazwy towaru, dalsze oznaczenie będzie można zamieszczać na odwrotnej stronie listu przewozowego i wtórnika, które nie będą przecie powleczone masą kalkową. Wszelkie inne przesyłki węgla, koksu i brykietów będą przewożone za listami przewozowymi karbonizowanymi.

Nowe listy przewozowe znajdują się w sprzedaży około połowy września b. r. Do tego czasu używa się listów przewozowych dotychczasowego wzoru (niekarbonizowanych) lub listów przewozowych karbonizowanych z okresu próbnego. Wzór listu przewozowego na okaziciela wtórnika oraz listu przewozowego międzynarodowego pozostaje bez zmiany.

Omówione ulepszenia i zarządzenia, idące po linii życzeń sfer gospodarczych, pozwalają przypuszczać, że nowy list przewozowy karbonizowany, obowiązujący od dn. 1/VII 1936 r., spotka się z życzliwym przyjęciem klientów kolei.

Z. M.

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W LIPCU 1936 R.** — Miesiąc sprawozdawczy w porcie gdyńskim charakteryzują bardzo dobre wyniki pracy tego portu, znajdujące swój wyraz w znacznym wzroście liczb obrotu towarowego oraz ruchu statków. Wzrost ten szczególnie się uwidatnia przy porównaniu zestawień lipcowych z czerwcowymi, przyczem zaznaczyć należy, że czerwiec dał wyniki raczej mierne.

Ruch statków w lipcu wykazuje wzrost zarówno pod względem ich ilości, jak i tonnażu. Przyszło, mianowicie, 395 statków (w czerwcu — 382) o łącznej pojemności 423 877 nrt (382 013), wyszły 403 statki (w czerwcu — 377) o pojemności 427 764 nrt (366 832). Średni tonnaż statku wzrósł w lipcu do 1 098,4 nrt (w czerwcu — 997,4). Zmalała natomiast średnia ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie, która w lipcu wyniosła 33 (w czerwcu — 35) oraz zmniejszył się średni postój statku w porcie — 54,8 godz. (w czerwcu — 60). Kolejność bander wykazuje, iż po raz pierwszy w dziejach portu gdyńskiego czołowe miejsce w lipcu zajęła bandera polska, wysuwając się przed banderę szwedzką, która dotychczas bez przerwy utrzymywała się w Gdyni na pierwszym miejscu. W miesiącu sprawozdawczym, mimo iż ilość statków szwedzkich była większa od ilości polskich, to jednak łączny tonnaż tych ostatnich (96 298 nrt na wejściu i 90 269 nrt na wyjściu) jest znacznie wyższy od tonnażu szwedzkiego (76 401 nrt na wejściu i 78 326 nrt na wyjściu). Wobec powyższego Szwecji przypada w lipcu drugie miejsce, dalsze zaś — kolejno — Anglii, Danii, Włochom, Norwegii, Francji i Stanom Zjedn.

Ogólny obrót towarowy wyniósł w lipcu 637 417 t (w czerwcu — 564 614 t), w czem: obrót zamorski — 628 960 t (554 697 t), obrót drogą wodną z wnętrzem kraju — 8 001 t (6 338 t) i obrót przybrzeżny — 1 556 t (3 579 t). W obrocie zamorskim na przywóz w lipcu przypada 109 480 t (w czerwcu — 88 766 t), na wywóz — 518 480 t (465 951 t). Na powyższe liczby obrotu zamorskiego składają się następujące pozycje (w tonnach):

Przywóz	Wywóz
Nasiona różne . . . . . 552	Zboże . . . . . —
„ oleiste . . . . . 740	Strączkowe . . . . . —
Ryż surowy . . . . . 10 360	Mąka ryżowa . . . . . 600

Owoce świeże . . . . . 1 496	Mąka . . . . . 25
„ suszone . . . . . 397	Mąka pastewna . . . . . 101
Konserwy owocowe . . . . . 6	Ryż . . . . . 691
Orzechy i migdały . . . . . 8	Słód . . . . . 2 265
Kawa . . . . . 244	Owoce świeże . . . . . 75
Herbata . . . . . 55	Nasiona i rośliny . . . . . 161
Kakao . . . . . 192	Szynki i inne peklowane . . . . . 108
Korzenie . . . . . 73	Bekony . . . . . 1 806
Rośliny i materj. rośl. . . . . 37	Drób i ptactwo bite . . . . . 15
Żywica . . . . . 372	Jaja . . . . . 2 412
Śledzie świeże . . . . . 425	Masło . . . . . 1 522
Śledzie solone . . . . . 2 049	Cement . . . . . 2 125
Rudy różne i wypalki pir. . . . . 9 575	Sól . . . . . 117
Oleje . . . . . 199	Węgiel eksportowy . . . . . 403 350
Smola i smary . . . . . 6	„ bunkrowy . . . . . 28 350
Asfalt . . . . . 612	Koks . . . . . 12 500
Tłuszcze i oleje roślinne . . . . . 392	Oleje, parafina . . . . . 2
„ zwierzęce surowe . . . . . 1 140	Tłuszcze zwierzęce . . . . . 194
Tran . . . . . 90	Przetwory mięsne . . . . . 1 171
Napoje alkoholowe i inne . . . . . 57	Cukier . . . . . 5 054
Tytoń . . . . . 111	Napoje alkoholowe . . . . . 5
Siarka . . . . . 110	Makuchy . . . . . 1 727
Przetwory chemiczne . . . . . 223	Soda . . . . . 62
Farby . . . . . 57	Salmiak . . . . . 53
Garbniki . . . . . 1 203	Karbid . . . . . 213
Fosforyty . . . . . 10 798	Farby . . . . . 20
Zużle Thomasa . . . . . 7 136	Biel cynkowa . . . . . 542
Sól potasowa . . . . . 2 990	Sól potasowa . . . . . 276
Skóry . . . . . 2 923	Nawozy azotowe (siarczan amonu) . . . . . —
Wełna . . . . . 1 190	Skóry . . . . . 90
Odpadki wełny . . . . . 155	Tkaniny . . . . . 1 025
Przędza wełniana . . . . . 39	Bawełna i odpadki . . . . . 101
Bawełna . . . . . 6 604	Bale i słupy . . . . . 210
Odpadki bawełny . . . . . 120	Drzewo tarte . . . . . 29 297
Przędza bawełniana . . . . . 146	Wyroby z drzewa . . . . . 248
Len, konopie, sisal i inne . . . . . 78	Kleпки . . . . . 165
Juta . . . . . 1 014	

Szmaty . . . . .	1 227	Dyktki i forniery . . . . .	1 539
Kauczuk . . . . .	351	Meble gięte . . . . .	529
Wyroby gumowe . . . . .	77	Wyroby koszykarskie . . . . .	66
Papier . . . . .	1 366	Papier . . . . .	662
Celuloza . . . . .	347	Papa i tektura . . . . .	236
Żelazo surowe . . . . .	795	Celuloza . . . . .	795
Metale różne . . . . .	39	Żelazo surowe . . . . .	102
Złom . . . . .	33 813	„ handlowe . . . . .	4 378
Miedź . . . . .	851	Metale różne . . . . .	135
Cyna . . . . .	359	Wyroby żelazne i metal. . . . .	1 496
Cynk . . . . .	43	Szyny kolejowe . . . . .	3 119
Wyroby żelazne i metal. . . . .	217	Rury żelazne (stalowe) żeliwne . . . . .	2 003
Maszyny, aparaty i części . . . . .	775	Cynk . . . . .	1 739
Części wagonów i lokomotyw . . . . .	189	Blacha cynkowa . . . . .	363
Samochody, motocykle i ich części . . . . .	79	Różne . . . . .	3 931
Różne . . . . .	4 978		

Razem: 109 480

Razem: 518 480

W przywozie największy wzrost wykazuje w lipcu pozycja ryżu surowego — 10 360 t, którego w czerwcu przywieziono zaledwie 506 t. Z innych pozycji wzrosły również: śledzie solone (2 049 t — wobec 522 t), fosforyty (10 798 t — wobec 7 406 t), żuźle Thomasa (7 136 t — wobec zupełnego braku w czerwcu), sól potasowa (2 990 t — wobec 11 t), skóry (2 923 t — wobec 1 943 t), szmaty (1 227 t — wobec 1 024 t) i zbiorowa — „różne” (4 978 t — wobec 1 890 t). Na niemal niezmiennym poziomie utrzymały się w lipcu: tłuszcze zwierzęce surowe (1 140 t — wobec 1 108 t w czerwcu), wełna (1 190 t — wobec 1 019 t), bawełna (6 604 t — wobec 6 398 t), juta (1 014 t — wobec 1 151 t), papier (1 366 t — wobec 1 262 t) oraz najważniejsza ilościowo pozycja przywozu — złom (33 813 t — wobec 33 968 t). Spadek liczb wykazują natomiast: nasiona oleiste (740 t — wobec 2 464 t), owoce świeże (1 496 t — wobec 2 682 t), rudy różne i wypalki pirytowe (9 575 t — wobec 11 446 t), garbniki (1 203 t — wobec 2 382 t) i wyroby metalowe (217 t — wobec 2 220 t).

Wzrost ogólnej liczby wywozu zamorskiego łączy się, jak zwykle, z wzrostem pozycji węgla eksportowego (403 350 t — wobec 344 573 t); zmalały natomiast w lipcu pozycje: węgla bunkrowego (28 350 t — wobec 36 593 t) i koksu (12 500 t — wobec 16 579 t). Z innych artykułów w wywozie wzrost w lipcu wykazują: bekony (1 806 t — wobec 1 356 t), jaja (2 412 t — wobec 1 893 t), makuchy (1 727 t — wobec 1 441 t), tkaniny (1 025 t — wobec 757 t), drzewo tarte (29 297 t — wobec 22 461 t), dyktki i forniery (1 539 t — wobec 1 108 t), wyroby metalowe (1 469 t — wobec 956 t), szyny kolejowe (3 119 t — wobec braku zupełnego w czerwcu) i cynk (1 739 t — wobec 1 379 t). Na niezmiennym poziomie utrzymała się w lipcu pozycja cementu (2 125 t — wobec 2 196 t), spadek liczb wykazują natomiast: sól (2 265 t — wobec 4 155 t), masło (1 522 t — wobec 1 682 t), przetwory mięsne (1 171 t — wobec 1 572 t), cukier (5 054 t — wobec 7 488 t), żelazo handlowe (4 378 t — wobec 7 805 t) i zbiorowa — „różne” (3 931 t — wobec 4 615 t).

W obrocie drogą wodną z wnętrzem kraju z ogólnej liczby 8 001 t — na przywóz przypada 2 434 t, na wywóz zaś 5 567 t. Na uwagę tu zasługują pozycje: w przywozie — cukier — 1 274 t (w czerwcu — 449 t) i w wywozie — ryż wyluszczone — 2 044 t (w czerwcu — 1 868 t) i miedź — 488 t (w czerwcu — 136 t).

W obrocie przybrzeżnym z ogólnej liczby 1 566 t — na przywóz przypada zaledwie 48 t, na wywóz zaś 1 518 t. Jedyną większą pozycją w zestawieniu tego wywozu jest ryż, którego w lipcu wywieziono 847 t (w czerwcu — 2 294 t).

Ruch pasażerów w związku z letnim sezonem oraz okresem wycieczek morskich znacznie się ożywił. W lipcu przyjechało, mianowicie, 4 705 osób (w czerwcu — 1 409), wyjechało zaś — 5 463 (1 046).

**NOWA LINIA REGULARNA.** — Do Urzędu Morskiego zgłoszona została przez Polską Agencję Morską nowa linia okrętowa, utrzymująca regularną komunikację między Gdynią/Gdańskiem i Kopenhagą w odstępach 14-dniowych. Na linii tej kursować będzie polski motorowiec „Pionier I”, należący do Tow. Okr. „Pionier” w Gdyni. Najbliższe odjazdy statku z Gdyni przewidziane są w następujących terminach: 26/VIII, 9/IX i 23/IX b. r.

**NOWA PLACÓWKA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W PORCIE GDYŃSKIM.** — W porcie gdyńskim, przy zbiegu ul. Celnej i Rotterdamskiej, firma R. Barcikowski, S. A. z Poznania wybudowała magazyn o powierzchni ok. 2 tys. m<sup>2</sup>, przy którym mieszczą się również

lokale biurowe oddziału wyżej wymienionej firmy. Magazyn ten jest przeznaczony na składanie artykułów chemicznych i ziół leczniczych — zarówno importowanych, jak i eksportowanych, a nadto w części magazynu zainstalowane są maszyny, służące do krajania ziół i proszkowania niektórych artykułów. Zakres działania firmy obejmuje skup krajowych ziół leczniczych i ziół pochodzenia zamorskiego, przeróbkę tego surowca na artykuły drogerijne i lecznicze oraz handel gotowymi artykułami chemiczno-farmaceutycznymi.

**URUCHOMIENIE NOWEJ CZĘŚCI HALI I CHŁODNI RYBNEJ.** — W dn. 10 b. m. został oddany do użytku parter nowozbudowanej części chłodni rybnej na Nabrzeżu Angielskiem o powierzchni ok. 720 m<sup>2</sup>. W najbliższym czasie zakończone zostaną prace budowlane na I piętrze, w październiku zaś b. r. na II i III piętrach. Ogólna powierzchnia składowa nowego składu wyniesie ponad 3 tys. m<sup>2</sup>. W ukończonej części został już złożony większy transport śledzi w beczkach.

**WALNE ZGROMADZENIE MORSKIEGO INSTYTUTU RYBACKIEGO.** — W gmachu Morskiego Urzędu Rybackiego odbyło się walne zebranie Morskiego Instytutu Rybackiego pod przewodnictwem P. Prof. Siedleckiego w obecności Dyrektora Dep. Morskiego Min. Przemysłu i Handlu P. L. Możdżeńskiego. Na zebraniu tem wysłuchano sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej za ubiegły rok obrachunkowy, a następnie uchwalono budżet na 1936/37 r. oraz dokonano wyboru władz Instytutu.

**PRZEDSTAWICIEL PORTU KOPENHASKIEGO W GDYNI.** — W dn. 16 b. m. przybył do Gdyni P. C. Winclow, Generalny Sekretarz Dyrekcji Portu w Kopenhadze. P. Winclow złożył w dn. 17 b. m. wizytę Dyrektorowi Urzędu Morskiego, poczem zwiedził port gdyński i jego urządzenia.

**FRANCUSKI STATEK TURYSTYCZNY W GDYNI.** — W dn. 15 b. m. zawiął do Gdyni parowiec francuski „Colombie”, odbywający podróż z wycieczką turystyczną po Bałtyku. Po zwiedzeniu Gdyni przez uczestników wycieczki „Colombie” wieczorem tego samego dnia opuściła port gdyński.

**PODRÓŻE M/S „BATORY”.** — M/S „Batory” przybył w dn. 13 b. m. z New Yorku do Gdyni, przywożąc przeszło 400 pasażerów oraz ładunek drobnicy i poczty. W dn. 16 b. m. m/s „Batory” wyruszył w podróż do Sztokholmu, Oslo i Kopenhagi z wycieczką turystyczną, liczącą 730 osób.

**RYNEK FRACHTOWY.** — Rynek La Platy w tygodniu sprawozdawczym wykazywał ogromne ożywienie. Poszukiwany był tonnaż pod ładunki zboża i kukurudzy zarówno do portów, objętych umową o stawki minimalnych, jak i do portów północnego Pacyfiku, atlantyckich portów Stanów Zjedn. oraz St. Lawrence, przyczem stawki miały tendencję zwyżkową.

Ruch na rynkach północno-amerykańskim i kanadyjskim był bardzo ograniczony w wywozie zboża, stawki jednakże miały tendencję mocną, zwłaszcza w wywozie cukru z Kuby po sh 14/- do Anelji/kontynentu na sierpień i wrzesień oraz złomu do Anglii, portów Bałtyku, Dunaju i Japonii.

Na rynkach wschodnich i Dalekiego Wschodu notowano silne ożywienie; liczne kontrakty zawarto na ryż z Sajgonu po stawce sh 28/- do rejonu Dakar/Bordeaux/Rotterdam na wrzesień, a po sh 27/3 na październik. W wywozie soi z portu Dalny płacono za ładunki częściowe sh 23/9 Rotterdam/Hamburg na wrzesień, na listopad/grudzień kontraktowano ładunki pełnostatkowe po sh 25/6 do Rotterdamu lub Hamburga, sh 1/8 więcej do Hull i portów Skandynawji. Poza tem frachtowano antracyt z Indo-Chin do Francji na październik i listopad, oraz znaczne ilości pszenicy z Karachi do Anglii/kontynentu po sh 23/6. Poszukiwany był też tonnaż pod rudę z Whyalla do Stanów Zjedn. oraz pod ziarno palmowe i siemię lniane z wybrzeża Madras. W wywozie pszenicy z Australji notowano zainteresowanie tonnażem na ładunki późniejsze.

W portach czarnomorskich Z. S. R. R. dokonano niewielu zafrachtowań. Poszukiwany był jednak tonnaż pod żelazo lane do Japonji po sh 15/- na sierpień/wrzesień i pod rudę do portów kontynentu, rejon Boulogne/Rotterdam po sh 10/- na wrzesień.

Rynek dunajski wykazywał ogromne ożywienie po stawkach sh 18/- do Anglii na sierpień/wrzesień z portów Dunaju, z portów zaś zewnętrznych Konstanca/Warna/Burgas płacono sh 13/9 do Anglii, a sh 13/- do Antwerpi lub Rotterdamu.

# POCZTA I TELEGRAF

**OBRÓT PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I TELEGRAFICZNYCH W MAJU 1936 R.** — W obrocie krajowym wpłacono w maju przekazów pocztowych 1 437 732 szt. i przekazów telegraficznych 8 844 szt. na kwotę zł 114 877 833, wyplacono zaś przekazów pocztowych 1 397 648 szt. i przekazów telegraficznych 10 254 szt. na kwotę zł 117 245 625. W obrocie zagranicznym wpłacono przekazów pocztowych 3 211 szt. i przekazów telegraficznych 38 szt. na kwotę zł 416 628, wyplacono zaś przekazów pocztowych 100 916 szt. i telegraficznych 134 szt. na kwotę zł 5 857 955.

Poważniejszy obrót przekazów pocztowych i telegraficznych mieliśmy z następującymi państwami:

Kraj	Wplacono przekazów:		Wyplacono przekazów:	
	poczto- wych liczba	telegra- ficznych kwota ogółem zł	poczto- wych liczba	telegra- ficznych kwota ogółem zł
Austria . . .	697	8 92 890	1 704	2 28 316
Belgia . . .	156	2 21 266	2 608	13 119 126

Bułgarja . . .	2	—	15	—	—	—
Czechosłowacja	342	4	29 083	5 501	7	187 964
Egipt . . .	48	—	6 846	104	—	5 148
Francja . . .	651	6	96 316	27 470	78	3 042 718
Holandja . . .	57	—	5 539	451	4	17 019
Jugosławja . . .	28	—	2 056	—	—	—
Kanada . . .	8	—	1 866	1 952	—	111 045
Łotwa . . .	18	—	1 049	2	—	212
Niemcy . . .	287	1	17 685	41 404	14	1 055 839
Rumunja . . .	48	—	2 083	91	—	4 066
Stany Zjedn. . .	48	—	7 083	17 533	—	1 178 019
Szwajcaria . . .	203	3	45 594	583	13	40 720
Węgry . . .	20	3	2 549	—	—	—
W. Brytania . . .	155	—	16 302	374	—	24 173
Włochy . . .	285	3	45 881	283	—	4 600
W. M. Gdańsk . . .	7	—	11 646	234	—	18 991

## KRONIKA TYGODNIOWA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZPLITEJ:

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień protokołu taryfowego polsko-finlandzkiego — rozporz. z dn. 18/VIII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63/1936, poz. 456).

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień dodatkowego protokołu polsko-szwedzkiego — rozporz. z dn. 18/VIII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63/1936, poz. 457).

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej polsko-czechosłowackiej — rozporz. z dn. 18/VIII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63/1936, poz. 458).

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Uznanie pewnych ras i typów koni za nieodpowiednie pod względem hodowlanym dla niektórych obszarów Państwa — rozporz. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 20/VII 1936 r., wyd. w poroz. z Ministrem Spraw Wojskowych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 61/1936, poz. 449).

Wprowadzenie w życie na pewnych obszarach Państwa niektórych postanowień ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec („Dz. Ust. R. P.” Nr. 61/1936, poz. 450).

Wykonanie ustawy o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 20/VI 1936 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Spraw Wewnętrznych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 62/1936, poz. 453).

Organizacja i tryb postępowania Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu — rozporz. Ministrów: Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dn. 31/VII 1936 r., wyd. w poroz. z Ministrem Przemysłu i Handlu („Dz. Ust. R. P.” Nr. 63/1936, poz. 460).

#### OBWIESZCZENIA MINISTRÓW:

Jednolity tekst ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych — obwieszcz. Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 26/VI 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 62/1936, poz. 451).

Jednolity tekst statutu Banku Polskiego — obwieszcz. Ministra Skarbu z dn. 30/VII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 62/1936, poz. 455).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

28 sierpnia:

— S-té An. Belge des Etablissements Industriels „Boryszew” — Belgijska S. A. Zakł. Przem. „Boryszew” — o g. 14½ w lok. S-ki w Brukseli, 368, Avenue Louise.

29 sierpnia:

— „Bank Handlowy w Łodzi”, S. A. — o g. 13 w lok. Stow. Techników w Łodzi, Piotrkowska 102.

4 września:

— Zakł. „B-ci Porębskich”, S. A. Rożdziej - Szopienice — o g. 18 w kanc. Not. Dr. K. Niecia w Katowicach, Dworcowa 9.

7 września:

— „Sierszańskie Zakł. Górn.”, S. A. — o g. 12 w lok. Izby Przem.-Handl. w Krakowie, Długa 1.

9 września:

— „T-wo Bud. i Eksploat. Kolei Dojazd. w Polsce”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Stalowa 60.

10 września:

— „Śląski Bank Eskontowy”, S. A. — o g. 16 w lok. B-ku w Bielsku, Kazimierza W. 31.

11 września:

— Tow. Ubezp. „Przyszłość”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Królewska 35.

12 września:

— Cukrownia „Unisław”, S. A. — o g. 15 w lok. S-ki w Unisławiu.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## PODATKI I OPŁATY

**ULGI W SPŁACIE NALEŻNOŚCI PODATKU GRUNTOWEGO.** — Uwzględniając trudne położenie rolników, Ministerstwo Skarbu — celem ułatwienia rolnikom spłaty należności podatku grun-

towego za rok 1936 — okólnikiem z dn. 8/VIII 1936 r. L. D. V 32937/3/36 zarządziło, co następuje:

Płatnikom państwowego podatku gruntowego, którzy opłacają go z ulgą (degresją), a którzy wpłacili w terminie do dn. 30/IV 1936 r. lub od których zainkasowano do dn. 30/V 1936 r. względnie w termi-

nach przedłużonego przez izby skarbowe inkasa („Dz. Urz. Min. Sk.” Nr. 10/1936, poz. 332) sumy, odpowiadające połowie całorocznej należności wymierzonego im podatku gruntowego, lecz już po potrąceniu degresji, względnie sumy większe — przyznaje się prawo wpłacenia do dn. 30/XI 1936 r. pozostałej należności podatku gruntowego bez odsetek za zwłokę. Tym zaś płatnikom, którzy do wymienionych wyżej terminów nie wpłacili nic lub mniej niż połowę całorocznej należności wymierzonego im podatku gruntowego, lecz już po potrąceniu degresji, a którzy do dn. 1/X 1936 r. wpłacą lub dopłacą do wysokości połowy całorocznej należności wymierzonego im podatku gruntowego, lecz już po potrąceniu degresji — darowuje się odsetki za zwłokę od sum wpłaconych lub dopłaconych i przyznaje się prawo wpłacenia do dn. 30/XI 1936 r. pozostałej należności podatku gruntowego bez odsetek za zwłokę.

Ta sama ulga, zgodnie z art. 123 § 3 ordynacji podatkowej, stosuje się również do dodatku na rzecz związków samorządu terytorjalnego do podatku gruntowego. Od płatników, którzy nie dokonają wpłat w terminach wyżej wymienionych i zalegać będą w opłacie podatku gruntowego za 1936 r., pobierane będą odsetki za zwłokę od ustawowych terminów płatności.

Płatnikom państwowego podatku gruntowego, którzy wpłacą do dn. 30/IV 1937 r. całoroczną należność podatku gruntowego za 1937 r., przyznaje się 10% bonifikaty od sumy, wpłaconej przedterminowo, t. j. od należności II raty podatku gruntowego. Natomiast płatnikom, którzy w tym samym terminie wpłacą I ratę podatku gruntowego za 1937 r. i ponadto część II raty, przyznaje się 5% bonifikaty od wpłaconej przedterminowo części II raty.

Niedopłacone sumy (bonifikaty) Ministerstwo Skarbu umarza na podstawie art. 123 ordynacji podatkowej. Urzędy skarbowe dokonują odpisu ich w księgach bierczych.

**OBNIŻENIE STAWKI PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTÓW BENZYNĄ.** — Min. Skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 46/1936, poz. 339) okólnikiem z dn. 27/VII 1936 r. L. D. V 41897/4/36 obniżyło do 1,5% przewidzianą w art. 7 ust. 1 p. 4 stawkę podatku przemysłowego od obrotów benzyną, zatrudnionych w myśl art. 5 ust. 1 p. 7 cytowanej ustawy. Ulga powyższa przysługuje z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań) przy ustalaniu obrotów, osiągniętych po dn. 1/VIII 1936 r.

**PODATEK DOCHODOWY OD ZAROBKÓW ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH.** — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 6/VIII 1936 r. L. D. V 23502/2/36 zezwoliło, by przy wypłacie wynagrodzeń robotników sezonowych, zatrudnionych na robotach publicznych oraz w przemyśle budowlanym, nie potrącano podatku dochodowego o ile wynagrodzenia te, obliczone w stosunku rocznym, nie przekraczają kwoty zł 2 500.

Za robotników budowlanych w rozumieniu omawianego zarządzenia uważać należy robotników żelbetonowych, murarzy, cieśli i pomoc budowlaną tylko wówczas, jeżeli charakter ich zatrudnienia jest sezonowy, a więc jeżeli nie są to robotnicy, zatrudnieni przy robotach budowlanych, prowadzonych przez cały rok na terenie zakładów pracy przemysłu włókienniczego, metalowego czy innych, z istoty swej produkcji, pracujących cały rok. Niedobre z tego tytułu kwoty podatku dochodowego Min. Skarbu umorzyło na zasadzie art. 123 § 1 ordynacji podatkowej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 14/1936, poz. 134).

## PIENIĄDZ I KREDYT

**PRZYWÓZ ZŁOTA.** — Komisja Dewizowa zezwoliła generalnie aż do odwołania na przywóz z zagranicy złota w monetach, sztabkach, odlewach, niemających znamion gotowego do użytku wyrobu, oraz w stanie nieprzerobionym we wszelkiej postaci przez osoby, przyjeżdżające do Polski — do wysokości równowartości sumy zł 5 000 na jedną osobę.

Przywóz złota o wartości, przekraczającej kwotę zł 5 000 na jedną osobę, jest dopuszczalny pod warunkiem zgłoszenia wwożonego złota w granicznym urzędzie celnym, który zgłoszenie to winien podać do wiadomości Komisji Dewizowej. Zgłoszenie musi zawierać rodzaj i wartość złota oraz nazwisko i adres w kraju właściciela złota.

Osoby, przejeżdżające przez Polskę tranzytem, mogą przewozić złoto na warunkach, określonych w instrukcji Ministra Skarbu z dn. 8/VIII 1936 r. ust. VI p. b („Dz. Urzęd. Min. Skarbu” Nr. 21/1936, poz. 680).

**BANKI PRYWATNE W 1935 R. I W I PÓŁROCZU 1936 R.** — Okres sprawozdawczy, obejmujący cały ubiegły rok i I półrocze bieżącego roku, był okresem w sytuacji rynku pieniężno-kredytowego specjalnym, znamionowały go bowiem zaburzenia na tle walutowym, które w sposób dominujący wpływały na sytuację rynku i bankowości. Okres ten rozpoczął się, ściśle biorąc, w marcu ub. r., a ukończył w kwietniu b. r. z chwilą wprowadzenia reglamentacji dewizowej, choć jeszcze kilka tygodni po wprowadzeniu tej reglamentacji czynnik walutowy (kwestia ryzyka walutowego) ciążył na sytuacji rynku kredytowego bardzo poważnie, i to w sposób ujemny. Dopiero koniec I półrocza przyniósł ostateczne odprężenie.

Zaznaczyć należy, że ten okres zaburzeń przyszedł po dłuższym okresie stabilizacji, że fale tezauryzacyjne, które były bezpośrednią przyczyną tych zaburzeń, nie zjawiały się na rynku polskim przedtem już od 1933 r., że właśnie rok 1933 był dla rynku kredytowego, a szczególnie dla bankowości prywatnej rokiem przełomowym, że — choć w tym roku obroty jeszcze kurczyły się, ale to już głównie pod wpływem dewaluacji dolara — właściwie już wystąpiła tendencja stabilizacyjna, która w 1934 r., zwłaszcza w II półroczu, przekształciła się w tendencję lekko zwyżkową. Jeśli ten wzrost działalności banku był poważniejszy w operacjach biernych niż czynnych, to dlatego, że w tym okresie stabilizacji i poprawy sytuacji banków (powolna odbudowa rentowności) zapotrzebowanie na kredyt bankowy miało, początkowo zwłaszcza, tendencję jeszcze malejącą, gdyż zwiększone zapotrzebowanie na pieniądze dla finansowania produkcji i obrotów było zgorą pokrywane przez upływające się rezerwy kasowe przedsiębiorstw (a przedtem i przez detezauryzującą podolarową).

Fale tezauryzacyjne w 1935 r. (kwiecień — maj i sierpień — październik) nie miały właściwie podstaw obiektywnych — poza zaburzeniami na rynkach walutowych obcych, a zwłaszcza złą sytuacją franka francuskiego. Wpływ sytuacji walut bloku złotego oraz wogóle sytuacji międzynarodowej — politycznej i gospodarczej — okazał się na psychikę polskiej publiczności tak duży, że wystąpiły w 1935 r. te dwie wielkie fale tezauryzacyjne, które spowodowały odpływ wkładów z banków, a w mniejszym stopniu skurczenie się ich działalności kredytowej. Po pierwszej fali — w czerwcu i lipcu nastąpiło uspokojenie, związane z dopływem wkładów, poczem nowa fala wystąpiła w sierpniu, wzmagając się aż do października i została zahamowana dopiero w listopadzie energiczną akcją sanacyjno-finansową Rządu — tak, że w grudniu nastąpił znów lekki dopływ wkładów. Przy pierwszej fali tezauryzacyjnej i odpływie wkładów luki, stąd powstające, bankowość wyrównywała głównie ze swych rezerw, przy drugiej fali — oparała się głównie na pomocy zzewnątrz, a więc na drodze redyskonta, odstąpienia części portfeli biletów skarbowych, lombardu papierów i t. p. Natomiast nie uciekały się banki, zwłaszcza w drugim okresie (jesiennym), do restrukturyzacji kredytowych, jednak nie mogło być przez aparat bankowy uwzględniane zwiększające się już teraz zapotrzebowanie na kredyt ze strony zwyżkujących naogół w dalszym ciągu produkcji i obrotów.

W początku b. r. ruch wkładów w bankach i ich działalność kredytowa rozwijały się normalnie, ale już w styczniu i lutym występowały nowe tendencje tezauryzacyjne, które z całą siłą ujawniły się w marcu. Coprawda odpływ wkładów był nie tak wielki, ale normalnie w marcu następuje ich przyptyk, pozatem pogłębiała się występująca ostatnio spowrotem ciasnota na rynku pieniężnym, nadwyrężeniu ulegały rezerwy kasowe przedsiębiorstw, co spowodowało w kwietniu i maju likwidację rachunków przedsiębiorstw w bankach. Częściowo też już w kwietniu, a zwłaszcza w maju — po wprowadzeniu reglamentacji — odpływ wkładów nie idzie już na tezauryzującą kruszcowo-pięniężną, ale na inwestycje, a pozatem (pod wpływem ryzyka walutowego) następuje przepływ wkładów związanych do form bardziej płynnych. W maju już jednak rozpoczyna się, a w czerwcu wzmagają się powrót wkładów, kredyty jednak kurczą się. Trzeba zauważyć, że działalność kredytowa banków w marcu uległa zmniejszeniu, coprawda w słabszym stopniu niż odpływ wkładów (dzięki likwidacji własnych rezerw), w kwietniu była mniej więcej ustabilizowana, a w końcu półrocza wykazała tendencję zniżkową.

Przechodząc do analizy liczb, należy przedewszystkiem podkreślić, że liczby, zawarte w bilansach łącznych banków akcyjnych (zestawianych przez Komisarjat Bankowy Min. Skarbu), są w pełni porównywalne w ramach jednego roku, natomiast dane z różnych lat dadzą się porównywać z zastrzeżeniem drobnych błędów, wynikających z redukcji liczby banków, normalnie działających, a stąd i liczby banków, uwzględnianych w bilansach. Tak np. w 1933 r. bilans łączny uwzględniał 47 banków akcyjnych i 7 domów bankowych, w 1934 r. — tylko 43 banki oraz 8 domów bankowych, w 1935 r. — 42 banki akcyjne i 9 domów bankowych, wreszcie w b. r. — 40 banków akcyjnych i 9 domów bankowych.



Kapitały własne banków prywatnych wykazały w 1935 r. lekki spadek, mianowicie z zł 280·5 miljn. do zł 279·1 miljn. Kapitał zakładowy pozostał niezmienny w wys. zł 217·7 miljn., a cała zniżka zł 1·4 miljn. przypada na kapitały rezerwowe. W I półroczu b. r. kapitały własne rachunkowo zmniejszyły się na początku roku z racji odpadnięcia z bilansu łącznego z likwidowanych banków o zł 2·6 miljn. (kapitały zakładowe o zł 2·5 miljn. i rezerwowe o zł 0·1 miljn.), następnie zaś skurczyły się w ciągu I półroczu jeszcze o zł 1·2 miljn. do zł 275·3 miljn., przyczem kapitały zakładowe zostały obniżone (per saldo) o zł 0·6 miljn., a kapitały rezerwowe skurczyły się o zł 0·6 miljn.

Co się tyczy kapitałów obcych w bankach prywatnych, to wykazały one w ciągu 1935 r. minimalny wzrost — tak, że jeśli policzyć dopisane w ciągu roku odsetki, to okazuje się, że faktycznie kapitały obce wykazały spadek. Trzeba jednak zaznaczyć, że taki ruch kapitałów obcych spowodowała głównie spłata przez banki kredytów zagranicznych, która szczególnie silne rozmiary przyjęła w połowie roku, gdyż na koniec roku kredyty te znów nieznacznie zwiększyły się. W I półroczu b. r. kapitały obce wyraźnie zmniejszyły się — mimo nawet dokonywanych przypisów odsetek. Podkreślić tu należy zjawisko, które zaobserwujemy również przy analizie wkładów — przesuwania się lokat na pozycje bardziej płynne, stąd wzrost w ciągu półroczu lokat w rachunkach bieżących, który zresztą ujawnił się silnie dopiero w maju i czerwcu b. r. Wkłady spadły wskutek fali tezauryzacyjnej z marca — kwietnia, ale najsilniej na zniżkę kapitałów obcych w I półroczu b. r. oddziaływała znowu spłata przez banki kredytów zagranicznych, która wystąpiła w II kwartale b. r.

Liczbowo obraz ruchu kapitałów obcych w bankach prywatnych przedstawiał się następująco (w miljn. zł):

	31/XII 1934	30/VI 1935	31/XII 1935	31/III 1936	30/VI 1936
42 banki akc. i g dom. bank.			40 bank. akc. i g dom. bank.		
Wkłady . . . . .	438·0	462·2	466·0	470·3	444·9
Rachunki bieżące . . . . .	157·6	155·0	153·4	150·7	173·8
Banki krajowe . . . . .	77·6	79·5	84·5	83·9	84·4
Banki zagraniczne . . . . .	167·0	128·0	136·8	138·2	111·9
Razem:	840·1	824·7	840·7	843·1	815·0

Wkłady po wzroście w I kwartale 1935 r. (przewyższającym przypis odsetek), spadły w II kwartale tylko z zł 464·9 do zł 462·2 miljn., przyczem już w czerwcu wykazywały o zł 1·7 miljn. Druga fala zniżki wkładów zaczęła się w połowie III kwartału, a skończyła w połowie IV kwartału, pod koniec którego wkłady znów wzrosły (częściowo już przypis odsetek); w związku z tem wkłady w III kwartale spadły o zł 4·1 miljn., w IV kwartale zaś wzrosły o zł 7·9 miljn. W b. r. wkłady po wzroście, w I kwartale (ale znacznie mniejszym niż w I kwartale ub. r.) w II kwartale silnie spadły, wykazując w okresie rocznym (od połowy 1935 r. do połowy 1936 r.) zniżkę o niespełna 4%. Lokaty w rachunkach bieżących — odmiennie niż wkłady — spadały w I i IV kwartałach ub. r., wzrastały zaś w II i III kwartałach; to samo i w b. r. — spadały w I kwartale, wzrosły, i to bardzo silnie, w II kwartale. Obok odpływu wkładów względnie w ślad za ich odpływem, a przed falą powrotną następowało przesuwanie lokat z form sztywnych na płynne (z terminowych na natychmiast płatne). Zjawisko to, które szczególnie silnie wystąpiło w II kwartale b. r., wyraziło się w ruchu poszczególnych rodzajów wkładów.

Liczbowo ruch w k ł a d ó w właściwych przedstawiał się w okresie sprawozdawczym następująco (w miljn. zł):

Rodzaj wkładów	31/XII 1934	30/VI 1935	30/IX 1935	31/XII 1935	31/III 1936	30/V 1936
Terminowe . . . . .	200·7	195·3	193·0	190·4	193·8	177·5
A vista, na książeczki wkładkowe i asygnaty kasowe, płatne okazicielowi . . . . .	237·3	266·8	276·4	275·6	276·5	267·4

Wkłady terminowe z natury swej mogły reagować na tendencję odpływową z pewnym opóźnieniem, poczem powracały często, przynajmniej czasowo, na konta a vista czy rachunki bieżące. W ten sposób i wkłady natychmiast płatne i rachunki bieżące wzrosły zarówno w całym okresie sprawozdawczym (31/XII 1934 ÷ 30/VI 1936), jak i w ostatnim okresie rocznym (połowa 1935 r. ÷ połowa 1936 r.), a wkłady terminowe w poszczególnych kwartałach całego okresu stale kurczyły się.

Operacje czynne banków, które uprzednio kurczyły się — nawet już w okresie lekko wzmagających się produkcji i obrotów — w 1935 r. wykazywały tendencję stabilizacyjną, z nastawieniem raczej zwykłym, dlatego że na bieżące zapotrzebowanie rosnącego obrotu gospodarczego już nie starczyły — jak poprzednio — zwalnające się rezerwy przedsiębiorstw. I dlatego nacisk deflacyjny fali tezauryzacyjnej prawie że nie odbił się na działalności kredytowej banków na wiosnę 1935 r. i zupełnie nie odbił się na jesieni 1935 r., przyczem niektóre rodzaje kre-

dytów wykazywały stale tendencję zwykłą. Natomiast w b. r. fala odpływu kapitałów obcych z banków w marcu-kwietniu odbiła się odrazu, choć w stosunkowo nieco mniejszym stopniu, na rozmiarach działalności kredytowej banków.

K r e d y t y bankowe krótkoterminowe, a więc bez długoterminowych pożyczek hipotecznych, które — wobec zawieszenia przez banki nowej działalności w tej dziedzinie — oscylowały około sumy zł 150 miljn. — wykazały w I kwartale ub. r. stan niezmienny (ściśle — spadek o zł 1·0 miljn.), w II kwartale obniżyły się zaledwie o zł 15·9 miljn., t. j. o niecałe 2%, w III kwartale spadły o zł 4·7 miljn. i w IV kwartale pozostały znów bez zmiany (ściśle — spadek o zł 0·4 miljn.); w b. r. kredyty w I kwartale podniosły się o zł 8·7 miljn., ale w II kwartale po raz pierwszy od z lat dość gwałtownie spadły, bo o zł 38·8 miljn., t. j. o ok. 4½%.

Jeśli kredyty banków weźmiemy łącznie z saldami (debetowemi) banków lora i nostro, to obraz ruchu kredytów zmieni się w bardzo niewielkim stopniu. Tylko w I kwartale ub. r. zamiast minimalnej zniżki sumy kredytów zjawił się zwykła o zł 5·0 miljn. i w ostatnim kwartale ub. r. zamiast zniżki o ułamek procentu wystąpiła zniżka o przeszło 1%, mianowicie o zł 10·4 miljn.; zauważyć należy, że wahania te głównie zawdzięcza się zwykłe względnie zniżce kredytów, udzielonych bankom krajowym, gdyż kredyty, udzielone bankom zagranicznym, wykazywały niewielkie zmiany i w rezultacie rocznym skurczyły się zaledwie o zł 0·4 miljn. W b. r. ogólna suma kredytów z uwzględnieniem kredytów, udzielonych bankom, mniej więcej wahała się tak samo jak suma kredytów bez tej ostatniej pozycji, tylko w II kwartale spadek był łagodniejszy, gdyż lokaty banków w innych bankach wzrosły o zł 6·6 miljn., przyczem zaznaczyć należy, że wzrost ten dotyczył głównie banków zagranicznych (o zł 5·5 miljn.). Jeśliby sumę kredytów banków wziąć jeszcze łącznie z należnościami z tytułu układów konwersyjnych, to wobec ich stałej tendencji zwykłej mielibyśmy spadek sumy kredytów znacznie zagożdzone (a w III kwartale ub. r. — nawet lekki wzrost zamiast lekkiego spadku) i w rezultacie mielibyśmy w 1935 r. minimalny wzrost ogólnej sumy kredytów (z zł 939·8 miljn. do zł 941·8 miljn.), lecz w I półroczu b. r. — wobec zahamowania tempa akcji konwersyjnej — także spadek o zł 26·0 miljn.

Poszczególne pozycje kredytów bankowych w okresie sprawozdawczym kształtowały się następująco (w miljn. zł):

	31/XII 1934	30/VI 1935	31/XII 1935	31/III 1936	30/VI 1936
42 banki i g domów bank.			40 banków i g domów bank.		
Weksle zdyskontowane . . . . .	338·1	330·6	346·4	325·5	328·7
Rachunki bieżące (saldo debetowe) . . . . .	431·0	420·3	423·0	422·9	424·5
Pożyczki terminowe . . . . .	70·3	71·7	75·9	75·9	79·8
				400·6	400·6
				79·8	79·0

Kredyty dyskontowe spadają w I kwartale 1935 r., ale w II i III kwartale, a także na początku IV kwartału — właśnie w tym całym okresie spadku wkładów — nieco zwiększają się, osiągając w końcu października zł 340·4 miljn., i dopiero na ultimo roczne ulegają pewnej redukcji. W b. r. zato po lekkim wzroście w I kwartale — w II kwartale wyraźnie zniżkują, osiągając poziom niższy niż przed rokiem.

Kredyt otwarty (w rachunkach bieżących) prawie przez cały okres sprawozdawczy — z wyjątkiem tylko I kwartału i 1935 r. i 1936 r. — wyraźnie zniżkował. W połowie b. r. był on o blisko 5% mniejszy niż w połowie ub. r.

Pożyczki terminowe wykazywały stałą tendencję zwykłą — tak, że przez 1935 r. zwiększyły się o zł 5·6 miljn., a przez I półrocze b. r. — w dalszym ciągu o zł 3·1 miljn.; tłumacząc wzrost ten przesuwaniem niektórych pożyczek rolniczych z krótkoterminowych na średnioterminowe.

Salda (debetowe) rachunków banków lora i nostro, o których już wyżej mówiliśmy, wzrosły w ciągu całego okresu sprawozdawczego (1½ roku) — jeśli chodzi o banki krajowe — z zł 38·2 miljn. do zł 39·9 miljn., jeśli zaś chodzi o banki zagraniczne — z zł 34·9 miljn. do zł 38·8 miljn.

Akcja konwersyjna banków w stosunku do należności rolniczych, konwertowanych przy pomocy Banku Akceptacyjnego, rozwijała się przez 1935 r. intensywnie. Należności z tytułu układów konwersyjnych wzrosły w ciągu roku z zł 27·2 miljn. do zł 42·5 miljn. W I półroczu b. r. tempo tej akcji znacznie osłabło i należności powyższe zwiększyły się zaledwie do zł 42·9 miljn.

R e d y s k o n t o, które uprzednio znacznie kurczyło się (w związku z dopływem wkładów do banków i zmniejszeniem się działalności kredytowej) — w roku 1935, a ściśle dopiero od II kwartału stało się główną rezerwą dla wyrównania luk, wywołanych przez falę tezauryzacji i odpływu wkładów. Dlatego też redyskonto, które w I kwartale 1935 r. spadło jeszcze z zł 140·9 miljn. do zł 126·5 miljn., w II kwartale znów podskoczyło do zł 140·5 miljn. (na ultimo maja zł 141·5 miljn.); w III kwartale redyskonto, liczone łącznie z dyskontem m akceptów Banku Akceptacyjnego, co w połowie roku wynosiło w sumie zł 177·8 miljn., utrzymało się na tym samym poziomie (zł 177·0 miljn.), poczem w IV kwartale zwykło do zł 187·9 miljn. (na ultimo listopada

nawet zł 193,3 miljn.). W bieżącym roku w okresie odpływu kapitałów obcych z banków nie nastąpiła pomoc zewnątrz, raczej źródła tej pomocy, a więc i redyskonto, były uszczuplane. Dlatego w I kwartale redyskonto (łącznie z dyskontem akceptów B-ku Akc.) spadło z zł 187,9 miljn. do zł 174,6 miljn., a w II kwartale (po przejściowym jednak wzroście na ultimo maja do zł 186,6 miljn.) — do zł 160,4 miljn. W tej łącznej sumie — zaznaczyć należy — dyskonto akceptów B-ku Akc. miało prawie zawsze tendencję zwykłą.

Chcąc utrzymać działalność kredytową, nawet w okresach kurczenia się kapitałów obcych, banki — sięgając do rezerw kasowych i redyskonta — nie sięgały początkowo do portfela papierów wartościowych, ani do lombardu. Uprzednio — narastające środki obrotowe, nie znajdując zatrudnienia, były kierowane na zakup papierów wartościowych, a głównie biletów skarbowych i papierów państwowych. Trwało to jeszcze i w 1935 r. Portfel papierów wartościowych, który na początku 1935 r. wynosił zł 90,5 miljn., w I półroczu 1935 r. jeszcze wzrasta do zł 119,0 miljn. i w III kwartale w dalszym ciągu do zł 135,0 miljn. Spadek zaczyna się dopiero od IV kwartału 1935 r., kiedy suma papierów wartościowych obniża się do zł 127,8 miljn. i — po przejściowym lekkim wzroście na ultimo I kwartału b. r. do zł 129,6 miljn. — kurczy się na ultimo półroczu do zł 121,4 miljn. Zastaw walorów w 1935 r. podnosi się z zł 11,7 miljn. do zł 13,0 miljn.; w połowie 1936 r. wynosi zł 10,4 miljn.]

W związku z postępującą poprawą wypłacalności oraz dalszą akcją konsolidacyjną i selekcyjną banków w zakresie działalności kredytowej — stałej, acz powolnej niższe ulega pozycja weksli protestowanych; dopiero w I półroczu b. r. spadek ten został zahamowany. W ciągu 1935 r. suma weksli protestowanych skurczyła się z zł 53,6 miljn. na zł 50,2 miljn.; w połowie 1936 r. stanowiła ona zł 50,5 miljn.

Płynność banków nie uległa w okresie sprawozdawczym osłabieniu, raczej przeciwnie — nieco wzmożła się. Płynne aktywa bowiem utrzymywały się na stałym poziomie, a zobowiązania nieco malały — czyto ze względu na wkłady, czyto ze względu na spłatę kredytów zagranicznych.

W obliczeniach poniższych bierzemy pod uwagę tylko 39 (w końcu 1934 r.), względnie 38 (w końcu 1935 r.), względnie 36 (w 1936 r.) banków i 9 domów bankowych, przy czym zestawienie obejmuje w pozycji płynnych aktywów: kasę i sumy do dyspozycji, waluty, portfel wekslowy netto oraz banki nostro, pozatem zaś — zobowiązania banków

(wkłady, rachunki bieżące i banki) oraz %-owy stosunek płynnych aktywów do zobowiązań:

	31/XII 1934	31/XII 1935	30/VI 1936
Płynne aktywa — miljn. zł	290,9	293,6	288,1
Zobowiązania — miljn. zł	724,7	715,5	691,8
Stosunek — %	40,1	41,0	41,6

Co się tyczy pogotowia kasowego, to w ciągu 1935 r. wykazało ono silny wzrost. Mianowicie, stosunek kasy, walut oraz banków nostro (dzięki zwykle rezerw kasowych) do zobowiązań wzrósł z 14,9% do 16,4%. W I półroczu b. r. pogotowie kasowe spadło do 14,6%, co jest zjawiskiem normalnym, gdyż na ultimo roku rezerwy kasowe są szczególnie wzmacniane.

Rentowność banków odbywała w okresie sprawozdawczym dalszy proces regeneracji — dzięki dalszej lekkiej redukcji wydatków i lekkiemu wzrostowi dochodów. Zestawienie pozycji wynikowych dochodowych i wydatkowych w 1935 r. wygląda następująco: zł 64,9 miljn. wobec zł 52,4 miljn., w I półroczu b. r. zaś wynosi: zł 36,0 miljn. wobec zł 31,6 miljn.

**SPÓŁDZIELNIE KREDYTOWE W 1935 R.** — Statystyka spółdzielni kredytowych opiera się w swych periodycznych zestawieniach na zmiennej liczbie uwzględnianych placówek, dlatego podane tam dane nie są w ścisłym znaczeniu słowa porównywalne, choć wystarczają w zupełności do zilustrowania charakteru obrotów i kierunku rozwoju spółdzielni. Nieporównywalność możemy w znacznej części zredukować przez badanie przeciętnych.

W poniższym zestawieniu podane są główne pozycje obrotowe spółdzielni kredytowych w 1935 r. w sumach globalnych z zaznaczeniem, do jakiej liczby spółdzielni sumy te odnoszą się. Podkreślić należy, że wskutek reform, przeprowadzonych w spółdzielczości od 1933 r., spółdzielnie kredytowe, nie mające warunków zdrowej egzystencji, przechodzą wzmoczony proces likwidacyjny. Odnosi się to szczególnie do spółdzielni niezwiązanych, które są często skreślane z rejestru, lub pod groźbą przymusowej likwidacji dążą do reorganizacji i usprawnienia swej administracji i do przyłączenia się do związków rewizyjnych. Dlatego to liczba niezrzeszonych spółdzielni szybko spada, a ilość spółdzielni związkowych wzrasta, co szczególnie silnie wystąpiło w roku ubiegłym.

#### Główne pozycje obrotowe spółdzielni kredytowych (w tys. zł)

	St an na I/I 1935 r.			St an na I/I 1936 r.		
	ogółem	związkowe	[niezwiązk.	ogółem	związkowe	niezwiązk.
Liczba spółdzielni uwzględnionych . . . . .	5 741	5 205	536	5 397	5 049	348
Wkłady oszczędnościowe . . . . .	251 133	235 884	15 249	243 915	237 741	6 174
(Liczba ksiąg oszczędnościowych) . . . . .	(293 826)	(575 442)	(18 384)	(577 951)	(564 523)	(13 428)
Rachunki bieżące . . . . .	26 914	23 831	3 083	20 132	17 842	2 290
(Liczba kont) . . . . .	(22 723)	(20 208)	(2 515)	(18 672)	(15 765)	(2 907)
Zasoby płatnicze . . . . .	40 700	38 707	1 993	40 615	39 651	964
Pożyczki . . . . .	482 709	464 946	17 763	536 709	521 819	14 890
w tem:						
wekslowe . . . . .	179 245	171 412	7 833	248 657	240 933	7 724
zaległe . . . . .	63 313	60 045	3 268	51 238	48 538	2 700
skonwertowane . . . . .	19 711	19 501	210	65 573	65 140	435
hipoteczne . . . . .	31 933	31 646	287	32 375	32 026	349
Zadłużenia . . . . .	140 170	142 947	6 223	177 647	174 217	3 430
w tem:						
redyskonto weksli . . . . .	52 786	52 006	780	43 655	42 980	675
dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego	24 990	24 948	42	52 325	52 271	54

Łatwo tu zauważyć, iż spadek liczby kas jest o wiele większy niż spadek obrotów, a w wielu wypadkach likwidacja słabych kas nie tylko nie przyczyniła się do zmniejszenia ogólnych obrotów w spółdzielczości kredytowej, ale — odwrotnie — te obroty powiększyła. Widzimy więc — pomimo pewnego ubytku związkowych spółdzielni kredytowych w ciągu 1935 r. — nieduży wzrost w nich wkładów oszczędnościowych i dosyć znaczne zwiększenie akcji pożyczkowej. Ta ostatnia w swoim rozwoju oparła się głównie na akcji kredytowej instytucji finansowych, a w małym tylko stopniu na lokalnej kapitalizacji. W dużej też mierze do powiększenia sumy pożyczek, udzielonych przez spółdzielnie kredytowe, przyczyniły się i zaległe odsetki od nich, przypisywane podczas konwersji do sumy. Procesy oddłużeniowe przyczyniły się również do wzrostu w spółdzielniach kredytu hipotecznego oraz wznawienia się kredytu wekslowego w takich rozmiarach, jakie nie odpowiadają ani utrzymanym sumom ze spłat dłużników, ani też nowym zadłużeniom kas, ani tym niewielkim dochodom, które one wykazały w 1935 r.

Część nowego zadłużenia spółdzielni kredytowych w finansowych instytucjach należy odnieść do procesów oddłużeniowych, przeprowadzonych przez te instytucje ze spółdzielni. Dosyć znaczne, bo prawie o 18%, powiększenie się sum tego zadłużenia należy w znacznej części odnieść na rzecz zaległych procentów, przypisanych do zakredytowanego kapitału przez instytucje finansowe.

Nowopowstający duży obrót wekslowy w spółdzielniach kredytowych nie jest więc wyrazem nowoudzielonych pożyczek, a w przeważnej części prolongowanych lub skonwertowanych starych zaległości.

Przy procesach oddłużeniowych umorzone również zostały znaczne sumy płynnych wierzytelności spółdzielni kredytowych.

Akcja oddłużeniowa rolnictwa — wobec braku dostatecznej pomocy — stała się poważnym ciężarem dla wielu kredytowych spółdzielni rolniczych, lub stojących z rolnictwem w bliskim kontakcie. A spółdzielnie te stanowią większość w naszym ruchu spółdzielczym. Niektóre spółdzielnie miały osłabioną zdolność wypłacania wkładów, co działało, oczywiście, ujemie na ustosunkowanie się wkładów. Większy wzrost wkładów w 1935 r. zaznaczył się też głównie w tych spółdzielniach, które wcale, lub stosunkowo niewiele miały wierzytelności rolniczych.

W dalszych konsekwencjach akcji oddłużeniowej powstała konieczność gromadzenia większych zasobów płatniczych przez instytucje pożyczkowo-oszczędnościowe w celu utrzymania dużego pogotowia do obsługi wkładów nawet przy znacznym zapotrzebowaniu przez nich powierczonych spółdzielniom kapitałów. Hamowało to obroty spółdzielni.

Powyżej omówione stosunki znacznie wyraźniej występują przy badaniu przeciętnych pozycji obrotowych, odniesionych do jednej spółdzielni.



zterlingach i gwarantowane przez Skarb Państwa, podniosły się o 200% nom. Z listów zastawnych Tow. Kred. m. Warszawy — obracano: 4½%-owymi po kursie o 0.50 podwyższonym, 5%-owymi — po kursie utrzymanym oraz 5%-owymi z 1933 r. (skonwertowanymi) po kursie o 0.50% nom. obniżonym.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu
<b>Papiery państwowe</b>				
3% Pożyczka Premjowa Inwestycyjna			w zł	
I emisja sztuki	zł w zł. 100	64.50	62.75	64.00
II „ „ serje	„ „ „ „	63.00	61.50	62.25
„ „ serje	„ „ „ „	75.00	71.50	74.50
4% Pożyczka Dolarowa	\$ <sup>1)</sup>	47.75	47.25	47.50
				-47.25
				-47.50
			w %	% nominalu
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	46.25	45.75	46.00
5% „ „ Konwers. Kol.	zł	—	—	—
6% „ „ Dolarowa	\$	63.00	61.00	63.00
7% „ „ Stabilizacyjna <sup>2)</sup>	\$ <sup>3)</sup>	48.50	46.75	48.50
		-49.50 <sup>4)</sup>	-47.50 <sup>4)</sup>	-49.50 <sup>4)</sup>
<b>Listy zastawne i obligacje banków</b>				
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% „ „ „ „	zł w zł. 1927	94.00	94.00	94.00
7% „ „ Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% „ „ „ „	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
7% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% „ „ „ „	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
5% Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	—	—	—
5½% L. Z. Banku „ „	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5½% „ „ „ „	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
5½% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5½% „ „ „ „	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
<b>Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych</b>				
8% L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Półskiego <sup>5)</sup>	£	—	—	82.50
4% L. Z. T-wa Kred. Ziemińskiego	zł	—	—	40.00
4½% „ „ „ „	zł	45.50	45.00	45.00
4½% „ „ Kred. m. Warszawy	zł	—	—	51.00
5% „ „ Kred. m. Warszawy	zł	54.00	53.00	53.00
5% „ „ Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zł	53.63	52.75	53.00

5% L. Z. Tow. Kred. Kalisza z 1933 r.	zł	41.00
4½% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi	zł	45.25
5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	47.75
5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł	38.00
5% L. Z. Tow. Kred. m. Siedlec z 1933 r.	zł	27.50

## Obligacje miast

VI 6% Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	55.00
VIII i IX 6% „ „ „ „	zł	50.00

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>1)</sup>

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	27/VII ÷ 1/VIII	3 ÷ 8/VIII	10 ÷ 14/VIII
New-York			
6% dolarowa 1920	50½—49¾—50 (15 000)	50—49¼—50 (7 000)	52½—49¼—50¼ (35 000)
8% Dillon 1925	47½—45¾—46 (36 000)	46¾—44¾—46½ (95 000)	49¾—46—49 (69 000)
7% stabilizac. 1927	61½—60¼— 61⅞ (73 000)	64—62—63¼ (47 000)	69—63¼—68 (91 000)
7% Warszawy 1928	37½—35—35¾ (32 000)	39¼—36—39 (70 000)	42—39¼—42 (65 000)
7% Śląska 1928	40—35¼—35½ (14 000)	40¾—37¾—40 (23 000)	42¾—40¼—42¾ (57 000)
London			
7% stabilizac. 1927	—	72.80—69.80 —71.80	—
Zurych			
7% stabilizac. 1927	—	—	39.00—36.25 —38.50
Paryż			
7% stabilizac. 1927	40.24—36.13	43.25—40.12	42.74—40.39
Medjolan			
7% włoska 1924	86.22—82.67 —85.22 (225)		giełda nieczynna

## PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## REALIZACJA NOWEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ FRANCJI

Obecna sytuacja gospodarcza Francji zdaje się jeszcze nie usprawiedliwiać nadziei, pokładanych przez Rząd Frontu Ludowego w nowej polityce gospodarczej. Obok oznak samorzutnej poprawy, które widoczne były częściowo i przedtem, nie brak też symptomatów pogorszenia, przede wszystkim na odcinku zaufania.

Analiza przyczyn obecnego stanu rzeczy została już w części przeprowadzona na łamach tyg. „Polska Gospodarcza”. Chodzi nam mianowicie o liczby, ilustrujące obecną sytuację przede wszystkim, a dotyczący ruchu cen, handlu zagranicznego, bezrobocia i t. d. Liczby te chcemy jednak uzupełnić uwagami, poświęconymi również czynnikowi zaufania.

Bo przecież na niczem innym, tylko na momencie odbudowy zaufania oparł Rząd Frontu Ludowego, jako na głównej podstawie, swój program ożywienia gospodarczego. Jest to program „antydeflacyjny”,

a więc nie uznający konieczności posunięć przystosowawczych, i program nakręcania konjunktury. Ale, zakładając, że wysokie ceny francuskie mogą bez szkody dla gospodarstwa dalej zwyczajować, że waluta nie będzie zdeprecjonowana, że budżet nie będzie równoważony drogą obniżki rozchodów lub podwyżek podatkowych — autorzy programu stanęli jednocześnie na stanowisku, że gospodarka francuska nie będzie izolowana od światowej, że wzmoczone nakłady pieniężne nie będą konieczne, że więc ożywienie nastąpi w drodze mobilizacji środków ukrytych, stezauryzowanych — mobilizacji, dokonanej prostopo poprawą stanu zaufania. W tym schemacie zjawilo się już niebezpieczeństwo zbytniego optymizmu, przed którym stanął P. Vincent Auriol.

Sądzymy, że autorzy nowej polityki zdawali sobie sprawę z trudności, jakie wystąpią w związku z reformami socjalnymi, skądinąd bardzo nawet wskazanymi. Przypuszczamy, że orjentowali się oni i w skutkach (wewnętrznych i zewnętrznych) zwyczajki i tak już bardzo wysokich cen francuskich i w rozmiarach gromadzącego deficytu budżetowego. Stanęli oni jednak na — przy przyjętem założeniu słusznym — stanowisku,

1) \$ 5 = zł 44.57.

2) Z wyłączeniem transz francuskiej.

3) \$ 1 = 5.18 fr. szwajc. = Hfl. 2.4884.

4) Dotyczy drobnych odcinków.

5) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

1) Kursy w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).

że wszystkie te trudności znikną w wypadku szybkiego ożywienia obrotów, przyczem ożywienie to miało być spowodowane wyłącznie bardzo szybką odbudową zaufania i powrotem do obrotów — w wyniku tej odbudowy — większej części ukrytych kapitałów, obliczonych łącznie na ok. 60 milj. franków.

Owa spodziewana odbudowa zaufania musiałaby być istotnie niezmiernie szybka, gdyż dla zapelnienia do końca roku samego deficytu kasowego potrzebne jest co najmniej kilkanaście miliardów, które trzeba znaleźć na rynku. Cóż miało posłużyć do obudzenia tego optymizmu? A więc przedewszystkiem nowości samej polityki, zerwanie z przeważnie urojona, ale niepopularną polityką t. zw. deflacyjną. A dalej w tym samym kierunku miało działać zadowolenie sfer pracowniczych z nowych osiągnięć, szereg posunięć ustawodawczych o charakterze „propagandowym” (np. reforma Banque de France), odżegnanie się od wciąż niepopularnej dewaluacji, obietnica uruchomienia na wielką skalę robót publicznych i t. d. Ale Rząd, „budząc” zaufanie, liczył i na inne bodźce, które podziałyby w tym samym kierunku, a więc w kierunku uruchomienia nieczynnych kapitałów. Chodzi tu więc i o ustawy o zgłaszaniu kapitałów, wywiezionych zagranicę, obliczone na skłonienie ich posiadaczy do ich repatriowania, i o liczenie na wzrost cen, jako na zachętę do wzmoczonego kupowania, a więc detezauryzacji.

Obliczenia Rządu byłyby w zasadzie słuszne, gdyby nie atmosfera polityczna (wewnętrzna, a zwłaszcza międzynarodowa), w jakiej dotychczas prowadzone są jego posunięcia gospodarcze, gdyby nie zabagniona sytuacja skarbowa, wymagająca stosowania odrębnych, ściśle gospodarczych, środków zaradczych, i nie tendencja odbywania „eksperymentu” przy „drzwiach otwartych” wobec zagranicy.

Błędem wydaje się liczenie (abstrahując od ogólnej atmosfery) na szybkie (w ciągu 3 miesięcy) ożywienie — bez zaradzenia deficytowi kasowemu, ciężącemu na polityce finansowej. Połowiczność polityki doprowadziła do tego, że pożyczkę wewnętrzną rozpisano zawczasem, zgóry skazując ją na niepowodzenie, a Bank Francji — na finansowanie deficytu, czego właśnie chowano uniknąć (mimo że społeczeństwo o „pomocniczej” inflacji było już uprzedzone i gotowe było zgodzić się z nią). Wreszcie, niewprowadzenie ograniczeń dewizowych nadaje każdemu zaniepokojeniu wyraz głębszy, stale głożąc odpływem złota, a wreszcie więcej uwydatnia różnicę poziomów i nie pozwala na bardziej śmiałe posunięcia.

Tak więc, Rząd Frontu Ludowego, pragnąc prowadzić politykę „nową”, nie zdobył się, względnie — z uwagi na swą sytuację w opinii — nie mógł zdobyć się na konsekwentnie śmiałą politykę. W rezultacie, o ile wszystkie ujemne objawy wzrostu kosztów pracy odbiły się na życiu gospodarczym Francji zupełnie zgodnie z przewidywaniami, o tyle poprawa na wielu odcinkach zawiodła. Na dobro nowej polityki w okresie pierwszych 2 miesięcy jej realizowania zapisać należy zahamowanie przez cały ten okres czasu ucieczki złota z Banku Francji, nieznaczny nawet przyływ kruszcu oraz potaniecie pieniądza. Liczne spośród posunięć ustawodawczych nie mogą być dotychczas ocenione w ich skutkach. Ujemnie natomiast — jak dotychczas — odbiły się na życiu gospodarczym reformy socjalne, wywołały one bowiem wzrost bezrobocia, trudności licznych przedsiębiorstw, wzrost cen i spadek wywozu francuskiego. Trudności te wywołały konieczność szeregu środków zaradczych, będących w obecnych warunkach paljatywami: reorganizacji niektórych gałęzi przemysłu (np. górnictwa węglowego), moratorium płatniczych, kredytowego popierania i t. d. Za ujemne objawy uznać wreszcie należy brak detezauryzacji i repatriacji ulokowanych zagranicą kapitałów.

Reasumując, charakterystyczną cechą sytuacji po 2 miesiącach realizacji programu — w porównaniu z przewidywaniami — jest to, że nowa równowaga nie została narazie uchwycona, a dysproporcja między nowymi obciążeniami i możliwościami zaczęła wzrastać.

Zważywszy na to wszystko oraz na utrzymanie kontaktu z rynkami zagranicznymi, nie wydaje się dziwnem, że zawiedzione nadzieje na szybką poprawę ujawniły się w formie wzmocnienia się ucieczki od franka i wywozu kapitałów. Objawy te wystąpiły z początkiem sierpnia i przybrały na sile przy końcu I dekady tego miesiąca. W tej chwili nie można mówić o panice walutowej, ale zaniepokojenie utrzymuje się w dalszym ciągu. Jako pierwszy objaw — po dłuższym okresie spokoju na giełdzie walut w Paryżu — wystąpiła zwyżka florena holenderskiego i franka szwajcarskiego do ich górnych punktów złota, wobec czego złoto zaczęło odpływać z Francji do Szwajcarii i Holandji. Skolei zwyżkować zaczęły funt i dolar, przyczem pierwszy osiągnął ostatnio kursy, zbliżone do najwyższych w ciągu b. r., drugi zaś doszedł do górnego punktu złota. Wysyłka złota — zresztą narazie w nieznacznych ilościach — do Stanów Zjedn. Am. jest również już stwierdzonym faktem. Do Anglii złoto ostatnio nie było wywożone — a to w związku ze wstrzymywaniem się od interwencji brytyjskiego funduszu walutowego, tłumaczone m. in. niechęcią do dalszego wysyłania banknotów brytyjskich na kontynent.

Ostatnia zwyżka walut obcych w Paryżu nie może być tłumaczona tylko kształtowaniem się bilansu płatniczego „drogiej” Francji, coraz mniej eksportującej i coraz mniej odwiedzanej przez obcych turystów. Faktem jest, że poza „normalnymi” operacjami wzniesiony został nieproduktywny wywóz kapitałów. Tak, czy inaczej — zjawisko to ocenić należy jako ujemne. Przedewszystkiem dlatego, że od zaniepokojenia do paniki walutowej jest czasem niedaleko, a panika — jak tego dowiodła historia ostatnich kilkunastu miesięcy — pozostawia we Francji ujemne skutki, na długi okres czasu utrudniające realizację wielu koniecznych posunięć. Poza tem panika walutowa mogłaby zaprzęścić właśnie zaufanie do „nowej” polityki, gdy spokój i optymizm miały odróżniać ją od „dawnej”.

Od sytuacji na odcinku waluty zależeć będą w dużej mierze losy obecnie prowadzonej polityki gospodarczej Rządu. Wprawdzie usiłuje on od pewnego już czasu „nieoficjalnie” utrudnić wywóz złota, ściślej — utrudnić integralne funkcjonowanie aparatu „złotej” waluty, ale połowicznie ze zarządzenia i nawet ewentualne układy z zagranicą (dotyczące — wedle niesprawdzonych pogłosek — niewycyfrowania złota z Banku Francji) nie wystarczyłyby dla zahamowania ewentualnej paniki walutowej, gdyby miała ona wystąpić w całej rozciągłości. Być może więc, Rząd widziałby się zmuszonym ostatecznie do zarządzenia ostrej reglamentacji dewizowej co w dalszym ciągu wydaje się być dla niego alternatywą o wiele bardziej dopuszczalną od dewaluacji.

Obiektywnie rzecz biorąc, nietylko „od strony zaufania”, względnie w zakresie bilansu płatniczego grożą Francji trudności. Pozostaje jeszcze niemalże „odwieczna” sprawa deficytów publicznych. Wedle dotychczasowych danych pożyczka wewnętrzna daje mniej, niż się po niej spodziewano. Przy dotychczasowym (a raczej przeciętnie słabnącym) tempie wpływów z jej emisji — wpływy te zapewne nie wystarczą na załatwienie dziur kasowych nawet w poważniejszej ich części. Pozostałaby więc wówczas alternatywa: dalsza inflacja lub też jakiś przymus — pożyczkowy lub inny. Nie zapominajmy zresztą, że Rząd zastrzegł sobie prawo — w razie niewystarczających wpływów z emisji — wybór „innej”, energiczniejszej, polityki gospodarczej. Jaka byłaby ona — odpowie przyszłość.

Dalsza polityka gospodarcza Rządu Premiera Bluma zależna jest w pierwszym rzędzie od rozwoju ogólnej sytuacji we Francji. Zapytać się możnaby, czy dalsze niepowodzenie wysiłków dla ożywienia życia gospodarczego na dotychczasowej drodze (P. Vincent Auriol zapowiadał tylko 3 miesiące „przejściowe”) — nie skłoni Rządu do prowadzenia polityki gospodarczej, bardziej „autorytatywnej”, opartej na ograniczeniach dewizowych, nawewnątrz zaś — na maskowanym przymusie.

b. w.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### HISZPANJA

**USTRÓJ AGRARNY.** — Główną cechą ustroju agrarnego Hiszpanji jest przewaga wielkiej własności. Wedle danych z 1931 r., w którym zapoczątkowana została reforma rolna — 41% ogólnej liczby rolników było właścicielami gospodarstw o obszarze mniejszym niż 1 ha, grupując łącznie ok. 12% całkowitej powierzchni rolnej; 9% ludności rolniczej było właścicielem 5% całkowitego obszaru (przeciętny obszar gospodarstwa 5 ÷ 10 ha), 36% natomiast tego obszaru znajdowały się w rękach 1% ludności rolniczej; powierzchnia przeciętna gospodarstwa w tej grupie własności wynosiła od 250 ha wzwyż.

Znamiennie jest, że spośród wszystkich rolników (określeniem tem objęliśmy w tym wypadku właścicieli obszarów rolniczych) zaledwie tylko 30% pracowało osobiście na roli, w ogrodzie lub t. p., pozostała zaś reszta utrzymywała się z czynszu dzierżawnego. Rzecz jasna, że tego rodzaju struktura własności agrarnej spowodować musiała specyficzny stan zupełnej zawisłości nietylko bezrolnych ale i mało-rolnych od wielkich właścicieli ziemskich. Wytworzył się specjalny niby klan pracowników na roli, którzy bądź za minimalną zapłatą, bądź za pewien udział w zbiorach lub też tylko za prawo zamieszkania na pewnym drobnym obszarze, który mogli następnie i sami dla siebie uprawiać, obowiązani byli do

pewnej ściśle oznaczonej pracy na rzecz cd nojących właścicieli gruntów.

Powstał również i typ t. zw. „yunteros”, którzy od właścicieli wielkich posiadłości otrzymywali małe i wąskie skrawki ogromnych pastwisk w celu przeorywania tchże i obsiewu zbożem. Zbiory z tych pasków ziem przechodziły przez ustalony czasokres na własność tych „yunteros”, właściciele natomiast uzyskiwali po kilku lub kilkunastu latach w miejsce faktycznych nieużytków urzędzającą glebę. Wszystkie te momenty złożyły się na to, że miljonowa rzesza samodzielnych rzekomo chłopów-rolników musiała faktycznie odrabiać t. zw. pańszczyznę, będąc pozatem zdana zupełnie na łaskę i nie-łaskę swego „pana”.

Zaznaczyć bowiem należy, że ustawa z 1811 r. przeniosła wprawdzie wszelkie przywileje posiadaczy latyfundiów na „naród”, szczerem jednak uchwała ta poszła zupełnie w niepamięć, orzecznictwo zaś sądów hiszpańskich do ostatnich nawet czasów brało i bierze stale w obronę interesy tych właśnie wielkich właścicieli.

Najgorzej pod tym względem przedstawiają się stosunki w południowych prowincjach, w których do dzisiaj jeszcze znajdujemy największe latyfundijskie.

Odmienne nieco przedstawiają się stosunki w północnych prowincjach, w których wytworzył się zdrowy typ prawdziwego chłopca, który od czasu krótkotrwałej zresztą administracji francuskiej utrzymał się przy gruntach, uprawianych przez siebie do czasu tej reformy w charakterze dzierżawcy — w charakterze już wyłącznego ich właściciela.

Na północ od Madrytu nie spotykamy też tak wielkich i tak licznych latyfundiów, jak w części południowej półwyspu Iberyjskiego.

Stan, wyżej wymieniony, istnieje z nieznacznymi tylko wyjątkami do dzisiaj.

Usiłowania w kierunku zmiany cech zasadniczych panującego w Hiszpanji ustroju rolnego, mającego wszelkie znamiona średniowiecznego feudalizmu, datują się wprawdzie już od czasu Karola III, panującego w XVIII wieku „despoty-wolnomyśliciela”, wszelkie jednak zamierzenia odnośnych rządów, znajdujące swe odbicie w szeregu ustaw, oraz szeregu ustaw, wydanych za czasów króla Alfonsa XIII, a następnie przez rządy republikańskie — nie wprowadziły zasadniczych zmian do tego ustroju.

Istniejące bowiem latyfundijskie, zgromadzone w rękę jednej rodziny, pozostały i nadal. System feudalny, oparty na tego rodzaju własności, nie został niczem ograniczony, a często uchwalane reformy rolne, zmierzające do sprawiedliwego rozdziału ziemi między bezrolnych i małorolnych, nie osiągały nigdy — z nieznacznymi wyjątkami — zamierzonych skutków, a to przeważnie spowodowało brak odpowiednich funduszy.

Revolucja z 1931 r., po której nastąpiło zjednoczenie sfer liberalnych i robotniczych, nie przyniosła sprawie reformy rolnej najmniejszych nawet zmian na lepsze. Uchwalone bowiem w czasie trwania tego regime'u (w 1932 r.) uzupełnienia i dodatki do ustawy o reformie rolnej, z czasu rządów Alfonsa XIII wzd. dyktatury Primo de Rivera, były tak daleko idące, że faktycznie unicestwiły wszelkie korzystne wyniki.

W pierwszym rządzie wprowadzono zasadę odszkodowania za grunty, przeznaczone na

rozdział między bezrolnych. Wyjątek stanowić miały grunty — latyfundijskie, na których ani ich obecni właściciele ani ich prodkowie nigdy osobiście nie gospodarowali. Na cele tak dokończ się mającej reformy przeznaczona jednakowoż została suma zaledwie 50 miljon. pes. rocznie (ok. zł 37 miljon.) — kwota zatem tak znikomą, że zgóry wiadome było, że chodzi w tym wypadku tylko o gest w stronę milionowych rzesz bezrolnych.

Zmiana, jaka nastąpiła w składzie Korteżów w 1934 r., spowodowana utworzoną ad hoc koalicją stronnictw katolickich i t. zw. obywatelskich, unicestwiła do reszty zapoczątkowaną ustawą z 1932 r. reformę. Jednak koalicja z 1934 r. nie trwała zbyt długo. Nowe wybory, zarządzane na jesieni 1935 r., przyniosły nowe zmiany.

Wśród tych milionowych rzesz bezrolnych i małorolnych rozpoczął się jednak ruch, mający wszelkie cechy rewolucyjne.

Miliony tych sui generis parjasów domagały się coraz głośniejszej realizacji reformy rolnej, przyczem zbyt często nawet dochodziło do krwawych wystąpień i najwzrucyjniejszej grabieży tej tak barłzo upragnionej ziemi.

Sytuacja stawała się z dnia na dzień groźniejsza.

Reforma rolna weszła jednak w początki b. r. znów na porządek dzienny. W obowiązujących dotąd ustawach poczyniono znów szereg zmian, wprowadzono szereg nowych uzupełnień i w celu sprawniejszego przeprowadzenia tej reformy powołano do życia specjalną instytucję o charakterze publicznoprawnym, mianowicie „Instytut Reformy Rolnej”, na którego czele stanął profesor agronomji Adolf Vasquez Humasqué. Zadaniem Instytutu było wzgl. jest przeprowadzenie reformy rolnej w myśl następujących zasad:

Korzystać mieli, a może i będą z dobrodziejstwa tej reformy w pierwszym rzędzie bezrolni, małorolni, drobni dzierżawcy, oraz ci z „właścicielami”, których całym dobytkiem jest albo para wołów, albo jeden muł. Ponadto objęte być miały reformą i związki robotników rolnych, jako sui generis osobowości prawne. W tym ostatnim zatem wypadku chodziłoby o utworzenie pewnego rodzaju kolektywów.

Dalszą zasadą jest odpłatne nabycie ziemi przez Państwo i odpłatne przekazywanie jej nowym właścicielom. Wywłaszczenie zatem na cele reformy rolnej następuje za odszkodowaniem, a przydział ziemi — za odpowiednią zapłatą; zasada zatem, która wyraźnie daleka jest od wszelkich światoburczych poczynań i reform.

Pomoc Państwa ma wedle odnośnych przepisów następujące formy:

Bezrolni robotnicy otrzymują rolę, zboże na zasiew, sprzęty, materiały budowlane i konieczne narzędzia — narazie bez jakiegokolwiek zapłaty. Wartość tych wszystkich świadczeń ze strony Państwa traktowana jest jako pożyczka, którą odnośny robotnik obowiązany będzie spłacać przez szereg lat — przeciętnie w okresie 40-letnim.

„Yunteros”, dzierżący dotąd skrawki ziemi z tytułu dzierżawy, mają pierwszeństwo w nabyciu ziemi tej na własność, ale również za zapłatą w wysokości, uzgodnionej z właścicielem, albo też ustalonej w drodze administracyjnej w razie braku takiej zgody. Pomoc Państwa ograniczy się w tych wypadkach tylko do ewentualnej wypłaty ceny nabycia ziemi, każdy bowiem z tych „yunteros” posiada wszelkie konieczne sprzęty, narzędzia i zboże na zasiewy. Spłata ceny nabycia nastąpi również w okresie długoletnim.

Inaczej przedstawia się kwestja w wypadku, gdy chodzi o przydział ziemi samoistnym dzierżawcom, którzy opłacali czynsz dzierżawny w naturze lub w gotówce. Pierwszeństwo w nabyciu na własność dzierżawionych dotąd gruntów przysługuje jednak tylko tym dzierżawcom, którzy (względnie członkowie ich rodzin) mają w posiadaniu grunty te nieprzerwanie od 12 lat. Przejęcie na własność nastąpić może tylko za wyraźną zgodą właścicieli. O ile między dzierżawcą a właścicielem nie dojdzie do uzgodnienia ceny nabycia, czasu oraz sposobu spłaty teje — wkracza z decyzją Instytut Reformy Rolnej.

W wypadkach, w których w grę wchodzi samoistni dzierżawcy, pomoc Państwa nie jest przewidziana.

Oдноśnie utworzenia kolektywów rolnych, które są w planie reformy rolnej przewidziane, trudno obecnie stwierdzić, czy tego rodzaju eksperyment da się w Hiszpanji przeprowadzić, względnie, czy w wypadku utworzenia tego rodzaju wspólnoty, potrafi się ona utrzymać na dłuższą metę. Horoskopy w tym kierunku przemawiać się zdają przeciw tego rodzaju eksperymentom, a to z tej prostej przyczyny, że hiszpański chłop-rolnik lub robotnik-rolnik zbyt długi czas byli w zupełnej zawiłości materjalnej od „swych” właścicieli, by tę zawiłość zamienić chcieli na cięższą jeszcze zależność od zarządów, dyrektorów i t. p. działaczy w przyszłych kolektywach.

Do czasu wybuchu ostatniej rewolucji osiedlono na roli w wykonaniu reformy przeszło 60 tys. chłopów, ale nie utworzono ani jednej kolektywy.

Dr. H. An.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

#### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZAGRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 600; II i III str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 400, 1/2 str. — 250, 1/4 str. — zł 150, 1/8 str. — zł 90. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/32 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:  
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:  
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów zawiadamiają, że

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w **poniedziałek dnia 31 sierpnia 1936 r. o godz. 16** w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Kolejowej Nr. 57 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za okres od 1 kwietnia 1935 r. do 31 marca 1936 r.; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków, względnie o pokryciu strat; 4) Udzielenie likwidatorom pokwitowania z wykonania przez nich obowiązków; 5) Wybory członków Rady Nadzorczej; 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej; 7) Wolne wnioski.

W Zgromadzeniu tem mają prawo uczestniczyć akcjonariusze, którzy swoje akcje lub kwity bankowe złożyą przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia w biurze Spółki w Warszawie przy ul. Kolejowej Nr. 57 albo w Banku Dyskontowym Warszawskim i jego oddziałach lub filjach oraz w biurze Trust Metallurgique Electrique et Industriel w Brukseli, 168 rue Royale. 1879

## II OGŁOSZENIE

**Société Anonyme Belge des Etablissements Industriels Boryszew**  
**Belgijska Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe Boryszew**

Zarząd w Brukseli, 368, Avenue Louise

Rada Zarządzająca powtórnie zaprasza posiadaczy udziałów (dawnych akcji i świadectw założycielskich) na

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w **dn. 28 sierpnia r. b. o godz. 14 minut 30** w Zarządzie Spółki, Bruksela, 368, Avenue Louise, z następującym porządkiem dziennym:

Zmiana art. 28 i 29 statutu, celem dokładnego określenia przedstawicielstwa Spółki w Polsce.

Udziałowcy, którzy chcą brać udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni zastosować się do art. 35, 36 i 37 statutu. Udziały (dawne akcje i świadectwa założycielskie) można składać: 1) w Banque Finance et Industrie, 23. Boulevard du Régent, Bruksela; 2) w biurze Spółki, Warszawa, ul. Mińska Nr. 25. 1875

## II OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni „Strzyżów“**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w **dn. 28 sierpnia 1936 r. o godz. 5 po poł.** w Warszawie w Zarządzie Sp. Akc. Cukrowni Strzyżów, Krakowskie Przedmieście 17 z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat oraz podziału zysku za rok operacyjny 1935/36. Udzielenie Zarządowi absolutorjum;

2) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1936/37 oraz ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;

3) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;

4) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub kwity depozytowe na te akcje w Zarządzie Spółki, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 17. 1873

## II OGŁOSZENIE

**Sierszańskie Zakłady Górnicze, Spółka Akcyjna w Sierszy**

### XXIX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

naszej Spółki Akcyjnej odbędzie się w **poniedziałek dn. 7 września 1936 r. o godz. 12 w poł.** w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, przy ul. Długiej 1.

Porządek dzienny:

1) Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;  
2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za 1935 r. i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1935 r.;  
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej oraz wniosek na zatwierdzenie bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków na dz. 31/XII 1935 r.;  
4) Powzięcie uchwał co do bilansu i pokrycia strat;  
5) Udzielenie absolutorjum Zarządowi, Radzie Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;  
6) Uzupełniające wybory do władz Spółki;  
7) Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej i dla Komisji Rewizyjnej na rok bilansowy 1936.

PP. Akcjonariusze, którzy chcą wykonać prawo głosu na tem Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni akcje, które mogą być bez kuponów, złożyć najpóźniej do dn. 31 sierpnia 1936 r. godz. 12 w południe w siedzibie Spółki w Sierszy koło Trzebini. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w Domu Bankowym H. Ripper i S-ka w Krakowie, Rynek Główny 17, względnie w jednej z instytucji kredytowych w kraju, albo w Wiedniu, w „Mercurbanku“ S. A., Wien I., Wollzeile 1—3. Zaświadczenia te powinny zawierać liczby (Nr. Nr.) akcji oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 1876

## II OGŁOSZENIE

Na zasadzie upoważnienia, wydanego przez Sąd rejestrowy w Gdyni z dn. 20 lipca 1936 r, zwołujemy my, niżej podpisani akcjonariusze, na **dz. 3 września 1936 r. godz. 11**

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej pod firmą

**„Morze Północne“ Polskie Towarzystwo dla Połowu Śledzi**

Spółki Akcyjnej w Gdyni—Port

Zgromadzenie odbędzie się w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej 1 w lokalu notariusza Edwarda Heidricha w Gdyni.

Na przewodniczącego Zgromadzenia wyznaczony został — stosownie do wyżej podanego postanowienia Sądu — P. Johannes Van Toor z Vlaardingen.

Porządek dzienny jest następujący:

1) Zagajenie; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności za lata gospodarcze 1934/35 i 1935/36; 3) Zatwierdzenie bilansu zysku i strat za lata 1934/35 i 1935/36; 4) Udzielenie absolutorjum Komisji Rewizyjnej i Zarządowi za lata 1934/35 i 1935/36; 5) Sprawa dalszej egzystencji Spółki; 6) Odwołanie dotychczasowego Zarządu; 7) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 8) Ponowne rozpatrzenie spraw, uchwalonych na Walnym Zgromadzeniu z dn. 15/V 1935 r.; 9) Wolne wnioski.

Właściciele akcji imiennych korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile akcje ich zostały wniesione do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia.

(—) Johannes Van Toor  
(—) Hendrick Van Toor

1835-32-34

## II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna  
**Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Spółki Akcyjnej**  
w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 2 września 1936 r. o godz. 11 w lokalu Stowarzyszenia Techników, Czackiego 3/5 odbędzie się

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935 r. oraz udzielenie absolutorjum Komisji Likwidacyjnej; 3) Budżet wydatków na 1936 r.; 4) Wolne wnioski.

Akcje lub zaświadczenia banków krajowych o zdeponowaniu takowych winny być składane w banku na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. W Gdańsku akcje mogą być deponowane w Danziger Bank für Handel und Gewerbe. Akcjonariusze, posiadający zaświadczenia subskrypcyjne, winni okazać takowe przy wejściu na salę wraz z dowodami osobistymi.

Wolne wnioski należy zgłaszać najpóźniej na 14 dni przed terminem Zgromadzenia. 1841-32-34

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Cukrowni Unistaw, Spółki Akcyjnej w Unistawiu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 12 września 1936 r. o godz. 15 w pokoju konferencyjnym Cukrowni Unistaw Sp. Akc. w Unistawiu odbędzie się

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z przedłożeniem bilansu i wniosek o udzielenie absolutorjum; 3) Uchwała o podziale czystego zysku; 4) Wybór nowych członków Zarządu w miejsce statutowo ustępujących PP. właściciela dóbr ryc. Franciszka Kauifmanna, Szybnorno i właściciela dóbr ryc. Ludolfa hr. Alvenslebena, Cichoradz; 5) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce statutowo ustępujących PP. właściciela dóbr Jana Szlosowskiego Dębiny i dzierżawcy dóbr ryc. Jerzego Fiedlera, Wybcz; 6) Sprawa zelektryfikowania cukrowni i przystosowania jej urządzeń do produkcji cukru białego; 7) Wolne wnioski (które winne być zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów, reprezentujących conajmniej 1/20 część kapitału akcyjnego, najpóźniej 15 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia pisemnie na ręce Zarządu). 1878

## I OGŁOSZENIE

RADA NADZORCZA  
**Ziemińskiego Towarzystwa Parcelacyjnego, Spółki Akcyjnej**  
we Lwowie, ul. Szajnochy 2

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 11 września 1936 r. o godz. 10 przed poł. w lokalu Spółki przy ul. Szajnochy L. 2 z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu z przebiegu i stanu interesów Spółki oraz przedłożenie bilansu;  
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;  
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku strat i zysków i ich zatwierdzenie oraz udzielenie absolutorjum władzom Spółki;  
4) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej na dalszy okres;  
5) Wnioski.

Prawo do głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają akcjonariusze, którzy najpóźniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą swoje akcje w Zarządzie Spółki.

1884-34-35

Rada Nadzorcza.

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd T-wa Budowy i Eksploatacji Kolei Dojazdowych w Polsce SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE BUDŻETOWE

odbędzie się w dn. 9 września 1936 r. o godz. 12 w siedzibie Spółki przy ul. Stalowej 60 w Warszawie z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie;  
2) Wybór przewodniczącego;  
3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na 1937 r.;  
4) Odczytanie sprawozdania Komisji Szacunkowej, powołanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do oszacowania majątku Spółki a to zgodnie z art. 441 § 3 Kodeksu Handlowego;  
5) Ustalenie nowego bilansu otwarcia na dz. 1 stycznia 1936 r.;  
6) Zmiana statutu, a mianowicie:

§ 4. — Uchyla się ustęp pierwszy i zastępuje treścią następującą: „Kapitał akcyjny Spółki wynosi według majątkowego bilansu brutto na dz. 1 stycznia 1936 r. zł 900 000.00 (dziewięćset tysięcy) i podzielony jest na 9 000 akcji. Wartość imienna każdej akcji wynosi zł 100.00 (sto)”.

§ 12. — Uchyla się treść dotychczasową i zastępuje następującą: „Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbywa się najpóźniej w maju każdego roku”.

§ 13. — W ustępie 1, zdanie 1 skreśla się wyraz „Sprawozdawczego”. W ustępie 1 zdanie 2 po wyrazie „ubiegły” dodaje się wyrazy „jak również budżetu i planu działalności na rok następny”. Uchyla się ustęp drugi.

§ 14. — Wyrazy „Prawo o Spółkach Akcyjnych” zastępuje się wyrazami „Kodeks Handlowy”.

§ 17. — Uchyla się zdanie drugie ustępu 1 oraz ustęp 2 i zastępuje treścią następującą: „Pierwsze ogłoszenie w „Monitorze Polskim” powinno być dokonane przynajmniej na trzy tygodnie, a drugie przynajmniej na dziesięć dni przed terminem Zgromadzenia”.

§ 27. — Uchyla się treść dotychczasową i zastępuje następującą: „Zarząd składa się najmniej z trzech członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie spośród akcjonariuszów lub poza ich grona na okres lat trzech. Ilość członków Zarządu określała będzie przez Walne Zgromadzenie co trzy lata, w związku z wyborami do Zarządu”.

§ 31. — Uchyla się zdanie ostatnie.

§ 45. — W ustępie 2, zdanie 2 skreśla się wyraz „sprawozdawczem”.

§ 54. — Wyrazy „prawa o Spółkach Akcyjnych z dn. 22 marca 1928 r. („Dziennik Ustaw R. P.” Nr. 39 poz. 383)” zastępuje się wyrazami „Kodeksu Handlowego”.

§ 62. — W ustępie ostatnim wyrazy „Prawie o spółkach akcyjnych „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383 z 1928 r.)” zastępuje się wyrazami „Kodeksie Handlowym”.

§ 66. — Wyrazy „prawa o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 363 z 1928 r.)” zastępuje się wyrazami „Kodeksu Handlowego”.

7) Udzielenie Zarządowi zezwolenia na hipoteczne obciążenie majątku Spółki;

8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, powinni złożyć w Spółce najpóźniej na 7 dni przed jego odbyciem bądź swoje akcje bądź też świadectwa depozytowe na złożenie ich u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej.

PP. Akcjonariusze, przedstawiający najmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego a pragnący umieścić dodatkowe sprawy na porządku obrad, winni zawczasu złożyć piśmiennie odnośne żądanie na ręce Zarządu.

1877

# PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI



Compagnie Generale des Industries Textiles  
Société Anonyme des Etablissements Allart, Rousseau et Cie  
Jeneralna Kompanja Przemysłu Przędzalnianego  
Towarzystwo Anonimowe Zakładów Allart, Rousseau i S-ka

Wyciąg ze sprawozdania  
za 1935/36 rok operacyjny

Bilans ogólny na dz. 31 stycznia 1936 r.

**AKTYWA.** — Kasa i banki (do dyspozycji) Fr. 28 076 088.88; Portfel: weksle Fr. 9 944 189.42, papiery procentowe Fr. 9 029 458.25, razem Fr. 18 973 647.67; Nieruchomości: budynki Fr. 43 715 756.26, maszyny Fr. 64 057 064.91, razem Fr. 107 772 821.27; Towary Fr. 71 344 386.91; Różne materiały Fr. 3 643 852.75; Odbiorcy i różni Fr. 77 077 538.51; Sumy przechodnie Fr. 7 384 167.12; **Ogółem Fr. 314 272 503.11.**

**PASYWA.** — Kapitał Towarzystwa: 60 050 akcji kapitału Fr. 30 025 000.00, 20 000 akcji użytkowych Fr. 10 000 000.00, razem Fr. 40 025 000.00; Premja emisyjna Fr. 10 000 000.00; Rezerwa legalna Fr. 7 029 558.08; Rezerwa specjalna Fr. 8 927 371.41; Amortyzacja Fr. 58 104 768.70; Fundusz na roczne amortyzacje Fr. 7 599 634.50; Razem Fr. 81 661 332.69; Rezerwa z nadwyżki przy przeszacowaniu materiałów i budynków w Roubaix Fr. 12 046 926.08; Dywidenda niepodniesiona Fr. 130 292.50. Akcepty własne Fr. 19 119 347.00; Wierzyciele i różni Fr. 139 423 858.78; Sumy przechodnie Fr. 7 384 167.12; Rachunek ogólny zysków i strat: saldo kredytowe Fr. 4 481 578.94; **Ogółem Fr. 314 272 503.11.**

Rachunek ogólny zysków i strat

**WINIEN.** — Przeniesienie deficytowe z 1934-35 r. Fr. 9 167 113.13; Rachunkowi kosztów ogólnych i różnych Fr. 66 660 672.84; Saldo Fr. 4 481 578.94; **Ogółem Fr. 80 309 364.91.**

**MA.** — U ogólnych towarów i różnych Fr. 80 309 364.91.

Jeneralna Kompanja Przemysłu Przędzalnianego  
Towarzystwo Anonimowe Zakładów Allart, Rousseau i S-ka  
Oddział w Łodzi

Bilans na dz. 31 stycznia 1936 r. za rok oper. 1935/36.

**AKTYWA.** — Majątek stały: Tereny zł 328 158.18; Tereny działu fabryki Piesch zł 198 920.00; Budynki fabryczne zł 6 055 591.35; Budynki fabryczne działu fabr. Piesch zł 894 015.00; Budynki gospodarcze zł 99 027.67; Budynki gospodarcze działu fabr. Piesch zł 232 335.00; Domy mieszkalne zł 2 102 211.82; Domy mieszkalne działu fabr. Piesch zł 220 230.00; Maszyny zł 19 535 578.65; Maszyny działu fabr. Piesch zł 1 392 975.65; Inwentarz żywy zł 14 160.00; Inwentarz żywy działu fabr. Piesch zł 8 465.00; Inwentarz martwy działu fabr. Piesch zł 11 805.00; Urządzenie biur zł 60 575.25; Urządzenie biur działu fabryki Piesch zł 83 203.63; Urządzenie biur oddziałów działu fabr. Piesch zł 5 683.59; Razem majątek stały zł 31 242 935.79; Majątek płynny: Kasa i banki zł 458 250.60; Papiery procentowe zł 358 471.98; Akcje zł 350 249.63; Weksle w portfelu i inkasie zł 3 455 900.82; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 17 000.00; Materiały: Surowce zł 7 496 825.35; Materiały techniczne zł 806 742.42; Półfabrykaty zł 7 146 161.13; Przędza zł 5 068 950.59; Gotowe towary zł 1 065 600.21; Razem materiały zł 21 584 279.70; Dłużnicy: Kontrahenci umowy konwencyjnej zł 60 930.51; Odbiorcy zł 10 389 346.95; Dostawcy i ekspedytorzy zł 25 784.28; Rachunki różne zł 2 330 127.13; Agenci i przedstawiciele zł 28 875.90; Protesty zł 166 496.17; Dłużnicy wątpliwi zł 3 315 359.02; Razem dłużnicy zł 16 316 919.96; Inne aktywa zł 83 783.17; Sumy przechodnie zł 18 142.19; Razem majątek płynny zł 42 642 998.05; Strata za rok 1934/35 operac. zł 6 200 572.87; **Razem zł 80 086 506.71.**

Sumy pozabilansowe. — Depozyty zł 286 535.97; Pretensje indosowe zł 889 164.74; Rachunek „Fides” na zlecenia zł 539 577.25; Weksle kaucyjne, złożone do depozytu zł 25 000.00; Wierzytelności, zabezpieczone hipotecznie zł 263 536.75; **Razem sumy pozabilansowe zł 2 003 814.71.**

**Ogółem Aktywa zł 82 090 321.42.**

**PASYWA.** — Kapitały własne: Rachunek kapitału zł 16 885 584.13; Centrala w Roubaix za urządzenia powojenne: Saldo z roku ubiegłego zł 8 325 146.92, dopisano w r. sprawozdawczym zł 515 902.56; Centrala w Roubaix Instalacja w Tomaszowie: saldo z roku ubiegłego zł 3 082 581.79, odpisano w roku sprawozdawczym zł 41 053.72, pozostało na rachunku Centrala w Roubaix Instalacja w Tomaszowie zł 3 041 528.07; Razem kapitały własne zł 28 768 161.68; Kapitał amortyzacyjny: Rachunek amortyzacji: saldo z roku ubiegłego zł 10 608 102.75, dopisano w roku sprawozdawczym zł 1 511 884.58, razem kapitał amortyzacyjny zł 12 119 987.33; Zobowiązania: Traty zł 2 360.18; Banki zł 1 749 366.38; Dostawcy i ekspedytorzy zł 410 505.06; Rachunki różne zł 1 545 521.62; Odbiorcy zł 697 219.53; Protesty zł 560.13; Agenci i przedstawiciele zł 104 124.73; Razem zobowiązania zł 4 509 657.63; Centrala w Roubaix za towary zł 31 078 499.14; Wierzytelności wątpliwe zł 1 604 864.23; Sumy przechodnie: Podatki i wydatki za okres przeszły zł 167 574.01; Zysk netto za rok 1935/1936 operac. zł 1 837 762.69; **Razem zł 80 086 506.71.**

Sumy pozabilansowe. — Różni za depozyty zł 286 535.97; Zobowiązania indosowe zł 889 164.74; R-k „Zlecenia Fidesowi” zł 539 577.25; Wierzytelności z tyt. weksli złoż. do depozytu zł 25 000.00; Za udzielone gwarancje hipoteczne zł 263 536.75; **Razem sumy pozabilansowe zł 2 003 814.71.**

**Ogółem pasywa zł 82 090 321.42.**

Zobowiązania zagraniczne zł 34 101 557.77.

Rachunek zysków i strat

**WINIEN.** — Koszty administracji ogólnej zł 1 284 362.51; Koszty fabrykacji zł 5 985 869.94; Koszty sprzedaży zł 270 606.04; Koszty kredytów zł 2 771 869.58; Podatki państwowe i komunalne zł 841 474.46; Różnice kursowe zł 193 214.48; Odpisy amortyzacyjne zł 1 531 401.13; Świadczenia socjalne zł 455 803.97; Różne koszty zł 478 582.40; Koszty nabycia kontyngentów zł 81 000.00; Straty na dłużnikach zł 3 662 862.71; Różne straty zł 263 217.39; Zysk netto za 1935/36 zł 1 837 762.69; **Ogółem Winien zł 19 658 027.30.**

**MA.** — Zysk brutto ze sprzedaży zł 18 635 690.58; Procenty otrzymane zł 736 655.67; Różnice kursowe zł 57 851.68; Odzyskane straty z lat ubiegł. zł 11 941.31; Cesja kontyngentów zł 3 396.00; Inne wpływy zł 212 492.06; **Ogółem Ma zł 19 658 027.30.**

1880

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Port Drzewny”, Spółka Akcyjna w Gdyni

podaje do wiadomości, że w dn. 5 września 1936 r. o godz. 1 po poł. w kancelarii Notarjusza Małachowskiego-Lempickiego, przy ul. Kapucyńskiej Nr. 6 w Warszawie, odbędzie się

**WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu;
- 3) Rozpatrzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za ostatni rok operacyjny; 4) Wybór władz Spółki: Zarządu i Rady;
- 5) Wolne wnioski.

1848-32-34

III ogłoszenie o otwarciu likwidacji Spółki

„Kolej Lokalna Kraków—Kocmyrzów”, Spółka Akcyjna

w likwidacji

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Kraków—Kocmyrzów” uchwaliło w dn. 23 maja 1936 r. otwarcie likwidacji Spółki z dn. 1 czerwca 1936 r.

Wobec tego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia wierzytelności do dn. 1 marca 1937 r. w Biurze Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 1 II p.

Likwidatorzy: Robert Ceceniowski m. p., Dr. Julian Kaczowski m. p., Mgr. Bolesław Kaczmarkiewicz m. p., Prof. Dr. Adam Krzyżanowski m. p.

1882

# Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Florjanka“

W KRAKOWIE

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

**STAN CZYNNY.** — I. Kasa z 98 512.68; II. Instytucje kredytowe z 11 424.98; III. Papiery wartościowe z kuponami bieżącymi z 1 140 086.91; IV. Nieruchomości z 4 014 760.07; V. Należność z tytułu rezerwy składek, zatrzymanej przez zakłady ubezpieczeń z 25 676.97; VI. Agenci z 428 499.76; VII. Różni z tytułu zaległej i bieżącej składki z 883 020.45; VIII. Zakłady ubezpieczeń z 871 442.60; IX. Inni dłużnicy z 2 510 797.33; X. Ruchomości biurowe z 80 236.16; XI. Inne aktywa z 379 938.03; **Razem z 10 444 395.94.**

**STAN BIERNY.** — I. Emitowany kapitał akcyjny (akcyj sztuk 25 000 po z 100.00) z 2 500 000.00; II. Inne kapitały i fundusze własne zakładu z 842 496.80; III. Fundusz ubezpieczeniowy z 462 485.82; IV. Rezerwa na nieuregulowane szkody z 680 378.52; V. Należność z tytułu zatrzymanej reasekuratorom przez zakład rezerwy składek z 1 156 295.25; VI. Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości z 99 534.50; VII. Długi hipoteczne z 840 341.26; VIII. Agenci z 141 866.51; IX. Zakłady ubezpieczeń z 1 757 894.77; X. Inni wierzyciele z 818 277.79; XI. Nieuiszczone podatki i opłaty z 27 210.81; XII. Inne pasywa z 106 742.49; XIII. Fundusz emerytalny z 1 007 802.00; XIV. Zysk z 3 069.42; **Razem z 10 444 395.94.**

Rachunek zysków i strat za 1935 r.

**ZYSKI.** — I. Zysk w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń: 1) od ognia z 345 634.62, 2) od gradobicia z 29 985.55, 3) od kradzieży z 94 322.40, 4) od nieszczęśliwych wypadków z 53 297.75, 5) od uszkodzeń samochodów z 13 961.70, razem z 537 202.02; II. Czysty dochód z majątku zakładu z 15 146.51; III. Zysk na kursie walut obcych z 17 925.94; IV. Inne zyski, nieobjęte poszczególnymi rachunkami: 1) zysk z realizacji papierów wartościowych z 1 991.62, 2) odzyskane należności z 5 522.87, 3) odpisano z rezerwy na należności wątpliwe na pokrycie umorzonych należności wątpliwych z 59 472.52, 4) różne z 9 889.90; **Razem z 647 151.38.**

**STRATY.** — I. Strata w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń: od odpowiedzialności prawnej z 7 950.24; II. Niepodzielna część kosztów administracji z 3 666.45; III. Umorzone należności wątpliwe z 62 089.73; IV. Inne odpisy i straty nieobjęte poszczególnymi rachunkami: 1) odpisano z wartości ruchomości z 12 406.57, 2) odpisano z wartości nieruchomości z 23 967.50, 3) emerytury z 465 709.58, 4) różne z 68 291.89; V. Zysk z 3 069.42; **Razem z 647 151.38.**

Zysk z 3 069.42 zostaje przeniesiony do kapitału zapasowego, przewidzianego § 18 statutu.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 20 sierpnia 1936 r. zatwierdziło powyższy bilans oraz rachunek zysków i strat.

1872

## Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego Weiss i Poznański

W ŁODZI

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

**STAN CZYNNY.** — Nieruchomości z 669 389.00; Maszyny i urządz. techn. z 161 840.40; Ruchomości z 5 314.88; Gotówka z 696.95; Papiery procentowe z 8 150.00; Dłużnicy: a) rachunki otwarte z 49 621.19, b) wątpliwi z 68 761.51; Straty: 1930-1934 z 178 410.08, 1935 r. z 100 835.07; **Razem z 1 243 019.08.**

**STAN BIERNY.** — Kapitał akc. z 700 000.00; Kapitał amortyz. z 180 175.27; Dług hipot. przedwoj. z 35 236.59; Wierzyciele: a) banki z 174 217.88, b) dostawcy z 153 339.08, c) Ubezpiecz. Społeczna z 50.26; **Razem z 1 243 019.08.**

Rachunek strat i zysków

Przychód z 7 385.31; Rozchód z 108 220.38; Strata z 100 835.07.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 31/VII 1936 r., zatwierdziło jednogłośnie powyższy bilans i rachunek strat i zysków.

1871

## „TRI“ Towarzystwo Robót Inżynierskich, Spółka Akc. w Poznaniu

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

**AKTYWA.** — Nieruchomości: a) grunty z 317 000.00, b) budynki fabryczne z 268 136.20, gospodarcze z 162 775.12, mieszkalne z 449 420.00, razem z 1 197 331.32; Ruchomości z 1 424 629.47; Inwentarz żywy z 5 329.63; Gotówka w kasie i bankach z 4 561.48; Papiery wartościowe z 2 784.00; Akcje i udziały z 59 000.00; Materiały i wyroby z 118 173.80; Dłużnicy z 1 334 084.16; Wydatki okresu przyszłego z 7 320.20; Sumy przechodnie z 1 230.00; Straty z przeniesienia z lat poprzednich z 407 135.54; Strata za rok operacyjny z 153 506.70; **Ogółem z 4 715 086.30.**

Gwarancje z 3 447 550.00.

**PASYWA.** — Kapitał zakładowy z 1 400 000.00; Fundusz amortyzacyjny z 1 028 152.29; Wierzyciele: a) banki z 1 015 128.20, b) zaległe podatki z 209 821.67, c) różni z 1 061 934.14; Sumy przechodnie z 50.00; **Ogółem z 4 715 086.30.**

Gwarancje z 3 447 550.00.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1935 r.

**WINIEN.** — Koszty administracyjne z 180 095.59; Wydatki na dawne roboty z 4 865.11; Na bieżące roboty z 121 484.27; Wydatki produkcji z 108 463.02; Wydatki na administrację nieruchomości z 18 605.55; Na administrację majątności z 13 054.46; Różnice na sprzedaży ruchomości z 7 973.63; Odpisy na 100% zużycie z 540.97; **Ogółem z 455 082.60.**

**MA.** — Wpływy z wykonanych robót bieżących z 124 187.76; Ze sprzedaży wyrobów i t. d. z 133 181.14; Z nieruchomości z 27 411.34; Ze sprzedaży ziemiopłodów z 16 795.66; **Ogółem wpływy z 301 575.90;** Strata za rok operacyjny z 153 506.70; **Ogółem z 455 082.60.**

1874

### I OGŁOSZENIE

Niniejszem zaprasza się PP. Akcjonariuszów

## Cukrowni Wierchosławickiej, Spółki Akcyjnej

w Wierchosławicach

na

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w sobotę dn. 19 września 1936 r. o godz. 11 przed poł. w Czerwonej Sali hotelu „Basta” w Inowrocławiu.

Porządek dzienny:

- 1) Przedłożenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1935/36;
- 2) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 3) Powzięcie uchwały co do podziału zysku;
- 4) Wybór 3 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 5) Udzielenie zezwolenia na przeniesienie akcji lit. „B” na nowonabywców;
- 6) Obrady i powzięcie uchwał co do ewentualnych wniosków Zarządu i Rady Nadzorczej, względnie co do wniosków poszczególnych Akcjonariuszów, a ile zostaną w odpowiednim terminie zgłoszone (§ 19 statutu).

Wierchosławice, dn. 18 sierpnia 1936 r.

Rada Nadzorcza:

(—) K. Stübner, prezes

Zarząd:

(—) Dr. Levy (—) K. Ruszczyński (—) Dr. Nowakowski.

1883

!!! Najwygodniej podróżować samolotem !!!

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Robót Kolejowych i Budowlanych „Tor“

Spółka Akcyjna w Warszawie

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dn. 10 września 1936 r. o godz. 6 po poł.  
w Biurze Zarządu Towarzystwa w Warszawie przy ul. Ma-  
tejski Nr. 10, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie powyższych sprawozdań, w szczególności bilansu na dz. 31 marca 1936 r., rachunku zysków i strat za 1935/36 r. oraz pokwitowanie władz Spółki z wykonanych przez nie czynności; 3) Pokrycie straty bilansowej; 4) Wybór 3 członków Zarządu na miejsce ustępujących; 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 6) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Wybór pism dla pomieszczenia ogłoszeń Spółki; 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje lub kwity depozytowe w Biurze Zarządu Spółki.

1869-33-34

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Dom Mód Bogusław Herse

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że w dn. 15 września 1936 r. o godz. 8 wieczorem w lokalu Spółki przy ulicy Marszałkowskiej 150 w Warszawie, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu i rachunku zysków i strat za 1935/36 r. oraz powzięcie uchwały o pokrycie straty; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z ich czynności; 4) Powzięcie uchwały stosownie do art. 430 K. H.; 5) Wybory do władz Spółki i określenie ich wynagrodzenia; 6) Upoważnienie Zarządu do nabywania, sprzedawania i hipotecznego obciążenia nieruchomości Spółki oraz do zaciągania pożyczek.

1885-34-36

## Przegląd Kobięcy

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY AKTUALNOM  
ŻYCIA KOBIECEGO I NAJNOWSZYM PRĄ-  
DOM MODY. „PRZEGLĄD KOBIECY“ JEST  
W OBECNEJ CHWILI NAJBARDZIEJ OZ-  
DOBNYM KRAJÓWYM PERJODYKIEM  
W SWOJEJ DZIEDZINIE. PRENUMERATA:  
ROCZNIE — zł 24; PÓLROCZNIE — zł 12 50;  
KWARTALNIE — zł 6 50; EGZ. POJED. —  
zł 2 25. EGZEMPL. OKAZOWE NA ŻA-  
DANIE BEZPŁATNIE. REDAKCJA I AD-  
MIN.: WARSZAWA, DŁUGA 45 (DOM WŁ.)  
TEL. 11-61-73.

## Przegląd Kobięcy

**AMERYKA** jest największym  
rynkiem na świecie

**Amerykańsko-Polska Izba Handlowa**  
w Stanach Zjednoczonych  
149 east 67-th Street New York City

pośredniczy w nawiązywaniu  
stosunków handlowych po-  
między Ameryką i Polską

**Kupcze i przemysłowcy polski!**

po przybyciu do Nowego Yor-  
ku, udaj się zaraz do Izby

Rozmówisz się tam po polsku, otrzymasz wska-  
zówki i pomoc biurową za darmo! Korespon-  
dencja w języku polskim. W Polsce załatwiasz  
swe sprawy przez

**Polsko-Amerykańską Izbę Handlową**

Warszawa, Nowy Świat Nr. 72, telefon 6-26-62

## TYGODNIK HANDLOWY

niezbędny jest dla  
przemysłowców  
i hurtowników,

o ile chcą oni

dotrzeć do Kupców  
lub znać stan handlu

Numery okazowe na żądanie wysyła  
Administracja „Tygodnika Handlowego“  
Warszawa, ul. Zielna Nr. 50, tel. 545-36

# PRAWO

---

# PRZEMYSŁOWE

---

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWEM  
W BRZMIENIU USTAWY  
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU  
Z OBJAŚNIENIAMI

---

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

**Roman Stanisław Ślaski**

---

RADCA MINISTERSTWA  
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

---

## „POLSKA GOSPODARCZA”

Cena egzemplarza w oprawie płóciennej . . . . . zł 20  
Z przesyłką poleconą . . . . . zł 21  
Z przesyłką za zaliczeniem . . . . . zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE”  
przyjmuje Administracja tyg.

---

## „POLSKA GOSPODARCZA”

WARSZAWA, UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73

# TARYFA CELNA

wydana w formie kartkowej  
stałe uzupełniana  
według aktualnego stanu

Cena Taryfy zł 40.—

Cena „Uzupełnień” zł 7.—

■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■ kwartalnie ■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA”

# POLMIN

## Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

---

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

### RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-  
POLISH PETROLEUM COMPANY NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH  
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

---

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-  
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECH-  
NIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUK-  
TY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW  
PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH  
CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-  
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN“,  
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY  
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEW-  
NIA UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI,  
ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ  
SMARNICZĄ

---

### OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ  
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

O D D Z I A Ł Y: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW,  
KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ,  
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZO-  
WIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO

---